

0240
1996-5-6

PORADNIK JĘZYKOWY

PL ISSN 0551-5343
INDEKS 369616

WYDAWNICTWA UNIwersYTETU
WARSZAWSKIEGO
WARSZAWA 1996



(534-535)

**Redaktor i przewodniczący Komitetu Redakcyjnego
prof. dr hab. Halina Satkiewicz**

Komitet Redakcyjny

Prof. dr Jan Basara, prof. dr Barbara Falińska, dr Magdalena Folland-Kugler,
mgr Anna Józwiak, prof. dr hab. Andrzej Markowski,
prof. dr Leszek Moszyński (Gdańsk), prof. dr hab. Halina Satkiewicz,
prof. dr Andrzej Stęczkowski, prof. dr Teresa Skubalanka (Lublin)

Sekretarz Redakcji: — p.o. dr Wanda Decyk

Redaktor techniczny: Elżbieta Czajkowska

Korektor: Elżbieta Michniewicz

TREŚĆ NUMERU

<i>Marek Gawętko</i> : O częstym stosowaniu podmiotu zaimkowego <i>to</i>	1
<i>Magdalena Derwojedowa</i> : Czy polszczyzna ma szyk swobodny?	6
<i>Björn Wiemer</i> : Obserwacje nad dyskursem polskich uczniów w Niemczech. II. Leksyka	15
<i>Agata Czamara</i> : <i>Made in Europa</i> — leksykalne zapożyczenia z języka angielskiego w polskim polu wyrazowym handlu i usług	23
<i>Krystyna Wojtczuk</i> : Właściwości stylu ogłoszeń prasowych jako gatunku tekstów	31

BIBLIOGRAFIA

<i>Władysław Kupiszewski, Iza Winiarska</i> : Przegląd polskich prac językoznawczych ogłoszonych drukiem w roku 1995	41
---	----

SPRAWOZDANIA, UWAGI, POLEMIKI

<i>Agnieszka Mikołajczuk</i> : Sprawozdanie z konferencji naukowej „Konceptualizacja uczuć w języku, tekście i kulturze”	96
<i>Teresa Raczko-Śliwa</i> : Sprawy leżycie w ich słowiańskich kontekstach. Sympozjum Młodych Sorabistów	99
<i>Janina Gardzińska</i> : Funkcjonowanie języka w różnych warunkach socjokulturo- wych i tekstowych (Konferencja naukowa zorganizowana przez Instytut Filologii Polskiej Wyższej Szkoły Rolniczo-Pedagogicznej w Siedlcach w dniach 23-24 kwietnia 1996)	103
<i>Jolanta Mędeńska</i> : W sprawie polszczyzny kresowej — wyjaśnienie	105

OBJAŚNIENIA WYRAZÓW I ZWROTÓW

<i>H.S.</i> : Znów o kłopotach z odmianą czasowników na <i>-ywać</i>	107
--	-----

Wydanie dofinansowane przez Komitet Badań Naukowych
Redakcja: 00-497 Warszawa, ul. Nowy Świat 4, tel. 625-43-50

Druk i oprawa: Zakład Graficzny UW, zam. 53/97

PORADNIK JĘZYKOWY 0240

MIESIĘCZNIK ZAŁOŻONY W R. 1901 PRZEZ ROMANA ZAWILIŃSKIEGO
ORGAN TOWARZYSTWA KULTURY JĘZYKA



Marek Gawetko

O CZĘSTYM STOSOWANIU PODMIOTU ZAIMKOWEGO TO

1. Badania kontrastywne wielokrotnie ułatwiały dostrzeżenie problemu, który wymyka się uwadze badaczy poszczególnych języków. Do problemów takich należy częste stosowanie podmiotu zaimkowego *to*. Oto typowe zdanie paralelne obejmujące pięć najważniejszych języków romańskich, a ponadto języki: angielski, niemiecki i polski: fr. — *Il m'a dit: Vous comprenez, c'est un sentiment un peu puéril* (E, s. 24); hiszp. — *Me dijo: Comprende usted, es un sentimiento un poco pueril*; wł. — *Capirete, è un sentimento un po' puerile*; port. — *Não sei se compreende, é um sentimento um pouco infantil*; rum. — *Mi-a spus: Înțelegi, e un sentiment cam pueril*; ang. — *He said, I know it's rather childish*; pol. — *Powiedział: Pan rozumie — to było uczucie nieco dziecinne*; niem. — *Sie verstehen, es ist ein etwas kindliches Gefühl*.

W zdaniu tym niektóre języki stosują podmiot zaimkowy, inne go pomijają. Stosują go 1) języki analityczne: francuski (*c'*) i angielski (*it*), 2) język niemiecki (*es*) i 3) język polski (*to*).

W językach analitycznych podmiot zaimkowy jest ekwiwalentem końcówek fleksyjnych występujących w językach syntetycznych, por. fr. *tu dis* vs łac. *dicis*. Zaimek *tu* jest konieczny, gdyż forma *dis* bez kontekstu jest wielofunkcyjna. Obowiązkowe niem. *es* tłumaczy się zasadą, według której czasownik niemiecki musi zajmować drugą pozycję w zdaniu głównym. Tak więc, w wypadku inwersji podmiotu i braku innego członu na początku zdania, wprowadza się puste semantycznie *es*, jak w *Es kommt ein Schiff*. Uwagi te pozwalają stwierdzić, że obowiązkowe stosowanie podmiotu zaimkowego w językach analitycznych i w niemieczyźnie ma konkretne przyczyny gramatyczne.

Te same przyczyny nie występują jednak w polszczyźnie, której syntetyczny charakter sprzyja pomijaniu podmiotu zaimkowego. Tę ogólną zasadę potwierdzają dane liczbowe oparte na pierwszej części powieści A. Camusa (*Obcy*), skąd wzięte są prawie wszystkie cytowane w artykule przykłady: zaimek 1 os. lp. (pol. *ja*, ang. *I*, fr. *je*, wł. *io*, hiszp. *yo*, port. *eu*, rum. *eu*) pojawia się, jak następuje: ang. 500 razy, fr. 495, port. 114, wł. 88, rum. 61, hiszp. 54, pol. 34. Duża liczba podmiotów zaimkowych tłumaczy się charak-

terem utworu, który jest rodzajem pamiętnika zredagowanego w 1 os. lp. Powyższe liczby nie mogą zaskakiwać, gdyż najczęściej zaimiek pojawia się w językach analitycznych, najrzadziej — w syntetycznej polszczyźnie. Bogata fleksja nominalna sprzyja ograniczeniu stosowania podmiotu zaimkowego do kilku przypadków (por. Nilsson 1982: 57 i n.; Cockiewicz 1986; Bobrowski 1988).

Nasuwa się więc pytanie, dlaczego wbrew swemu syntetycznemu charakterowi polszczyzna stosuje podmiot zaimkowy *to* podobnie często, jak angielszczyzna i francuszczyzna stosują jego ekwiwalenty *it* i *ce*. Chodzi o podmiot zaimkowy, a nie dopełnienie *to*, które dzięki swemu rematycznemu charakterowi jest celem wypowiedzi i jako takie nie może być pominięte.

Głęboką przyczyną częstego występowania podmiotu zaimkowego *to* jest — paradoksalnie — tendencja syntetyczna, a konkretniej — dwa przejawy tej tendencji: brak zwrotu prezentatywnego typu ang. *there is*, fr. *il y a* i pomijanie czasowników semantycznie pustych.

2. Języki analityczne wykazują tendencję do tworzenia i stosowania konstrukcji prezentatywnych. Zjawisko to można obserwować w znanych językach europejskich. Np. w ramach języków romańskich tylko rumuński, najbardziej syntetyczny, nie dysponuje takim wyrażeniem (por. fr. *il y a*, hiszp. *hay*, port. *há*, wł. *c'è*). Wśród języków słowiańskich tylko języki południowosłowiańskie, wykazujące wyraźną tendencję analityczną, wyrażającą się najbardziej w zaniku fleksji nominalnej, posiadają taki zwrot: bułg. i maced. *ima*. Można przypuszczać, że w serbochorwackim stosowanie tej formy tłumaczy się wpływami obcymi.

Zjawisko to występuje także w innych językach świata. Na ten temat T. Givón stwierdza (1988: 266-267), że „konstrukcja egzystencjalno-prezentatywna VS jest typowa dla języków o szyku stałym: tylko języki o szyku stałym wykazują tendencję do posiadania egzystencjalno-prezentatywnej konstrukcji VS” (V = verbum, S = subiectum).

Zwrot prezentatywny typu ang. *there is*, fr. *il y a* ułatwia odróżnienie dwóch typów wypowiedzi: tetycznych, traktujących predykcję globalnie, czyli odpowiadających na pytanie typu „Co się stało?” i wnoszących w zasadzie w całości informację nową, i kategoriycznych, czyli binarnych, których pierwsza część wnosi informację daną, druga — nową, na temat informacji danej (por. Gawelko 1988). Wypowiedź tetyczna występuje np. w zdaniu fr. (*Je crois qu'*) ***il y a des gens qui se couchent tôt*** [‘Sądzę, że są ludzie, którzy wcześniej chodzą spać’]. Wypowiedź kategoriyczną otrzymamy po zastąpieniu zwrotu *il y a* przez czasownik *être* ‘być’ i dodanie podmiotu zaimkowego *ce* (*Je crois que*) ***ce sont des gens qui se couchent tôt*** [‘Sądzę, że są to ludzie, którzy wcześniej chodzą spać’]. W drugiej części zdania zaimiek *ce* (= pol. *to*) jest anaforyczny i wnosi informację daną, czasownik zaś wraz z pozostałymi członami — informację nową na temat informacji danej. Polszczyzna, która nie dysponuje zwrotem prezentatywnym, stosuje w obydwóch wypadkach czasownik *być* i użycie czy pominięcie zaimka *to* determinuje tetyczny ew. kategoriyczny charakter wypowiedzi; por. jeszcze: *Wi-*

docznie są ludzie, którzy szybko zasypiają (wypowiedź tetyczna) vs *Widocznie są to ludzie, którzy szybko zasypiają* (wypowiedź kategoriyczna).

Zaimek francuski *ce* jest konieczny w cytowanym zdaniu kategoriycznym, gdyż w językach analitycznych wszystkie zdania twierdzące mają obligatoryjny podmiot gramatyczny (oczywiście reguła ta, jak każda w językoznawstwie, ma wyjątki). W zdaniu tetycznym podmiotem takim jest *il*, element składowy zwrotu *il y a*. W języku polskim zaimek *to* jest konieczny nie ze względu na obligatoryjność podmiotu zaimkowego w zdaniach twierdzących, ale ze względu na właściwą mu funkcję komunikatywną: jest cechą zdania kategoriycznego. W językach dysponujących fleksją werbalną i zwrotem prezentatywnym podmiot odpowiadający polskiemu *to* nie jest konieczny ani ze względów gramatycznych, ani ze względów komunikatywnych. Sytuacja taka występuje np. w języku hiszpańskim, włoskim czy portugalskim. Ilustruje ją przykład w § 1. Ewentualne pojawienie się w tych językach podmiotu zaimkowego tłumaczy się przede wszystkim jego funkcją stylistyczną.

Por. jeszcze fr. — *Il y avait une portion choisie du troupeau du Seigneur qui me témoignait une sympathie unique: c'étaient les enfants* (ML, s. 103); ang. — *There was a dear chosen portion of the Lord's flock, who showed me singular affection. These were the little children*; pol. — *Mała wybrana cząstka trzody Pańskiej okazywała mi wyjątkową sympatię. Były to małe dzieci*; niem. — *Ein kleines, ausgewähltes Teilchen der Herde Unseres Herrn bezeigte mir eine einzigartige Sympathie: das waren die kleinen Kinder*. W przykładzie tym drugie zdanie stanowi wypowiedź kategoriyczną, w której *to* (fr. *c'*, ang. *these*, niem. *das*) wnosi informację daną, pozostałe człony — informację nową. Pominięcie *to* uczyniłoby wypowiedź tetyczną: *Były małe dzieci*, którym odpowiadałyby wypowiedzi fr. *il y avait des enfants*, ang. *there were little children*, niem. *es gab kleine Kinder*.

Powyższe uwagi wyjaśniają, dlaczego w cytowanych zdaniach paralelnych polszczyzna zachowuje się tak, jak języki analityczne: zarówno w polszczyźnie, jak i w językach analitycznych podmiot zaimkowy *to/ it (this)/ ce* jest obligatoryjny, co tłumaczy się przyczynami gramatycznymi w językach analitycznych i przyczynami komunikatywnymi w języku polskim.

3. Inna przyczyna obowiązkowego użycia podmiotu *to* tkwi w tendencji języków słowiańskich do pomijania czasowników semantycznie pustych. Np. w zdaniu: fr. — *Nous avons traversé une cour où il y avait beaucoup de vieillards, bavardant par petits groupes* [dosł. 'Przechodziliśmy przez dziedziniec, gdzie było wielu starców rozmawiających w małych grupkach'] (E, s. 13); hiszp. — *Atravesamos un patio en donde había muchos ancianos, charlando en pequeños grupos*; wł. — *Abbiamo attraversato un cortile dove c'erano molti vecchi che chiacchieravano a piccoli gruppi*; port. — *Atravessámos um pátio onde havia muitos velhos, conversando em grupos, uns com os outros*; rum. — *Am trecut printr-o curte în care sporovăiau în grupuri o multime de bătrâni*; ang. — *We crossed a courtyard where there were lots of old people, chatting in little groups*; pol. — *Przechodziliśmy przez*

dziedziniec, gdzie wielu starców rozmawiało w małych grupkach; niem. — *Wir gingen über einen Hof, auf dem viele alte Leute in kleinen Gruppen miteinander plauderten* języki: polski, rumuński i niemiecki pomijają zdanie, które wyraża tylko istnienie osób, czyli informację tkwiącą tak czy owak w pozostałych członach zdania złożonego.

Tendencja ta prowadzi zwłaszcza do pomijania czasownika *być* w wyrażeniach typu *to jest*, jak w zdaniach:

fr. — *J'ai compris que c'était M. Pérez* (E, s. 26); hiszp. — *Comprendí que era Pérez*; wł. — *Ho capito che era il signor Perez*; port. — *Percebi que era o Sr. Pérez*; rum. — *Am înțeles că era domnul Pérez*; ang. — *I realized that this was Mr Perez*; pol. — *Domyśliłem się, że to pan Perez*; niem. — *Ich wußte gleich, das war Herr Pérez*;

fr. — *J'ai regardé Raymond et il m'a dit: „C'est lui”* (E, s. 86); hiszp. — *„Es él”*; wł. — *„È lui”*; port. — *„É ele”*; rum. — *„El e”*; ang. — *„It's him”*; pol. — *Spojrzałem na Rajmunda, powiedział: To on*; niem. — *Er ist es*.

W zdaniach tego typu większość języków romańskich pomija zaimek, polszczyzna — czasownik *być*, co prowadzi do obowiązkowego zachowania zaimka *to*.

Nie uwzględniam tutaj kwestii, czy *to* w omawianych przykładach jest podmiotem (por. np. Pisarek 1969: 43, Nilsson 1982: 67 itd.).

4. Wnioski. Można zasygnalizować dwie przyczyny częstego stosowania podmiotu zaimkowego *to*: brak zwrotu prezentatywnego ekwiwalentnego ang. *there is*, fr. *il y a* i tendencja do pomijania pustego semantycznie czasownika *być* w niektórych typach wypowiedzi.

Te dwie przyczyny nie oddają całej złożoności zagadnienia, które mogłoby być tematem monografii. Przypomnę chociażby jeden fakt: język rosyjski, który przedstawia podobny stopień syntetyzmu co polszczyzna, nieco rzadziej stosuje ekwiwalent omawianego zaimka, jak na to wskazuje J. Mędelska, cytując pol. *to nie to* — ros. *nie to że*, pol. *to nie ma znaczenia* — ros. *nie imiejet znaczenija* (1972: 60-61).

Bibliografia

- Bobrowski I., 1988, *Jeszcze o fakultatywności podmiotu*, „Język Polski” LXVIII, z. 2-3, s. 178-182.
- Cocklewicz W., 1986, *Czy pozycja podmiotu w polskim zdaniu jest fakultatywna?*, „Język Polski” LXVI, z. 5, s. 325-336.
- Gawelko M., 1988, *O wypowiedziach tetycznych w języku polskim*, „Poradnik Językowy”, z. 6, s. 438-443.
- Givón T., 1988, *The pragmatics of word-order: predictability, importance and attention*, M. Hammond i in. (red.), *Studies in Syntactic Typology*, Amsterdam, s. 243-284.
- Mędelska J., 1972, *Zaimek w polsko-rosyjskiej konfrontacji przekładowej*, Bydgoszcz.
- Nilsson B., 1982, *Personal Pronouns in Russian and Polish*, Sztokholm.
- Pisarek K., 1969, *Funkcje składniowe polskich zaimków odimiennych*, Wrocław.

Korpus tekstów

- E — A. Camus, *L'étranger*, Gallimard, „Folio”, 1942; *El extranjero*, „El Libro de Bolsillo”, Madryt 1982; *Lo straniero*, Mediolan, „Tascabili Bompiani”, 1988; *O estrangeiro*, „Unibolso”, Lizbona; *Strđinul*, Bukareszt 1993, s. 27-92; *The Outsider*, „Penguin Books”, 1983; *Obcy*, Warszawa 1991.
- ML — *Memórias da Irmã Lúcia*, Fatima 1978; *Mémoires de sœur Lucie*, Fatima 1980; *Memorias de la Hermana Lucía*, Fatima 1978; *Memorie di Suor Lucia*, Fatima 1980; *Fatima in Lucia's own words*, Fatima 1976; *Siostra Łucja mówi o Fatimie*, Fatima 1978.

CZY POLSZCZYŻNA MA SZYK SWOBODNY?

1. Przez szyk rozumiem uporządkowanie linearne jednostek składniowych w obrębie jednostki wyższego rzędu, które może być właściwe danemu typowi języków. W dydaktyce języków obcych poświęca się zwykle nieco uwagi szykowi zdania pojedynczego jako podstawowej struktury komunikacyjnej. Na poziomie bardziej zaawansowanym uczniowie poznają jeszcze szyk zdania złożonego, ale tylko wtedy, kiedy budowa całości rzutuje na porządek składników jednostek składowych, jak choćby w składni niemieckiego zdania złożonego podrzędnie. Szykowi „wewnętrznemu” fraz niemal nie trzeba poświęcać uwagi, chyba że istotnie kryje się w nim coś niezwykłego (co w wypadku studenta-cudzoziemca oznacza w praktyce „coś znacznie odbiegającego od własnego języka”).

W każdym razie w odniesieniu do polszczyzny, a także niemałej liczby innych języków, przez szyk zdania pojedynczego rozumie się porządek następujących po sobie (wzdłuż osi czasu w mowie, w przyjętym kierunku w piśmie) wyrazów tekstowych. Warto jednak pamiętać, że nie we wszystkich językach na tym poziomie hierarchii występują konstrukcje polysyntetyczne i dlatego w wypadku języków takich jak chiński trzeba by raczej mówić o podobnym (w jakimś kierunku, choćby z góry na dół) uporządkowaniu morfemów.

2. Niezależnie od tego, jakiego typu jednostki tworzą całości składniowe, sensowne jest klasyfikowanie języków ze względu na cechy, które wykazuje porządek linearny koniecznych składników zdania elementarnego¹, czyli fraz wymaganych przez centrum finitywne. Powstała w ten sposób klasyfikacja jest ciągła: od języków, w których pozycja każdego elementu jest w strukturze przesądzona (jak chiński, francuski czy angielski), do takich, w których składniki można dowolnie przemieszczać względem siebie, nie zakłócając struktury (jak mohawk, warłpiri czy dyirbal). Języki pierwszego typu określa się jako pozycyjne, drugiego — jako języki o szyku dowolnym. Wszystkie inne to języki o szyku mniej lub bardziej swobodnym.

¹ Por. A. Majewicz, *Języki świata i ich klasyfikowanie*, Warszawa 1989, s. 212-219.

3. Różnica między językami pozycyjnymi a „resztą” wydaje się oczywista. W językach pozycyjnych nie można przestawić żadnego ze składników, nie powodując zmiany struktury (i sensu) albo powstania konstrukcji niepoprawnej (nie należącej do systemu danego języka):

<1> *Jean visite Marie.*

<2> *Marie visite Jean.*

<1a> **Visite Marie Jean.*

<2a> **Jean Marie visite.*

W zasadzie w językach o szyku swobodnym to samo zdanie może mieć różne poprawne formy:

<3> *Marysia odwiedza Jasia.*

<4> *Marysię odwiedza Jaś.*

<3a> *Jasia odwiedza Marysia.*

<4a> *Marysię Jaś odwiedza.*

<4b> *Jaś odwiedza Marysię.*

<4c> *Odwiedza Jaś Marysię.*

Zakłócenie powstanie dopiero wówczas, kiedy zaczniemy manipulować przy doborze form fleksyjnych: <3b> **Marysia odwiedza Jaś.*

W pewnym uproszczeniu różnica między francuskim (i jemu podobnymi) a polskim (i jemu podobnymi) polega na sposobie oznaczenia funkcji składniowej: informuje o niej pozycja składnika w strukturze, a nie jego charakterystyka fleksyjna. Innymi słowy: fleksyjność języka „uwalnia” szyk, przy najmniej gdy chodzi o możliwości systemowe.

4. Mogłoby się wydawać, że nie ma szczególnej różnicy między szykiem swobodnym a dowolnym, skoro w obu wypadkach ruchomość składników nie powoduje zmian struktury ani powstania konstrukcji niepoprawnych. Pozostałe różnice dałoby się sprowadzić do pragmatyki językowej, porządku ustalonego zwyczajowo.

Gdyby tak było, następujące zdania musiałyby być możliwe²:

<5> **Marysia Jaś idzie i.*

<6> **Stole kosz stoi na.*

<7> **Powiedział podjada ciastka że Marysia.*

Takie konstrukcje nie są przewidziane przez składnię polską. Swoboda porządku składników jest co prawda w niektórych wypadkach znaczna, w innych jednak istnieją silne ograniczenia.

5. Wszystkie polskie konstrukcje podane jako przykłady w punkcie 3. (<3>, <3a>, <4>, <4a-c>) są poprawne i stanowią proste realizacje schematu zdaniowego czasownika jednomiejscowego³. Można je podzielić na dwie symetryczne serie: tę, w której w pozycji podmiotu znajduje się odpowiednia forma (mianownik) leksemu MARYSIA, i drugą, gdzie podmiotem jest forma

² Poprawne zdania pojedyncze tego typu istnieją w polskim języku migowym. Por. J. Perlin, *Lingwistyczny opis polskiego języka migowego*, Warszawa 1993, s. 181-182.

³ Por. Z. Saloni, M. Świdziński, *Składnia współczesnego języka polskiego*, Warszawa 1987, s. 260-274.

leksemu JAŚ. Z punktu widzenia użytkownika nierodzimego, którego pouczono, że swobodny szyk zdania w polszczyźnie nie oznacza nic ponad to, że składniki można przemieszczać, przykłady w każdej z serii różnią się tylko szykiem, są natomiast równoznaczne. Wielość kształtów współfunkcyjnych nie powinna dziwić: w językach naturalnych redundancja jest częsta, możliwość wyrażania danej treści za pomocą różnych struktur leży w naturze języka.

Każdy rodzimy użytkownik języka o szyku swobodnym ma jednak świadomość tego, że zmiana szyku służy „dopasowaniu” wypowiedzi do adresata, sytuacji, a nawet szczególnych potrzeb estetycznych nadawcy⁴. Całostki zatem, które są realizacjami jednego schematu, a różnią się układem składników, niekoniecznie wyrażają tę samą treść. Inna jest bowiem ich struktura tematyczno-rematyczna⁵. Trzeba dodać, że niepoślednią rolę w różnicowaniu znaczeń zdań odgrywa intonacja⁶.

6. W tekstach języków o szyku względnie swobodnym lub dowolnym realizowane są wszystkie możliwe uporządkowania centrum czasownikowego (V), subiektu (S) i obiektu (O), choć ich frekwencja jest różna. Przy tym zwykle jeden z możliwych porządków jest wyraźnie częstszy, aż chce się powiedzieć — typowy. Niekiedy dany wzorzec jest ograniczony do pewnego typu konstrukcji, niekiedy do niektórych odmian stylistycznych. Taki jest w wypadku końcowej pozycji *verbum* w wysokiej odmianie łaciny, w grece czy w językach indyjskich, a także w wypadku szyku SVO na przykład w gaelickim, japońskim i polskim.

Bywa, że siła zwyczajowego ustalenia szyku jest tak wielka, iż konstrukcje odbiegające od niego przynajmniej razą poczucie językowe i stylistyczne użytkowników, jeśli w ogóle nie są odrzucane. Mimo niewątpliwych różnic między poszczególnymi językami (a być może nawet odmianami stylistycznymi jednego języka), z całą pewnością nie można mówić o szyku przestawnym inaczej, niż odnosząc go do jakiegoś szyku neutralnego⁷.

⁴ Por. H. Kurkowska, S. Skorupka, *Stylistyka polska. Zarys*, Warszawa 1959, s. 212-216.

⁵ Por. A. Bogusławski, *Problems of the Thematic-Rhematic Structure of Sentences*, Warszawa 1982; A. Duszak, *Niektóre uwarunkowania semantyczne szyku wyrazów w języku polskim*, „Polonica” XXII (1986); J. Firbas, *Has Every Sentence a Theme and a Rheme?*, [w:] *Language and linguistic Variation...*, Amsterdam 1982; R. Huszcza, *Struktura tematyczno-rematyczna w językach różnych typów*, „Polonica” VI (1980), s. 57-71; R. Huszcza, *Struktura tematyczno-rematyczna w języku polskim*, [w:] *Tekst w kontekście*, Wrocław 1990 r., s. 55-95; E. Hajičová, *Topic and Focus*, „Theoretical Linguistics” 10 (1983); B. Krucka, *Problem szyku w języku polskim*, „Biuletyn PTJ” XXXIX, s. 103-124.

⁶ F. Daneš, *Order of Elements and Intonation*, [w:] *To honor Roman Jakobson*, Mouton 1967; L. Dukiewicz, *Intonacja wypowiedzi polskich*, Wrocław 1978; M. Steedman, *Structure and Intonation*, „Language” 68 (1991), s. 260-296; A. Szvedek, *Word Order, Sentence Stress and Reference in English and Polish*, Bydgoszcz 1981.

⁷ A. Majewicz, *op. cit.*, s. 214-215.

2. Uczucia w tekście

Bogata pod względem materiałowym była grupa referatów, w których uczucia analizowano jako zjawisko współtworzące sens tekstu — zarówno literackiego, jak i użytkowego.

Brygitta Helbig-Miszewski (Uniwersytet Humboldta, Berlin) analizując polskie nowele pozytywistyczne, wykazała, że wbrew przekonaniom o uznaniu przez pozytywizm dominacji rozumu nad uczuciami, to właśnie uczucia grają fundamentalną rolę w konstrukcji nowel pozytywistycznych i ich odbiorze — śledząc rozwój uczuć bohaterów, czytelnik powinien bowiem się wzruszyć i skłonić do pożądanых działań. Miłość w tych utworach często jest konceptualizowana jako namiętne pożądanie, czułość lub uwielbienie, a jej obiektem bywa człowiek, sztuka albo ojczyzna. Bożena Sieradzka (Uniwersytet Jagielloński) przedstawiła językowy obraz SERCA w utworach Jana Kochanowskiego, wskazując na bogactwo metafor i metonimii, piętrowe nawarstwianie się ich w budowaniu obrazów poetyckich oraz zaskakującą w czasach humanizmu dominację emocji negatywnych wyrażanych przez te obrazy. O podobnej dominacji uczuć negatywnych wspomniała również Jolanta Ignatowicz-Skowrońska (Uniwersytet Szczeciński), która badała emocjonalizmy w opowiadaniach Marka Nowakowskiego. Referentka podkreśliła zgodność konceptualizacji uczuć bohaterów z konceptualizacją potoczną oraz ukazała stylizacyjną funkcję emocjonalnych środków językowych (m.in. wulgaryzmów) zastosowanych przez pisarza.

Wśród tekstów nie zaliczanych do literatury pięknej materiał analiz językowych stanowiły dowcipy, komiksy, nekrologi prasowe i wypowiedzi z prezydenckiej kampanii wyborczej. Dorota Brzozowska (Uniwersytet Opolski), omawiając uczucia w dowcipach polskich, oddzieliła postawy zapisane w tekstach owych dowcipów od uczuć, które te teksty wywołują w odbiorcach. Profesor Anna Dąbrowska (Uniwersytet Wrocławski) opisała różne rodzaje emocji (najczęściej reprezentowana — grupa radości), wyrażanych w dialogach komiksów za pomocą onomatopei. Odczytanie owych onomatopei jako sygnałów uczuć ułatwia kod ikoniczny, ilustrujący określone emocje za pośrednictwem konwencjonalnych gestów i mimiki (utrwalonych także we frazeologii). Roman Wróblewski (Uniwersytet Wrocławski) badał wyrażanie uczuć w telewizyjnej kampanii wyborczej Lecha Wałęsy i Aleksandra Kwaśniewskiego, porównując typy uczuć występujących w wypowiedziach każdego z kandydatów, podmioty i obiekty tych uczuć oraz związane z tym wartościowanie. Renata Makarska (Uniwersytet Wrocławski) natomiast wykorzystwała materiał prasowy, aby na podstawie analizy nekrologów polskich (z „Gazety Wyborczej”) i niemieckich (z „Frankfurter Allgemeine Zeitung”) wskazać podobieństwa i różnice w rodzaju uczuć, wyrażanych przez pogrążonych w żałobie Polaków i Niemców, typie stosowanych przez nich formuł oraz relacjach między funkcją informatywną, ekspresywną i impresywną nekrologów.

Na koniec do omawianej grupy można włączyć referat Romy Łobodzińskiej (Uniwersytet Wrocławski) na temat uczuć zawartych w przezwiskach — jeśli przezwisko potraktujemy jako swoisty tekst, mający na celu wyrażenie emocji, których przyczyny tkwią w samym desygnacie, czyli osobie przezwanej. Przezwicka bowiem wykorzystują konotacje, najczęściej negatywne, nazw podstawowych, dotyczące wyglądu, sprawności fizycznych i umysłowych oraz charakterystycznych zachowań oznaczanych nimi postaci.

3. Uczucia w kulturze

Problem różnic kulturowych w konceptualizacji i wyrażaniu uczuć poruszyła Agnieszka Małocha (Uniwersytet Wrocławski) w referacie na temat skryptów kulturowych właściwych kulturom: a) polskiej — pozytywnie wartościującej zachowania ekspresyjne; b) angielskiej — unikającej otwartości emocjonalnej; c) japońskiej — wykluczającej spontaniczne formy komunikacji i szczerść uczuć. Magdalena Telus (Niemcy) ukazała odmienne sposoby rozumienia pojęcia NARÓD w kulturze polskiej i niemieckiej oraz różne techniki rozbudzania miłości do narodu stosowane m.in. w podręcznikach do historii. Grażyna Sawicka (Uniwersytet Szczeciński) mówiła o miłości matczynej, analizując jej uwarunkowania psychologiczne, kulturowe i społeczne. Maria Milewska (Uniwersytet Wrocławski) i Jacek Perlin (Uniwersytet Warszawski) zajęli się afektonimami polskimi, francuskimi, hiszpańskimi i niderlandzkimi, typowymi dla komunikacji intymnej — opisując budowę tych jednostek, wymieniając pola semantyczne, z których się one wywodzą, i wskazując kierunki badania podstaw różnic kulturowych. Tematykę z przeciwnego biegunu uczuć, to jest problem rozumienia w kulturze polskiej pojęć NIENAWIŚCI i CHAMSTWA, przedstawił w postaci wyników badań ankietowych Profesor Michael Fleischer (Niemcy).

Podczas dyskusji nad referatami wielokrotnie wskazywano na konieczność adekwatnego prowadzenia badań porównawczych, czego podstawą jest dobór materiału odpowiedni pod względem tematycznym, stylistycznym i formalnym. Dyskutanci zaznaczyli również wyraźnie potrzebę objęcia badaniami nie tylko nazw wykorzystywanych do *r e l a c j o n o w a n i a* różnych stanów emocjonalnych (takie analizy dotychczas przeważały), lecz także środków językowych i całych aktów komunikacji służących *w y r a ż a n i u* uczuć. W podsumowującej części dyskusji została podkreślona wysoka wartość zainicjowanych już badań, które jednak nie wyczerpują wszystkich możliwości, jakie otwiera przed językoznawcami problematyka uczuć w języku, tekście i kulturze.

Na zakończenie organizatorzy podziękowali wszystkim uczestnikom za czynny udział w obradach i zapowiedzieli opublikowanie materiałów konferencyjnych w tomie z serii „Język a kultura”, który będzie redagowany przez Profesor Iwonę Nowakowską-Kempną, pomysłodawczynię tematu konferencji.

Agnieszka Mikołajczuk

SPRAWY ŁUŻYCKIE W ICH SŁOWIAŃSKICH KONTEKSTACH SYMPOZJUM MŁODYCH SORABISTÓW

W dniach 7-9 maja 1996 roku Warszawa gościła uczestników sympozjum sorabistycznego. Byli to ludzie młodzi: studenci, pracownicy naukowci z krótkim stażem pracy, a także osoby zawodowo nie związane z nauką, jednakże nadal żywo interesujące się łużycczyzną. Organizatorami sympozjum byli: Macierz Łużycka i Instytut Filologii Słowiańskiej UW. Duży wkład w przygotowanie konferencji wniosła prof. dr. hab. Ewa Siatkowska od lat zajmująca się tematyką łużycką. Propaguje ona wiedzę o łużycczyźnie, starając się, aby trafiła do szerokiego kręgu odbiorców w kraju i za granicą.

W symposium udział wzięli sorabiści z Łużyc, Czech i Polski. Wygłosili oni 22 referaty z dziedziny językoznawstwa, literaturoznawstwa, historii i etnologii. Referaty cechowała duża różnorodność tematyczna. Wiele z nich podejmowało próbę porównania analogicznych zjawisk z obszaru łużyckiego i innych krajów słowiańskich. Niektóre referaty obejmowały tematykę tylko łużycką, kilka poruszało problemy mniejszości etnicznych, takich jak Kaszubi, Lemkowie, Drzewianie Połabscy.

Referaty wygłaszano w języku górnołużyckim, dolnołużyckim i polskim.

Sesję otworzył przewodniczący Macierzy Łużyckiej, dr. Měrćin Völkel.

Każdy dzień obrad był poświęcony innej tematyce. Pierwsi wygłosili swoje referaty językoznawcy.

Jana Šolćina i Edward Wornar w wystąpieniu *Čehodla trjebamy jednorěčny hornjoserbski słownik* zwrócili uwagę na konieczność stworzenia jednojęzycznego słownika górnołużyckiego, głównie dla potrzeb uczących się. Uczniowie nie mają wystarczającego zasobu leksykalnego z różnych dziedzin i posługują się często słowami niemieckimi. Potrzebny jest zatem słownik, który pomógłby użytkownikom w odnajdywaniu łużyckich nazw synonimicznych, łużyckiej idiomatyki i przysłów.

Mariam Abdelaal w swojej wypowiedzi *Polityka językowa a procesy standaryzacyjne na przykładzie Łużyc i Śląska* omówiła analogię między łużycką a śląską wspólnotą językową, przedstawiła rys historyczny dotyczący pruskiej polityki językowej w stosunku do Dolnych Łużyczan i Ślązaków oraz saksońskiej — w stosunku do Górnych Łużyczan. Autorka porównała również współczesne stosunki językowe na Łużycach i na Śląsku.

Problemem uzupełniania dolnołużyckiego słownictwa pożyczkami z górnołużyckiego zajęła się Anja Geske w referacie *Wliw leksyki gomoserbskeje na dolno-serbsku pisnu rěč (1850-1933)*. Autorka dokonała krótkiego przeglądu rozwoju dolnołużyckiego języka literackiego oraz skomentowała przyczyny i sposoby oddziaływania leksyki górnołużyckiej na język dolnołużycki.

Język aksjologiczny dziewiętnastowiecznych nekrologów opisała Teresa Raczkowska-Słiwa w referacie *Słownictwo wartościujące tekstów wspomnieniowych (nekrologów) z pisma „Časopis Maćicy Serbskeje” (XIX w.)*. Badane nekrologi poświęcone były życiu i działalności ważniejszych działaczy Macierzy Łużyckiej. Autorka wyodrębniła nadrzędne wartości uznawane przez wymienionych we wspomnieniach Łużyczan i omówiła niektóre sposoby wyrażania tych wartości w języku, kładąc szczególny nacisk na leksykę.

Joanna Maciejewska w wypowiedzi pt. *Sposoby wzbogacenia słownictwa literackiego przez Vuka Karadžicia i Kresćana Pfula* zwróciła uwagę na dużą rolę, jaką odegrały słowniki Karadžicia i Pfula w tworzeniu języków literackich: serbsko-chorwackiego i górnołużyckiego. Omówiła również sposoby uzupełniania przez nich brakującego słownictwa literackiego i uzasadniła przyczyny wyboru dokonywanego przez obydwu leksykografów.

Iwona Cechosz w swoim wystąpieniu pt. *Piśmiennictwo katolickie w Bułgarii i na Łużycach* zwróciła uwagę na to, iż w Bułgarii piśmiennictwo katolickie przyczyniło się tylko (i to w niewielkim stopniu) do wzbogacenia ogólnonarodowej leksyki, natomiast na Łużycach odegrało ono dużą rolę w rozwoju literackiego języka łużyckiego, stanowiąc samodzielny nurt piśmienniczy.

Pierwszy dzień obrad zakończył się miłym akcentem: dla uczestników zorganizowano spotkanie, na którym mieli oni możliwość bliższego zapoznania się, wymiany poglądów, wspólnej zabawy.

Drugiego dnia obrady poświęcono tematyce historycznej i literackiej. Sesja rozpoczęła się referatem Timo Měškanka pt. *Česko-serbske kulturne styki w lětach*

1846-1938, w którym autor przedstawił historię lużycko-czeskich kontaktów kulturalnych, od momentu założenia lużyckiego stowarzyszenia *Serbowka* w Pradze, do roku 1938, czyli zaostżenia się prześladowań Lużyczan przez hitlerowców. Podkreślił on wpływ organizacji lużyckich na propagowanie wiedzy o Lużycach, mało w Czechach przed pierwszą wojną światową znanych. Zwrócił uwagę na to, iż w okresie międzywojennym stosunki lużycko-czeskie rozwinęły się na dotąd nie spotykaną skalę.

Założenia lużyckiego ruchu studenckiego w okresie międzywojennym omówiła w wystąpieniu pt. *Serbske studencke hibanje w 20-tych a 30-tych létach XX létstotka* Anet Brézanec. Zajęła się ona działalnością lużyckiej organizacji studenckiej *Hłowna schadźowanka*. Członkowie tego zrzeszenia starali się budzić wśród uczniów szkolnych świadomość narodową, która zanikała w wyniku złego systemu nauczania w szkołach ludowych.

Bardzo ciekawy i mało zbadany problem roli kobiet w życiu kulturalnym Lużyczan omówiła Madlena Šolčić w referacie *Mandźelske serbskich prócowarjow*. Stwierdziła ona, iż kobiety w XIX w. nie wniosły dużego wkładu w rozwój kultury lużyckiej. Były raczej podporą swoich mężów — działaczy, jak np. Ernestyna Smole-rowa. Następnie nakreśliła sylwetki dwóch innych Lużyczanek — pierwszych literatek: Mili Imišowej i Herty Właczec. Kobiety te utorowały drogę do literatury kolejnym generacjom kobiet lużyckich.

Edmund Pěch w referacie pt. *Kulturna polityka napřečo Serbam potstaty XX létstotka* pokazał, jak założenia realizmu socjalistycznego wpłynęły na kierunek rozwoju literatury lużyckiej w latach pięćdziesiątych XX wieku.

Jadwiga Markec w wystąpieniu pt. *Założerjo praskeje Serbowki* omówiła działalność założycieli lużyckiej organizacji *Serbowka*, powstałej w 1846 r. w Pradze, a mianowicie: Jakuba Buka — redaktora pisma „*Časopis Maćicy Serbskeje*”, lużyckiego folklorysty i językoznawcy, Mikołaja Cyża — prozalka i autora wierszy patriotycznych, oraz Mikołaja Jacsławka — humorysty i satyryka.

W czasie przerwy między przedpołudniową sesją historyczną a popołudniową literacką goście z Łużyc i Czech uczestniczyli w spacerze po warszawskiej Starówce.

Popołudniowe obrady rozpoczął Zdzisław Kłos referatem pt. *Polscy królowie w lużyckich legendach i literaturze*. Wskazał on na brak postaci lużyckiego króla w historii lużyckiej. Postać tę kreują legendy, zastępuje ją też król polski. Lużycka literatura odwołuje się do trzech polskich władców: Bolesława Chrobrego, Jana III Sobieskiego i Augusta II Sasa.

Katarzyna Bartoszevska w wystąpieniu pt. *Symbolika bajek Ignacego Krasickiego i Jana Radysyrsa Wjeli* zwróciła uwagę na fakt, iż symbolika ta u obu twórców w większości wypadków pokrywa się z tradycyjną symboliką europejską, ale są też i różnice, wynikające z odmiennego podłoża kulturalnego (np. pychę u Krasickiego symbolizuje paw, u Wjeli — szczygieł). Podkreśliła również, iż w twórczości Krasickiego dominuje oświeceniowy klasycyzm, natomiast u Wjeli — romantyzm z silnymi wpływami słowianofilstwa.

Agata Żochowska, której referat nosił tytuł: *Potępienie faszyzmu w wojennych opowiadaniach Marii Kubašec i Zofii Nałkowskiej* stwierdziła, iż obie autorki w swoich utworach odmiennie przedstawiają temat wojny, choć obydwie potępiają hitlerowski totalitaryzm. Maria Kubašec, w rozbudowanej narracji, pokazuje wszelkie przejawy humanizmu swoich bohaterów, nasycza tekst współczuciem. Zofia Nałkowska stosuje technikę fotograficznego obiektywizmu. Nie komentuje przebiegu zdarzeń. Jej opowiadania mają charakter reportażu.

Wojciech Dorosz w wypowiedzi na temat: *Poezja i rzeczywistość. Kilka słów o współczesnej poezji lużyckiej* interpretował wiersze Pëtra Thiemana, Tomasza

Nawki, Hańzy Winarec, Orsensowej, poruszające problem bycia człowiekiem wraz z jego moralnymi i egzystencjalnymi rozterkami.

Vladan Stamenković wygłosił referat pt. *O dwóch serbskich poetach: Jakubie Barcie Čišrińskim i Aleksym Šanticiu*. Omówił zjawisko patriotyzmu w utworach obu artystów. Patriotyzm ten był twórczy: budował nie burzył.

Malwina Pawłowska i Dariusz Dziurzyński swój referat zatytułowali: *O polskiej poezji walczącej dla innych*. Podkreślili w nim, iż poezja ta ma służyć pamięci Polaków o czasach wojny. Pamięć taka jest warunkiem zrozumienia i poparcia Innych narodów, które walczą o prawo do własnych zwyczajów, języka, kultury, prawo do wolności.

Wystąpienia referentów uzupełniła bardzo ciekawa dyskusja na temat sposobów rozumienia patriotyzmu i jego roli we współczesnym świecie.

Również i tego dnia nie zabrakło imprez kulturalnych dla uczestników sympozjum. Wieczorem odbył się konkurs przekładów studenckich z literatury łużyckiej, zorganizowany przez Związek Literatów Polskich. Wyłoniono ośmiu laureatów, których nagrodzono obrazami o tematyce łużyckiej. Obrazy wręczył sam autor — Jerzy Cieślak. Zaprezentowano również program literacki: recytację fragmentów prozy i poezji górno- i dolnołużyckiej. Utwory poruszały problemy dotyczące aktualnej rzeczywistości łużyckiej, takich jak np. patriotyzm czy uprzemysłowienie kraju. Trzeci dzień poświęcono etnologii.

Ines Kellerowa w referacie *K přítomnostnemu wuwicu w serbskich swójbach z ludowédneho wida* przedstawiła stosunki językowe panujące we współczesnych rodzinach łużyckich i łużycko-niemieckich. Badania dowiodły, że język ojczysty jest na górnołużyckim terytorium językowym powszechnie używany we wsiach katolickich, natomiast na pozostałym obszarze komunikowanie się w rodzinach jest bardzo zróżnicowane. Zależy to głównie od statusu środowiska językowego i od subiektywnych poglądów i doświadczeń użytkowników.

Zdeněk Valenta w wystąpieniu *Lužičtí Srbové v Severních Čechách* przedstawił historię przybycia i osiedlenia się Łużyczan w północnych Czechach. W miejscowościach Česka Lipa i Varndsdorf, zaraz po drugiej wojnie światowej otwarto dla Łużyczan szkołę. Niektórzy osiedleńcy przybyli na te tereny później, w poszukiwaniu pracy. Pozostawali oni w Czechach, podejmując prace głównie w drukarni firmy Pfeifer w Rumburku. Większość Łużyczan wróciła do kraju po 1949 roku. Zostały kobiety, które wyszły za mąż za Czechów.

Piotr Głogowski w referacie *Świadomość etniczna Drzewian Połabskich* próbował odpowiedzieć na pytanie, jakie były przyczyny zaniku świadomości etnicznej tej mniejszości. Wpływały nań: niestała norma językowa, różnorodne dialekty, brak piśmiennictwa, brak rodzimej inteligencji, niski prestiż własnej kultury. Zauważył występujący obecnie powolny zwrot potomków Drzewian ku tradycji przodków. Podkreślił rolę współczesnych łużycko-drzewiańskich kontaktów kulturalnych.

Tomasz Derlatka zastanawiał się nad tym, *Czy Kaszubi podążą śladem Łużyczan?* Przedstawił historię narodu kaszubskiego i walki Kaszubów o tożsamość. Zauważył że współcześnie znacznie wzrósł status języka kaszubskiego: pisze się po kaszubsku słowniki, gramatyki, rozwija się twórczość literacka, publicystyczna, szkolnictwo. Mniejszość kaszubska zdobywa teraz to, co Łużyczanie już osiągnęli.

Maciej Kowalczyk, w wypowiedzi pt. *Sytuacja Łemków w nawiązaniu do sytuacji Łużyczan*, omówił paralele w sytuacji Łemków w Polsce i Łużyczan w Niemczech. Podkreślił, iż obie mniejszości cechuje podwójny patriotyzm. Jako przykład podał Jurija Brězana, który w swoich utworach manifestuje łużyckość, a jednocześnie pisze z punktu widzenia Niemca (*Reise nach Krakau*). Autor stwierdził też, iż oba narody walczą o swoją tożsamość środkami pokojowymi.

Symposium Młodych Sorabistów zostało przychylnie przyjęte przez starszych pracowników nauki, którzy licznie przybyli na obrady i prowadzili ożywioną dyskusję.

W czasie trwania sesji w Bibliotece Instytutu Sławistyki PAN czynna była wystawa polskich sorabików. Zgromadzono na niej prace sorabistów z całej Polski, np. z Katowic, Torunia, Gdańska.

Po zakończeniu Symposium dla uczestników obrad zorganizowano wycieczkę do Żelazowej Woli, Nieborowa i Arkadii. Dzięki niej, goście z Łużyc i Czech mieli możliwość poznania pamiątek kultury polskiej, a także nawiązania bliższych kontaktów z pozostałymi uczestnikami konferencji.

Ciekawa i różnorodna tematyka referatów z pewnością przyczyniła się do poszerzenia wiedzy uczestników o łużyckiej mniejszości, a także zwiększyła w Polsce zainteresowanie językiem i kulturą Łużyczan. Należy mieć nadzieję, iż tegoroczne symposium rozpocznie tradycję organizowania kolejnych wystąpień młodych sorabistów, na coraz większą, międzynarodową skalę.

Teresa Raczko-Śliwa

FUNKCJONOWANIE JĘZYKA W RÓŻNYCH WARUNKACH SOCJOKULTUROWYCH I TEKSTOWYCH

(Konferencja naukowa zorganizowana przez Instytut Filologii Polskiej Wyższej Szkoły
Rolniczo-Pedagogicznej w Siedlcach w dniach 23-24 kwietnia 1996)

W dniach 23-24 kwietnia 1996 roku odbyła się w Siedlcach międzynarodowa konferencja naukowa poświęcona problematyce funkcjonowania języka w różnych warunkach socjokulturowych i tekstowych. Została zorganizowana w ramach tematu statutowego realizowanego w Katedrze Językoznawstwa IFP pod kierunkiem prof. Borysa Normana. Wzięli w niej udział językoznawcy oraz literaturoznawcy z Białorusi, Niemiec, Polski i Rosji.

Konferencję otworzył prof. Lesław Szczerba — rektor siedleckiej Uczelni. Uczestników spotkania powitał także prof. Antoni Chojnacki — dyrektor Instytutu Filologii Polskiej WSRP.

Temat konferencji, sformułowany szeroko, pobudzał do podejmowania różnorodnych zagadnień. Referenci omawiali różne aspekty funkcjonowania języka w jego rozmaitych odmianach i gatunkach wypowiedzi.

Wstępny referat (*Z badań nad ogólnosłowiańskim słownictwem gwarowym*) wygłosiła prof. Barbara Fallńska (Białystok-Siedlce). Autorka przedstawiła złożone problemy ustalania znaczeń nazw w dialektach, uwarunkowane m.in. różnicami etnograficznymi samych desygnatów. Zinterpretowała też ukazane na mapach językowych zjawiska wybranych zjawisk leksykalnych, występujących na terenie Słowiańszczyzny.

Kwestiom związanym ze zmianami norm językowych poświęcił swój referat (*Normy i wahania norm*) prof. Manfred Niemayer (Greifswald). Autor, wychodząc od ogólnego pojęcia normy językowej, pokazał na przykładach z różnych języków zasady i sposoby ewolucyjnych zmian, dotyczących poszczególnych warstw języka i obejmujących czasem długie okresy jego rozwoju.

Prof. Marian Jurkowski (Warszawa) w referacie *O specyfice języka radiowego* przedstawił charakterystykę najbardziej typowych zachowań językowych, uwarunkowanych wymogami radia.

Przedpołudniową część pierwszego dnia obrad zakończył referat prof. Jerzego Faryny (WSRP Siedlce) *Identyfikacja i konceptualizacja w tekście literackim*. Autor pokazał, głównie na przykładach z tekstów poetyckich, czym jest w jego rozumieniu identyfikacja, czyli rozpoznanie językowe (zwłaszcza dla literatury) oraz konceptualizacja świata wprowadzonego do przekazu artystycznego — konceptualizacja będąca dziedzictwem kulturowym, jak i konceptualizacja wynikająca z medium, w jakim realizuje się dany przekaz.

Popołudniowe obrady rozpoczął prof. U. Drechsel (Greifswald) referatem *Verbalno-rzeczownikowe konstrukcje analityczne we współczesnych polskich tekstach publicystycznych*. Na materiale językowym zaczerpniętym z czasopisma „Dialog” autor podjął próbę wskazania, czym jest uzasadnione użycie konstrukcji analitycznych typu *podejmować decyzję* w analizowanych tekstach.

Zjawiskiem językowym *parentezy* (*Wypowiedzenia z parentezą w tekstach gwarowych*) jako kategorii tekstowej (a nie tylko syntaktycznej) zajęła się dr Janina Gardzińska (WSRP Siedlce). Referentka przyjęła założenie, iż wyrażenie parentetyczne współwystępuje z tzw. wypowiedzeniem głównym, ale jest od niego niezależne syntaktycznie i — w odróżnieniu od przytoczenia — stanowi wytwór jednego nadawcy, przy czym ani wypowiedzenie główne, ani parenteza nie są wyrażeniami reprodukowanymi. Autorka traktuje parentezę jako jedno z ważniejszych zjawisk tkwiących u podstaw spontanicznego aktu komunikacyjnego.

Doc. Tatjana Tichomirowa (Moskwa) w referacie *Niektóre zagadnienia funkcjonowania emotywnych przymiotników z sufiksem -ony w języku polskim* poddała interpretacji derywaty typu *zdziwiony, rozbawiony, wzruszony*, ukazując ich formalną, semantyczną i funkcjonalną specyfikę (także w porównaniu z językiem rosyjskim).

Kategoria prawdy a jej realizacja w tekstach (*O niektórych zasadach komunikacji powszedniej*) — to temat referatu prof. Aleksandra Kiklewicza (Mińsk Białoruski). Autor, odwołując się do teorii H. P. Grice'a, zaproponował własną wersję niektórych kategorii zasady kooperacji. Przedstawił też „komunikatywne, kulturowe oraz ogólnosemiologiczne aspekty” realizacji kategorii prawdy w językach naturalnych.

Drugi dzień obrad rozpoczął referat prof. C. Cychuna (Mińsk Białoruski-Białystok) *Konformizm językowy*, w którym autor zajął się pewnymi mechanizmami zachowań językowych, nazwanymi konformizmem językowym, przejawiającymi się w postaci wyrażen o specyficznych funkcjach w wypowiedzi.

Prof. Stanisław Siatkowski (UW Warszawa) w referacie *Badanie tekstu a czynniki tekstotwórcze* przedstawił koncepcję rozwiązania „problemu aspektowo-komponentowej struktury mowy” i zasygnalizował wynikające z tego konsekwencje dla wielostronnych badań nad czynnikami tekstotwórczymi.

Prof. Michaił Fiedosiuk (Moskwa-Bydgoszcz), nawiązując do teorii genrów mowy M. Bachtina i do teorii aktów mowy J. Austina, zastanawiał się (*Semantyka rzeczowników i czasowników mówienia a genry mowy*), w jakiej mierze lista rzeczowników i czasowników mówienia może odzwierciedlać zasób genrów mowy jakiegoś języka. Autor poddał analizie grupę leksykalno-semantyczną rzeczowników rosyjskich (24 wyrazy) o znaczeniu ‘słowne wyrażenie oceny negatywnej’. Znaczna ich część nie może być, jak stwierdził referent, składnikami genrów mowy, ponieważ pozwala jedynie przekazać drugorzędne ich cechy, a nie odzwierciedla gatunku wypowiedzi.

Przedpołudniowe obrady drugiego dnia konferencji zakończył referat prof. Józefa Wierzchowskiego (Białystok-Siedlce) *Z zagadnień środowiskowych powstania polskiego języka nauk*. Autor wyszedł od stwierdzenia, że w historii polskiego języka naukowego wcześniej rozwijał się język (przede wszystkim terminologia) nauk stosowanych niż nauk teoretycznych. Tezę o religii jako czynniku sprawczym roz-

woju polszczyzny w dobie odrodzenia referent uzupełnił twierdzeniem, że problem Ducha Świętego, dyskutowany po polsku na przełomie XVI/XVII wieku, przyczynił się do znacznego rozwoju języka filozofii i logiki. Od połowy XVIII wieku ukazywały się po polsku pierwsze podręczniki logiki i fizyki.

Po południu jako pierwszy wystąpił prof. W. M. Mokienko (Sankt Petersburg-Greifswald) z referatem zatytułowanym *Depatetyzacja patetyzmów we współczesnym tekście*.

Problematyce języka dzieci w wieku przedszkolnym poświęcony był referat mgr Aliny Maciejewskiej (WSRP Siedlce) *Przejawy językowej sprawności społecznej dzieci czteroletnich*. Autorka wysunęła tezę, iż przyswajanie języka jest nierozzerwalnie związane z przyjmowaniem ról społecznych i językowych przez dzieci.

Prof. Borys Norman (WSRP Siedlce) w referacie *Uwarunkowanie klasyfikacji leksykalnej czynnikami kulturowymi* wyszedł od tezy, iż struktura języka w znacznym stopniu uwarunkowana jest kulturą, do której należy dany naród, a tym samym dany język. Przejawem tej zależności są z jednej strony luki w słownictwie związane z niedostrzeganiem i nienazywaniem niektórych zjawisk rzeczywistości, z drugiej natomiast pojawianie się w słownictwie tzw. fantomów, widm, czyli nazw dla nieistniejących realiów. Ten wpływ kultury na strukturę leksykalną języka widoczny jest też w usystematyzowaniu zasobu słownikowego (hiperonimy, hiponimy). Różne języki w różny sposób organizują te same fragmenty rzeczywistości. Referent podał przykłady z różnych języków słowiańskich.

Kłótnią jako gatunkiem wypowiedzi zajęła się dr Krystyna Wojtczuk (WSRP Siedlce) w referacie *Wyrazy i grupy wyrazowe o ekspresji negatywnej w zachowaniach komunikacyjnych współczesnej rodziny*. W wyniku badań ankietowych stu rodzin z Siedlec autorka uzyskała zbiór wyrazów i grup wyrazowych o funkcji obraźliwej, obelżywej itp., które występują w omawianym gatunku wypowiedzi.

Wszystkie referaty wygłoszone w czasie dwudniowych obrad spotkały się z dużym zainteresowaniem uczestników konferencji, czego wyrazem były liczne pytania kierowane do referentów, a także ożywione dyskusje po każdej części obrad oraz na ich zakończenie. Przedstawione w referatach interesujące propozycje opisu i interpretacji faktów językowych, wynikających z różnych sposobów funkcjonowania języka w zależności od warunków socjokulturowych i tekstowych, ukazały złożoność omawianej problematyki, inspirowały do poszukiwań nowych rozwiązań teoretycznych i metodologicznych.

Konferencja, na której spotkali się poloniści i slawiści, profesorowie z Białorusi, Niemiec, Polski i Rosji, była ważnym wydarzeniem dla tworzącego się z niemałym trudem środowiska polonistycznego w Siedlcach. Dorobek tego spotkania będzie utrwalony w postaci publikacji materiałów pokonferencyjnych.

Janina Gardzińska

W SPRAWIE POLSZCZYZNY KRESOWEJ — WYJAŚNIENIE

Bardzo przepraszam panią magister Irenę Masojć za zniekształcenie sensu jej wypowiedzi spowodowane omyłkową zmianą przymiotnika w przytoczonym fragmencie jej artykułu *Polemicznie o badaniach nad językiem polskiej inteligencji na Litwie* (w związku z książką Jolanty Mędelskiej *Język polski na Litwie w dziewiątym*

dziesięcioleciu XX wieku", Bydgoszcz 1993), [w:] Janusz Rieger (red.), *Studia nad-polszczyzną kresową*, t. VIII, Warszawa 1995, s. 23-29. Irena Masojć napisała: „Taki dychotomiczny podział materiału wydaje mi się mechaniczny, zakłóca bowiem całościowe spojrzenie na współczesny kształt języka polskiego na Litwie, nie ekspozuje podstawowych kierunków jej ewolucji, które w dużej mierze pozostają tożsame z tendencjami rozwojowymi polszczyzny kresowej” (s. 25). Ja natomiast, cytując ten fragment, zamiast *polszczyzny kresowej* napisałam *polszczyzny krajowej* (*Polemicznie o badaniach nad językiem polskim inteligencji na Litwie. Odpowiedź Irenie Masojć*, „Poradnik Językowy” 1995, nr 7, s. 60). Nie będąc świadoma tej zmiany, wdałam się w polemikę, która w świetle powyższego okazuje się w tym fragmencie bezpodstawna. Jeszcze raz gorąco przepraszam Irenę Masojć za doznaną przykrość, życząc jednocześnie sukcesów w dochodzeniu prawdy o dzisiejszej polszczyźnie wileńskiej, która intryguje nas obie.

Jolanta Mędelaska

OBJAŚNIENIA WYRAZÓW I ZWROTÓW

Znów o kłopotach z odmianą czasowników na *-ywać*

Do tematu wymienionego w tytule wracamy od czasu do czasu, ponieważ kłopoty z posługiwaniem się formami czasowników na *-ywać* wciąż trapią współczesnych użytkowników polszczyzny. Tym razem przyczyną zajęcia się tymi formami stała się obserwacja użycia czasownika *oddziaływać*. Zarówno w wypowiedziach potocznych, mówionych, jak i w oficjalnych, także pisanych (np. prace studentów) czy drukowanych (np. teksty prasowe) spotykamy coraz częściej oprócz „tradycyjnych” już niejako odstępstw od normy rejestrowanej w słownikach poprawnościowych, tzn. form *oddziaływuję, oddziaływując* itp., postaci nowe, a mianowicie *oddziałowuje, oddziałowujący*, z nieoczekiwanym *-o-* w ich składzie, których nie wymienia jeszcze *Słownik poprawnej polszczyzny PWN*, znajdujemy je zaś dopiero w *Praktycznym słowniku poprawnej polszczyzny nie tylko dla młodzieży* (PWN 1995).

Kłopoty współczesnych Polaków z omawianym typem czasowników są rzeczą zastanawiającą. Rozwój polszczyzny bowiem zmierza w kierunku upraszczania zbyt skomplikowanych konstrukcji gramatycznych — zgodnie z ogólną tendencją do ekonomiczności w języku. Jej przejawem jest ustabilizowanie się we współczesnej normie form prostszych, jak *oddziałuję, oddziałujący*, które do niedawna konkurowały z formami *oddziaływam, oddziaływający*, dziś już przestarzałymi i właściwie wycofanymi z obiegu — można je spotkać jedynie w tekstach pisanych autorów starszego pokolenia.

Przyczyna trudności w wyborze właściwej formy nie tkwi jednak w tym wypadku we współistnieniu dwóch wzorców koniugacyjnych, według których czasowniki na *-ywać* są odmieniane. Zakres realizacji wzorca z końcówkami *-am, -asz* w 1. i 2. osobie lp., pozostaje nienaruszony. W stosunkowo niewielkiej grupie podporządkowanych mu czasowników na *-ywać* (por. np. *przeżywać, wygrywać, zakrywać*) nie następują żadne innowacje, które by obejmowały jej tradycyjne składniki, nie włącza się też do niej jednostek grupy znacznie liczniejszej z końcówkami *-ę, -esz* (por. np. *nawoływać — nawołuję, przekazywać — przekazuję, załamywać — załamuję*). Przyczyny kłopotów należy więc szukać gdzie indziej.

Wydaje się, że tym, co stanowi o niewłaściwym wyborze formy, jest mechaniczne traktowanie przez mówiących podzielności wyrazów na temat fleksyjny i końcówkę, nie uwzględniające tradycyjnych wymian przyrostków

7. Odstępstwo od neutralnego (typowego) uporządkowania linearnego zdania elementarnego jest zawsze sfunkcjonalizowane, to znaczy powoduje (choćby wbrew intencjom nadawcy), że wypowiedź staje się nacechowana, obarczona jakimiś dodatkowymi elementami. Ujmując rzecz inaczej: istnieje wzorzec nienacechowanego szyku danego typu całości składniowej. Dlatego, jak przekonująco wykazują Anna Wierzbicka i Piotr Wierzbicki⁸, poniższe izolowane zdania prymarnie są interpretowane jako mające szyk SVO:

<6> *Pociąg wyprzedził samochód,*

<7> *Łódź dogania statek.*

Druga możliwa interpretacja (OVS) jest niewątpliwie mniej intuicyjna, choć — rzecz jasna — nietrudno stworzyć kontekst, w którym to ona stanie się wzorcowa. Dokładniejszego zbadania wymagają konstrukcje o szyku SOV (OSV?):

<8> *Łódź statek dogania.*

<9> *Statek łódź dogania.*

gdzie najbardziej intuicyjna wydaje się interpretacja członu stojącego bezpośrednio przed czasownikiem jako podmiotu; mamy tu, być może, mechanizm w rodzaju „uzgodnienia do sąsiada”⁹. Nietrudno zauważyć, że ta sama procedura prowadzi do proponowanej wcześniej interpretacji przykładów (<6> i <7>).

8. Znacznie trudniej wskazać kontekst, dla którego następujące wypowiedzenia będą znaczyć to samo:

<10> *Chłopiec czyta książkę.*

<11> *Książkę czyta chłopiec.*

ponieważ całości te implikują różne pytania (*Co czyta chłopiec? Kto czyta książkę?*). Oba zdania realizują ten sam schemat zdaniowy, a różnica ich znaczenia wynika tylko z odmiennego szyku, który w każdym z wypadków jest jednak typowy (wzorcowy) dla danego rodzaju konstrukcji (replik na pytania o podmiot i o dopełnienie)¹⁰. Warto zauważyć, że aby stały się one równoznaczne, trzeba przełamać standardowy schemat intonacyjny zdania¹¹.

9. Niektóre ograniczenia w porządku linearnym elementów znajdują się na pograniczu systemu i pragmatyki języka. Trudne do zaakceptowania są, na przykład, zaimki w niektórych pozycjach¹²:

⁸ A. Wierzbicka, P. Wierzbicki, *Praktyczna stylistyka*, Warszawa 1968, s. 131-136.

⁹ Por. S. Szpakowicz, M. Świdziński, *Formalna definicja równorzędnej grupy nominalnej we współczesnej polszczyźnie pisanej*, [w:] *Studia gramatyczne IX*, red. M. Grochowski, Wrocław 1990.

¹⁰ M. Danielewicz, *O znaczeniu zdań pytajnych w języku polskim*. Charakterystyka struktury tematyczno-rematycznej wypowiedzi interrogatywnych, niepublikowana praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Renaty Grzegorzewskiej, Warszawa 1995, s. 165-186.

¹¹ Por. F. Daneš, *op. cit.*; M. Steedman, *op. cit.*; A. Szwedek, *op. cit.*

¹² Por. A. Weinsberg, *Typologia języków a nauczanie języka polskiego jako*

w formach czasownikowych (w tym wypadku w grę wchodzi oboczności -yw- // -uj-) ani warunków, w których one następują.

Czasowniki częściej używane, zwykle o charakterze wspólnoodmianowym, jak *przewidywać*, *odwoływać*, *załamywać*, wątpliwości co do odmiany nie budzą (brak poświadczeń w postaci powtarzających się błędów). Pojawiają się one natomiast w wypadku czasowników o mniejszej frekwencji lub wyraźnym nacechowaniu stylistycznym (niepotocznym), których formy koniugacyjne są słabiej utrwalone w pamięci użytkowników. Do takiej kategorii można zaliczyć omawiany czasownik *oddziaływać*, którego form się nie powtarza w sposób zautomatyzowany, lecz się je tworzy na zasadzie analogii do innych czasowników na -ywać. Można sądzić, że w takiej sytuacji przypomina się przede wszystkim wzorzec reprezentowany przez najliczniejszą grupę jednostek, za taki zaś należy uznać konstrukcje na -ywać będące wtórnymi imperfektywami czasowników na -ować (por. *odbudować* — *odbudowywać*, *przerysować* — *przerysowywać*, *rozszyfrować* — *rozszyfrowywać* itp.). W owych formach imperfektywnych -ow- należy do tematu fleksyjnego, -yw- zaś alternuje z -uj- (por. *odbudowywać* — *odbudowuje*, *rozszyfrowywać* — *rozszyfrowuje*). Ten właśnie wzorzec odnajdujemy w analizowanych błędnych formach *oddziałowuje*, *oddziałowując*, do których zostaje wprowadzony element -ow- nie występujący w bezokoliczniku (jest przecież *oddziaływać*, a nie **oddziałowiywać*). Poprawna jest więc tylko postać: *oddziałyuje*, *oddziałyując*.

Co się tyczy wspomnianych na wstępie form typu *oddziaływuje* są one rezultatem kontaminacji dwóch wzorców: na -am, -asz i -ę, -esz, o której już była mowa.



H.S.

INFORMACJE DLA AUTORÓW „PORADNIKA JĘZYKOWEGO”

Ze względu na konieczność ujednolicenia graficznej strony tekstów drukowanych w „Poradniku Językowym” oraz w celu usprawnienia prac redakcyjnych podajemy niżej zasady, których będziemy przestrzegać w naszym piśmie. Uprzejmie prosimy wszystkich Autorów o stosowanie ich w maszynopisach.

- Objętość artykułu nie powinna przekraczać 14 stron znormalizowanego maszynopisu (format A4, 30 wierszy na stronie, około 60 miejsc znakowych w wierszu, margines z lewej strony — 3,5 cm), objętość recenzji zaś — stron 8.
- Przypisy należy podawać po artykule, na osobnych stronach maszynopisu.
- Tablice i wszelkie wykresy, ponumerowane i opatrzone informacją, do którego miejsca w tekście się odnoszą, również powinny być dołączone na końcu artykułu na oddzielnych kartkach.
- W cudzysłowie podajemy tytuły czasopism oraz cytaty — jeżeli nie są wyodrębnione w inny sposób (np. inną wielkością pisma).
- Kursywą (w maszynopisie podkreślenie linią falistą) wyodrębniamy wszystkie omawiane wyrazy, zwroty i zdania, ponadto tytuły książek i części prac, tzn. rozdziałów i artykułów, oraz zwroty obcojęzyczne wplecione w tekst polski.
- Podkreślenia tekstowe oznaczamy spacją (druk rozstrzelony — w maszynopisie podkreślenie linią przerywaną).
- Znaczenie wyrazów omawianych podajemy w łapkach ‘ ‘
- Do adiustacji tekstu używamy czarnego ołówka.
- Prace należy dostarczyć w dwóch egzemplarzach maszynopisu: autorów przysyłających po raz pierwszy swoje prace prosimy o dokładne podawanie imion, nazwisk, tytułów zawodowych lub naukowych, nazw miejscowości, adresów prywatnych i ewentualnie numerów kont PKO i telefonów.

WARUNKI PRENUMERATY CZASOPISMA

P O R A D N I K J Ę Z Y K O W Y

Wpłaty na prenumeratę przyjmowane są na okresy kwartalne*. Cena prenumeraty krajowej na III kwartał 1996 r. wynosi 1 zł 50 gr. Cena prenumeraty ze zleceniem dostawy za granicę jest o 100% wyższa od krajowej i może być uregulowana w złotych, jeżeli prenumeratę zleca osoba mieszkająca w Polsce lub w dewizach, jeżeli prenumeratę zleca osoba zamieszkała za granicą.

Wpłaty na prenumeratę przyjmują:

- na teren kraju
- jednostki kolportażowe „Ruch” S.A., właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora. Dostawa egzemplarzy następuje w uzgodniony sposób,
- „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy, 00-958 Warszawa, ul. Towarowa 28, konto: PBK S.A. XIII Oddział Warszawa 370044-16551-2700-1-06, zapewniając dostawę pod wskazany adres pocztą zwykłą, w ramach opłaconej prenumeraty;
- na zagranicę
- „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy, 00-958 Warszawa, ul. Towarowa 28, konto: PBK S.A. XIII Oddział Warszawa 370044-16551-2700-1-06. Dostawa odbywa się pocztą zwykłą, w ramach opłaconej prenumeraty, z wyjątkiem zlecenia dostawy pocztą lotniczą, której koszt w całości pokrywa zleceniodawca.

Terminy przyjmowania prenumeraty na kraj i zagranicę

- do 5 XII — na I kwartał i I półrocze roku następnego,
- do 5 III — na II kwartał,
- do 5 VI — na III kwartał i II półrocze,
- do 5 IX — na IV kwartał.

Bieżące i wcześniejsze numery można nabyć, a także zamówić (przesyłka za zaliczeniem pocztowym) we Wzorcowni Ośrodka Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN, Pałac Kultury i Nauki, 00-901 Warszawa.

Subscription orders for all magazines published in Poland available through the local press distributors or directly through the

Foreign Trade Enterprise
ARS POLONA
00-068 Warszawa, Krakowskie Przedmieście 7, Poland
Our bankers:
BANK HANDLOWY S.A. Oddział Warszawa 20; 1061-710-15107-787

* W trzecim kwartale tylko jeden numer

- <12> *Ja wczoraj wstałem o siódmej.*
 <13> *?Wczoraj ja wstałem o siódmej.*
 <14> *?Wczoraj wstałem ja o siódmej.*
 <15> **Cię lubię.*

Podobnie niektóre pozycje dopuszczają wyłącznie niektóre formy zaimków¹³.

- <16> *Znam go.*
 <17> *Dałam dokumenty jemu.*
 <18> *Dałam mu dokumenty.*

Ponieważ tradycyjnie w gramatykach polskich nie odróżnia się zaimków „słabych” (nieakcentowanych) i „mocnych” (akcentowanych), można powiedzieć, że wybór dotyczy jednej z form zaimka w danym przypadku niezależnie od jego funkcji, ale ze względu na jego pozycję w linearnym porządku zdania.

Podobnie zachowują się formy czasowników *reflexiva tantum*, których morfem się nie zajmuje pozycji finalnej w zdaniu:

- <19> *Jaś się na pewno stara o tę posiadłość.*
 <20> *Niech się Jaś więcej nie martwi.*

a także formy z czasownikiem *ma*:

- <21> *Ma Jaś siedzieć i słuchać.*
 <22> *?Siedzieć i słuchać Jaś ma.*
 <23> *Zrobić ma na jutro.*
 <24> *?Na jutro zrobić ma.*

10. Innego typu cechy szczególne wykazują leksemy z morfemem *-kolwiek*:

- <25> *Ktokolwiek zna prawdę.*
 <25a> **Zna prawdę ktokolwiek.*
 <25b> *Ktokolwiek zna prawdę?*
 <25c> *Zna ktokolwiek prawdę?*
 <26> *Cokolwiek proponuje.*
 <26a> *Proponuje cokolwiek.*
 <26b> *Cokolwiek proponuje?*

Niektóre z przykładów są poprawne tylko jako usamodzielnione zdania składowe¹⁴ lub pytajne zdania samodzielne, konieczny jest więc kontekst (poprzednia wypowiedź w dialogu albo zapowiedź repliki w dialogu), żeby je zakwalifikować jako poprawne. Wprowadzenie wymagania tego typu do zasobu wymagań leksemów z morfemem *-kolwiek*, i to w powiązaniu ze strukturą znaczeniową wypowiedzi, jest rozwiązaniem bardzo niestandardowym i wymaga dalszych badań.

obcego, [w:] *Studia nad językiem polskim, Polono-Slavica Varsoviensis IV*, Warszawa 1988, s. 193-201.

¹³ Por. D. Buttler, H. Kurkowska, H. Satkiewicz, *Kultura języka polskiego*, Warszawa 1986, s. 385-392; Z. Salon, *Uwagi o opisie fleksyjnym tzw. zaimków rzeczownych*, [w:] *Acta Universitatis Lodzianae, Folia Linguistica* 2, 1981, s. 143-153.

¹⁴ M. Wiśniewski nazywa je *dopowiedzeniami*, por. M. Wiśniewski, *Strukturalna charakterystyka polskich wypowiedzi niezdanowych*, Toruń 1994.

11. Oprócz wspomnianych już ograniczeń semantycznych i pragmatycznych istnieją w polszczyźnie konstrukcje, których szyk jest przesadzony syntaktycznie. Niektóre spójniki (np. MIANOWICIE, ZAŚ, BOWIEM) stoją zwykle po pierwszym składniku, inne występują tylko w pozycji międzyzdaniowej, a nigdy w inicjalnej (BO, AŻ, GDYŻ), jeszcze inne wymagają nieciągłości, to znaczy, że między pierwszym i drugim członem spójnika¹⁵ znajduje się całośćka składniowa określonego typu (JEŻELI..., TO, CO DO..., TO, NIE TYLKO..., ALE TAKŻE, PÓKI..., PÓTY, WPRAWDZIE..., JEDNAK)¹⁶.

Stalność szyku cechuje niektóre związki frazeologiczne, dla niektórych ich typów jest podawana jako cecha definicyjna¹⁷ (np. *pan młody, wyciągnął kopyta, gapić się jak wół na malowane wrota*).

Swoisty szyk mają zdania z przydawką orzekającą:

<30> *Prozaik, pragnący dotrzeć do szerokiej publiczności, wydał tom sf.*
 <30a> **Prozaik wydał tom sf, pragnący dotrzeć do szerokiej publiczności.*
 a także zdania z frazą względną i pytania, których wspólną cechą jest obligatoryjna nieciągłość frazy¹⁸, a więc usytuowanie pewnego składnika (zwykle pytajnego lub względnego) w określonej pozycji (inicjalnej), niezależnie od jego umiejscowienia w strukturze całości¹⁹. Zjawisko to przypomina przesunięcie niektórych zaimek w zdaniu angielskim znane jako *WH-movement*²⁰. Nieciągłość wspomnianego typu należy odróżniać od przeplatania się fraz, które stanowi szczególny środek stylistyczny²¹ w językach fleksyjnych.

<31> *Chłopiec, który mieszka naprzeciwko, jest zapalonym entomologiem.*
 <31a> **Chłopiec jest zapalonym entomologiem, który mieszka naprzeciwko.*
 <32> *Ciastka, jakie lubię, bywają w tej cukierni.*
 <32a> **Jakie lubię, ciastka bywają w tej cukierni.*
 <33> *Kogo oni przepraszają?*
 <33a> ?*Przepraszają oni kogo?*
 <34> *Z kim się spotkali?*
 <34a> **Spotkali się z kim?*
 <35> *Z jakiego się powodu spotkali?*²²

¹⁵ Posługując się terminologią przyjętą w opisie formalnym S. Szpakowicza to *spójnik lewy* i *spójnik prawy*, por. S. Szpakowicz, *Formalny opis składniowy zdań polskich*, Warszawa 1983.

¹⁶ A. Łojasiewicz, *Własności składniowe polskich spójników*, Warszawa 1992; M. Świdziński, *Gramatyka formalna języka polskiego*, Warszawa 1992, 92-97.

¹⁷ R. Grzegorzczkowska, *Zarys słowotwórstwa polskiego*, Warszawa 1984, s. 20, 59.

¹⁸ S. Szpakowicz, M. Świdziński, *Discontinuity*, [w:] *Le mot, le mots, le bons mots. Word, words, witty words, Les presses de l'Université de Montréal* 1992.

¹⁹ Por. M. Świdziński, *Gramatyka formalna języka polskiego*, Warszawa 1992, s. 63-71.

²⁰ N. Chomsky, *Lectures on Government and Binding*, Dordrecht 1982; G. Gazdar, E. Klein, G. Pullum, I. Sag, *Generalized Phrase Structure Grammar*, Oxford 1985.

²¹ Por. S. Szpakowicz, M. Świdziński, *Discontinuity*, op. cit.

²² Przykład za: S. Szpakowicz, M. Świdziński, *Discontinuity*, op. cit.

- <35a> *Spotkali się z jakiego powodu?
 <36> *Marysia pyta, czy Jaś przyjdzie.*
 <36a> ?Czy Jaś przyjdzie, pyta Marysia.
 <37> *Jaś mówi, że Zuzia pięknie śpiewa.*
 <37a> *Że Zuzia pięknie śpiewa, mówi Jaś.
 <38> *Marysia wie, co przeszkrobał Jaś.*
 <38a> *Co przeszkrobał Jaś, wie Marysia.

Znaczne ograniczenia wykazują niektóre formy czasowników:

- <39> *Myśmy wiedzieli o kłamstwach i niegodziwościach Jasia.*
 <40a> ?Wiedzieli myśmy o kłamstwach i niegodziwościach Jasia.

Również zdania realizujące schemat z frazą przyimkowo-przymiotnikową podlegają ograniczeniom szyku:

- <41> *Jaś wyglądał na szczęśliwego.*
 <41a> ?Na szczęśliwego wyglądał Jaś.
 <42b> ?Na szczęśliwego Jaś wyglądał.

Osobny problem stanowią niektóre zdania realizujące dwumiejscowe schematy z frazą nominalną i przymiotnikową, nominalną i nominalną oraz przyimkowo-nominalną i przymiotnikową:

- <43> *Jan pamięta Marię młodą.*
 <43a> *Młodą Jan pamięta Marię.*
 <43b> *Marię młodą Jan pamięta.*
 <43c> *Jan wspomina młodą Marię.*
 <43d> *Młodą Marię wspomina Jan.*
 <44> *Jan wydaje się Marii miły.*
 <44a> ?Miły Jan wydaje się Marii.
 <44b> *Jan wydaje się miły Marii.*
 <45> *Jan pożycza Marii książki.*
 <45a> *Jan pożycza książki Marii.*
 <46> *Marysia wróciła ze spotkania zadowolona.*
 <46a> *Marysia wróciła zadowolona ze spotkania.*

Zdania <43>, <44>, <45>, <46> mają szyk SVO¹O². Zdania <43c>, <44b>, <45a>, <46a>, w których zostały zamienione miejscami realizacje fraz niepodmiotowych, nie mają jednak szyku SVO²O¹, ale realizują schemat jednomiejscowy o szyku SVO, drugą frazę wymaganą można bowiem interpretować jako składnik wymaganej frazy nominalnej (<43c>, <45a>) lub przymiotnikowej (<46a>). W przykładzie <44b> ograniczenie dotyczy klasy leksemów:

- <46> *Jan wydaje się Marii przystojny.*
 <46a> ?Jan wydaje się przystojny Marii.
 <47> *Maria wydaje się Janowi niecierpliwa.*
 <47b> ?Maria wydaje się niecierpliwa Janowi.
 ale:

- <48> *Maria wydaje się Janowi niezycziwa.*
 <48a> *Maria wydaje się niezycziwa Janowi.*

Problem ten wymaga jeszcze szczegółowej analizy, uwzględniającej nie tylko wzajemne usytuowanie fraz wymaganych, ale również ich usytuowanie względem *verbum finitum* i frazy nominalnej w pozycji podmiotu. Osobnym

zagadnieniem jest ustalenie listy leksemów wykazujących ograniczenie szyku w zależności od realizowanych schematów zdaniowych.

Orzeczenie przy podmiocie szeregowym²³ przyjmuje odmienne formy zależnie od tego, czy podmiot ten poprzedza czy też następuje po nim. Na to ograniczenie nakłada się drugie, wynikające z wiedzy o świecie, które niekiedy sprawia, że uzgodnienie rodzaju-liczby nie dotyczy tzw. podmiotu towarzyszącego²⁴:

- <45> *Dziadek idzie z wnuczkiem na spacer.*
- <45a> *Dziadek z wnuczkiem idzie (idą) na spacer.*
- <46> *Obrazek i tablica wiszą na ścianie.*
- <46a> *Na ścianie wisi obrazek i tablica.*
- <47> *Kowalska z dziećmi poszła na spacer.*
- <48> *?Pies poszedł z Kowalskim na spacer.*

12. Osobną grupę stanowią wreszcie elementy w tekście „obce”, a więc formalnie nie wiążące się ze strukturą, np. wypowiedniki dostawione²⁵, w tym parentetyczne, albo powiązane z nią w sposób szczególny, jak *oratio recta*. Dla tej ostatniej ograniczenia wydają się oczywiste, granicę stanowią pewne jednostki wprowadzające lub zapowiadające cudzą mowę (*verba dicendi*), a w tekście pisanym — zwyczajowe wykładniki typograficzne.

Nieco inaczej rzecz ma się z wypowiednikami dostawionymi, z których część (głównie wypowiedniki wołaczowe i wykrzyknieniowe) można dołączyć (dostawić) do wypowiednika dowolnie, inne zaś podlegają ściślejszym ograniczeniom (zdania dostawione, wypowiedniki eliptyczne, frazowe i niektóre wykrzyknieniowe²⁶):

- <49> *Jaś, cholera, zawsze się spóźnia.*
- <49a> *Cholera, Jaś zawsze się spóźnia.*
- <49b> *Jaś zawsze się spóźnia, cholera.*
- <50a> *Jaś — pozwolę sobie zauważyć — zawsze się spóźnia.*
- <50b> *?Pozwolę sobie zauważyć, Jaś zawsze się spóźnia.*
- <51> *Jaś — żeby go pokręciło — zawsze się spóźnia.*
- <51a> *?Żeby go pokręciło, Jaś zawsze się spóźnia.*
- <52> *Kochani, Jaś zawsze się spóźnia.*
- <52a> *Jaś zawsze się spóźnia, kochani!*
- <53> *Jaś zawsze się spóźnia i cześć!*
- <53a> *?I cześć, Jaś zawsze się spóźnia!*
- <54> *Godzinka strachu i cześć!*

Ograniczenia w szyku wypowiedników dostawionych są, rzecz jasna, typowe dla zdań w ogóle. W wypadku leksemów wykrzyknieniowych nie-trudno wskazać grupę leksemów, których pozycja wynika z ich treści i reguł

²³ Por. D. Kopcińska, *Czy słowo „z” może pełnić w tekście taką samą funkcję jak słowo „i”?*, [w:] *Wyrażenia funkcyjne w systemie i w tekście*, red. M. Grochowski, Toruń 1995.

²⁴ D. Kopcińska, *op. cit.*

²⁵ Por. M. Wiśniewski, *op. cit.*

²⁶ M. Derwojedowa, *Próba klasyfikacji zdań i oznajmień*, rękopis 1996.

konwersacyjnych, jak DZIEŃ DOBRY, DOBRANOC, HALO, czy CZEŚĆ. Jest wreszcie grupa leksemów typu I JUŻ, I CZEŚĆ itp., które mogą występować tylko na końcu, ponieważ wymaga tego spójnik I. Innymi słowy, różnica między CZEŚĆ I I CZEŚĆ nierozzerwalnie wiąże się z ograniczeniem pozycji występowania. Dodatkowo na to wymaganie nakłada się ograniczenie łączliwości, poprzednikiem bowiem nie może tu być wypowiednik wykrzyknieniowy ani wołaczowy.

<55> **Szanowni państwo i cześć!*

<56> **Do diabła i cześć!*

13. Problem linearnego uporządkowania składników zdania elementarnego wymaga, jak widać, wielu szczegółowych badań, które obejmą ograniczenia przede wszystkim formalne, ale też stylistyczne, a także semantyczne i pragmatyczne. Wynikiem tych badań będzie możliwie pełna lista ograniczeń szyku pewnych typów konstrukcji, a być może także leksemów oraz opis typowych tendencji w poszczególnych stylach polszczyzny.

OBSERWACJE NAD DYSKURSEM POLSKICH UCZNIÓW W NIEMCZECH II. LEKSYKA

Niniejszy artykuł stanowi ciąg dalszy opisu niektórych osobliwości zauważonych w wypowiedziach ustnych i pisemnych uczniów Szkół Polskich działających na obszarze Niemiec (w Kolonii i Hamburgu). Nawiązuję więc do tych samych materiałów, na których opierałem się w części 1. artykułu (Wiemer [1996]). W części 2. skupię się jednak na leksyce, przy czym uwzględnię cechy składniowe, o ile będą się one wiązać z własnościami wchodzącymi do leksykalnego opisu poszczególnych jednostek słownikowych (czasowników i innych)¹. Zależy mi na ujawnieniu przyczyn innych niż interferencja, które mogą doprowadzić do naruszeń normy w sferze używalności poszczególnych leksemów.

1. Czasowniki ruchu

Do najciekawszych zjawisk w obrębie leksyki należą na pewno czasowniki ruchu, ściślej: opozycja czasowników oznaczających ruch jednokierunkowy (i jednorazowy; 'iść', 'biec', 'leźć', 'lecieć' itd.) do czasowników tzw. wielokierunkowych, które używane są także do oznaczania ruchu jednokierunkowego, lecz powtarzanego ('chodzić', 'biegać', 'łazić', 'latać' itd.). Do oczywistych błędów można więc zaliczyć użycie czasownika z pierwszej grupy wtedy, gdy z kontekstu jasno wynika, iż oznaczona została czynność jednokrotna *bez wskazywania jakiegoś celu* wykonywanego ruchu. Por.

<1> (SzkPol-4, #P) [...] Na następny dzień poszłam do Cioci, było bardzo fajnie, **jechałam** na koniu (zamiast 'jeździłam').

Jak wiadomo, w języku niemieckim nie ma przeciwstawienia czasowników ruchu według cech „ukierunkowany” (+/-) i „jednokrotny” (+/-) oraz ich rozmaitych kombinacji (zob. niżej)². Jak się więc wydaje, łatwo wytłuma-

¹ Odwołuję się przy tym do takich koncepcji jak znana Apresjanowsko-Melczukowska (Apresjan [1974]) lub do podejścia Andrzeja Bogusławskiego (Bogusławski [1988]).

² Podawanie cech dystynktywnych może zasugerować, że wystarczą one do opisu czasowników ruchu. W rzeczywistości sprawy są bardziej skomplikowane, ale nie będę tutaj wchodzić w szczegóły, które okazują się zbędne dla rozważenia kwestii,

czyć wypadki chybionych użyć czasowników ruchu uproszczeniem systemu leksykalnego wywołanym przez codzienny kontakt z językiem niemieckim. Przypuśćmy, że takie uzasadnienie jest słuszne. Czy w takim razie możemy także stwierdzić, że mamy do czynienia z interferencją? Chciałbym pokazać, że uproszczenia (usuwanie regularnych opozycji zachodzących między grupami leksemów) niekoniecznie muszą być skutkiem interferencji, oraz że istnieją podstawy do wniosku, że uproszczenia takie wynikają z własności samych opozycji występujących w systemie leksykalnym języka polskiego (który jest językiem pierwszym uczniów Szkół Polskich).

Aby pogłębić pytanie o cechy leksykalne tych czasowników, posłużę się przykładami z wypracowań pisemnych. Mają one tę zaletę, że uczniowie zazwyczaj opisywali w nich zdarzenia wielokrotnie powtarzane (chodziło o pobyt na wakacjach). Przy tym nierzadko zachodziła potrzeba oznaczenia ruchu habitualnego, ale ukierunkowanego (zmierającego do pewnego celu wyznaczonego w kontekście). Tak więc dwie niezależne od siebie cechy semantyczne wpływające na wybór czasownika ruchu zaczynają ze sobą konkurować.

Por.

<2> (SzkPol-5, #P) Kochani Rodzice!

Jest tu bardzo ładnie. **Idę** codziennie pływać. [...]

<3> (SzkPol-5, #P) [...] Jest tam [w hotelu] barek, moje [!] rodzice **idą** zawsze wieczorem. Ja **czasem idę** do sklepu. [...]

<4> (SzkPol-5, #P) [...] *Jak często mogę, idę* pływać w jeziorze.

Czy użycie czasownika 'iść' w danych przykładach jest pod każdym względem chybione? Prawda, wahamy się z ich akceptacją, a przedstawiciele kultury języka mogą odrzucić je jako „niepoprawne”. Należałoby wobec tego powiedzieć np.

<4>' Jak tylko mogę, **chodzę** pływać w jeziorze.

Co się tyczy interferencji, to łatwo wykazać, iż nie może ona być decydującą, a w każdym razie jedyną, przyczyną użycia czasownika 'iść' zamiast 'chodzić' przy oznaczaniu czynności powtarzanych. Można bowiem przytoczyć przykłady z wypracowań licealistów warszawskich, takie jak poniższy, w którym oba czasowniki zostały użyte w opisie tej samej sytuacji habitualnej:

<5> (Por-III, #P) [...] Po śniadaniu **chodzimy** na spacer do lasu, wyznaczona grupa **idzie** do wsi na zakupy. [...] [Po obiedzie] wszyscy **chodzą** sobie po lesie, albo **idą** się po prostu kąpać.

Przykład, należy przyznać, jest ciekawy. Osoba pisząca musiała pogodzić wyznaczenie celu ruchów ('do lasu', 'do wsi na zakupy', 'kąpać się', tj. „po to, aby się kąpać”) z ich powtarzaniem w ramach pewnego większego interwału czasowego (wakacji letnich). Prawdopodobnie niezbyt często mamy kłopot z koniecznością znalezienia środka do wyrażenia tak sprzężonych cech semantycznych. I można mniemać, że użytkownicy zazwyczaj

na ile użycia w wypowiedziach uczniów polskich w Niemczech mogą być uważane za dewiacyjne. Krytyczne uwagi na temat tradycyjnych ujęć i terminologii w opisie tych czasowników znaleźć można w pracy: Mrhačová [1994].

unikają struktury wypowiedzi, która zmusza do naruszenia zakresu najbardziej typowych funkcji kojarzonych z tą lub inną formą (tu: z wyborem tego lub innego czasownika ruchu). Można przytoczyć inne przykłady z wypracowań, w których powtarzalność sytuacji (w obrębie tego lub innego dłuższego odcinka czasu) zostaje całkowicie odsunięta na bok, a na plan pierwszy wysuwa się pewna funkcja dyskursywna, którą można by nazwać „unaocznieniem ciągu zdarzeń ułożonych w wewnętrzną całość” i która powoduje użycie czasownika „jednokierunkowego”; por.

<6> (Por-III, #P) [...] Zajęcia są od 9.00 do 12.00, potem przerwa na lunch i znowu zajęcia, ale luźniejsze. **Idziemy** np. na basen, czy do centrum sportów.

<7> (Por-III, #P) [...] Kiedy rano wstaję w małym, przytulnym pokoiku [...], **biegnę** szybko do okna i z dziewiątego piętra podziwiam to piękne miasto [= Pragę].

<8> (Por-III, #P) [...] Największą atrakcją naszego wypadu są oczywiście wycieczki górskie. Odbywa się to mniej więcej tak: Franciszek budzi mnie rano ok. szóstej i robi pyszne, kaloryczne śniadanko. Następnie **idziemy** się myć pod studnię (każdy oddzielnie). Już o siódmej jesteśmy gotowi do wędrowki.

Unaocznienie polega na tym, że wszystkie czynności (zdarzenia) tworzące pewien zwarty splot są ukazywane zgodnie ze swoim wewnętrznym porządkiem (kolejnością), a to daje przewagę nad „realną” powtarzalnością opisywanych czynności³. Jeśli do przedstawienia podobnego splotu włączony jest (nieprefigowany) czasownik ruchu oraz wskazuje się na (każdo-razowy) cel tegoż ruchu, nie ma możliwości użycia innego czasownika niż z szeregu 'iść' (a nie 'chodzić'). Por.

<6>' ...? chodzimy np. na basen...

<7>' ...(za każdym razem) kiedy wstaję, ?biegam szybko do okna...

<8>' ...następnie ?chodzimy się myć pod studnię...

Wyznaczniki kierunku lub celu są obecne również w wypowiedziach <2>-<4>. Jeśli uznajemy je za dewiacyjne, dzieje się tak nie tylko dlatego, że odnoszą się one do czynności powtarzanych, lecz także dlatego, że *ponadto* formy czasownika 'iść' nie zostały wbudowane w szereg innych predykatów, tak jak w <6>-<8>. I dlatego też staje się możliwa „konkurencja” 'iść' vs. 'chodzić' w takich przypadkach jak <4>: można bowiem i w Polsce usłyszeć podobne wypowiedzi, zwłaszcza z ust dzieci. Przykłady typu <2>-<4> są więc zgodne z pewnymi zwyczajami polskiej mowy potocznej i wobec tego należy je uznać za przejawy „słabych miejsc” w normie języka literackiego, które siłą rzeczy są szczególnie podatne na zmiany (bardziej niż np. fleksja). W odróżnieniu od nich wypowiedzi w rodzaju <1> nie mogą być umotywowane żadną konkurencją cech semantycznych leżących u podstaw znaczeń czasowników ruchu, i dlatego wypowiedź tę rzeczywiście wypada uznać za „chybioną” pod każdym względem.

³ Wewnętrzne uporządkowanie akcjonalne oznaczanych czynności i zdarzeń od czasów Jespersena i Jakobsona [1971] (=1957) znane jest pod terminem 'taxis'. Por. Wiemer [w przygotowaniu: 2.6.].

2. Przypadki interferencji właściwej

Trudno mówić o interferencji języka B na język A, jeśli w języku B nie ma opozycji znaczeniowych (funkcjonalnych), które utrwaliły się w użyciu jednostek (lub paradygmatów) w języku A. Przeto rzecz jasna, że *brak opozycji „jednokierunkowość” (+/-) lub też „powtarzalność” (+/-) w systemie czasownikowym języka niemieckiego nie może być powodem bezpośredniej interferencji w zakresie odpowiednich dwóch szeregów czasowników ruchu w języku polskim. Mówiąc inaczej: to, czego brakuje w języku niemieckim, nie może nałożyć się na coś, co jest w pełni rozwinięte w języku polskim. Można mówić jedynie o tym, że brak takiej opozycji w języku niemieckim może spowodować zanik lub modyfikacje tejże opozycji w mowie polskiej, jeśli okazuje się ona rzadziej stosowanym środkiem komunikacji (zob. dalej, s. 21)⁴.*

Aby unaocznić, na czym polega różnica między interferencją właściwą, rozumianą wąsko jako nakładanie się rozróżnień języka B na odpowiednie formy : funkcje w języku A, a prostym „wpływem” języka B na język A powodującym zanikanie w nim tych czy innych rozróżnień leksykalnych (czy też gramatycznych), można wskazać na kilka przykładów nasuwających myśl o interferencji w ww. sensie. Można się jej dopatrzeć w przykładzie <4>, ale nie w czasowniku 'iść', tylko w zwrocie 'jak często mogę...' (por. niem. 'so oft ich kann...'). Poniższe przykłady ukazują kalki bądź semantyczne bądź składniowe:

<9> (SzkPol-4, #P) [...] Byliśmy nawet w Euro Disneyland [...] Poza tym **trafililiśmy** Myszkę Miki i Minnie.

(por. niem. '(jemanden) treffen')

<10> (SzkPol-5, #P) [...] Trzydzieści parę km dalej, w Słupsku, mieszka brat mego taty. Codziennie **rozmawialiśmy razem**. [...]

(zamiast 'ze sobą'; por. niem. 'haben wir *miteinander* gesprochen')

<11> (SzkPol-6, #P) [...] nie porozmawialiśmy **dużo**.

(por. niem. 'wir haben *viel* (miteinander) geredet')

Podobnie w zakresie szyku zanotowałem kilka przypadków naśladowania niemieckiej tzw. konstrukcji ramowej; por.

<12> (SzkPol-4, #P) [...] Resztę mogę Ci w domu opowiedzieć.

(zamiast: 'mogę Ci opowiedzieć w domu')

Osobliwość ta może iść w parze z konstrukcją bezokolicznikową nietypową dla polszczyzny, lecz spotykaną powszechnie w niemieckim:

<13> (SzkPol-III, #P) [...] Narzekam, ale mimo wszystko **było to extra doświadczenie**, z tyloma ludźmi **przebywać** jednocześnie.

(por. niem. '...war es ein Supererlebnis, mit so vielen Leuten auf einmal zusammenzusein')

⁴ Nieco inną sprawą jest pytanie, dlaczego opozycja dwóch szeregów czasowników ruchu niwelowana jest tak, że zostaje z niej jedynie jeden szereg ('iść', 'jechać' etc.), a drugi wychodzi z użycia. Zazwyczaj bowiem 'jechać' używane jest wtedy „na koszt” 'jeździć', a nie na odwrót.

<14> (SzkPol-III, #P) [...] Za parę dni będziemy musieli wyjechać, ale wszyscy **przyrzekliśmy sobie przyjechać** w to dzikie, ale jakże piękne miejsce ponownie.

(por. niem. '...alle aber haben wir uns geschworen, an diesen urwüchsigem, jedoch so schönen Ort zurückzukehren')

Należy jeszcze wskazać konstrukcję polegającą na połączeniu czasownika posiłkowego 'być' w czasie przeszłym z bezokolicznikiem, która w potocznej niemieczyźnie spotykana jest nągminnie; por.

<15> (SzkPol-5, #P) [...] Na drugi dzień **byliśmy zwiedzać** zamek.

<16> (SzkPol-5, #P) [...] Niedawno **byliśmy poznać** życie na wsi.

Takie przypadki zdarzały się jednak bardzo rzadko. Problem polega na tym, czy takie konstrukcje można spotkać w polszczyźnie potocznej (zob. dalej, s. 21)⁵.

3. Kontaminacje składniowe i semantyczne

Termin ten obejmuje przypadki nakładania się nawzajem wzorców rządu dwóch różnych czasowników, kiedy konstrukcje przez nie tworzone mają tożsame (lub prawie tożsame) znaczenie⁶. Tak np. w przykładzie

<17> (SzkPol-III, #U) [...] ojciec . **poznał się % że** dziecko . jednak nie było chore / [...]

nakładają się na siebie 'poznać się na kimś/czymś' i 'poznać, że'.

Przytoczmy podobne przykłady:

<18> (SzkPol-III, #U) [...] **wygląda z tego % że** nie jest chory % kiedy się . huśta na tej huśtawce //

(por. 'wygląda na co' + 'wynikać z czego')

<19> (SzkPol-III, #U) na pierwszym obrazku jest papuga / **do której rozmawia** . m_ jakiś pan / [...]

(por. 'rozmawiać z kimś' + 'mówić do kogoś')

<20> (SzkPol-4, #U) [...] chłopczyk . e . po prostu . m . **nabrał go / że** jest chory //

<21> (SzkPol-4, #U) [...] bo **go ocyganił / .. że** jest chory [...]

<22> (SzkPol-III, #P) [...] powiedział nam, że ma na warsztacie starą łódkę, którą, jak chcemy, możemy od niego pożyczyć. Bardzo **ucieszyliśmy się na ten pomysł**.

W ostatnim przypadku pomieszane zostały dwa typy użycia: 'cieszyć się z czegoś (co się już zdarzyło)' vs. 'cieszyć się na coś (czego się spodziewamy)', a w dodatku można się w nim dopatrzeć skutku skrótowego: 'cieszyliśmy się na wycieczkę łódką' → 'cieszyliśmy się z tego pomysłu (że będziemy pływać łódką)'.⁵

Podobne „lapsusy” mogą się jednak zdarzyć również uczniom jednojęzycznym, tj. ze szkół warszawskich; por. <20> i <21> z <23>-<25>:

⁵ W języku czeskim konstrukcja ostatniego typu, a także „ramowy” szyk niemiecki w wielu wypadkach stały się normą wskutek długotrwałego superstratu niemieckiego.

⁶ Por. EJP [1994: 168] i KJP [1986: 477].

<23> (Por-6, #U) (ale za co dostał karę?) za oszukaństwo % że jest . że .
oszukuje / że jest chory / [...]

<24> (Por-6, #P) [...] Były one [motyle] w bajecznych odcieniach i barwach,
jakich trudno sobie wyobrazić.

(por.: 'nie można sobie wyobrazić czego' + 'trudno sobie wyobrazić co')

<25> (Por-III, #P) [...] Niestety muszę już kończyć. W następnym liście
dokończę Ci, Mamusiu, opowiadać o moim pobycie w Niedzicy.

(por. 'dokończyć list/pisanie listu' + 'skończyć pisać (opowiadać)' — miejsce drugiego aktantu po 'dokończyć' może być zajęte przez tylko rzeczownik, nie zaś przez bezokolicznik).

Można jeszcze wskazać na kontaminacje składniowe wywoływane niewłaściwym stosowaniem poszczególnych spójników; por. 'kiedy' zamiast 'skoro' lub 'jeśli' w <18> oraz następujący przykład:

<26> (SzkPol-5, #U) (dlaczego [ojciec] jest zdenerwowany?) **dlatego % bo** .
 okłamał . bo syn okłamał tatę //

Wydaje się oczywiste, że tego typu odchylenia od normy nie mają nic wspólnego z interferencją. Są one albo poiknięciami, albo wynikają z wadliwego „planowania” wypowiedzi. Ani np. *'wygląda z tego' lub *'rozmawia do niej', ani idiomatyczne wyrażenia *'nabrać/ ocyganić kogoś + że' lub bardziej neutralne *'oszukać kogoś + że' nie miałyby żadnych odpowiedników niemieckich, które wiązałyby się z aktantem zdaniowym (+ 'że...'). Wzorce składniowe, należące do opisu leksykalnego tych czasowników, nie włączają do swej struktury aktantu, który by wyszczególniał sposób, w jaki oszustwo się odbyło (aczkolwiek zawsze istnieje możliwość dodawania aktantów fakultatywnych lub okoliczników)⁷. Widać więc, że już na poziomie leksykalnym nie zachodzą żadne różnice między językiem polskim a niemieckim, które mogłyby stać się powodem odchylenia w zakresie łączliwości wyrazów, które można zarejestrować w wypowiedziach polskich uczniów w Niemczech. Poza tym zdarzają się one też tu i ówdzie uczniom jednojęzycznym (zob. wyżej).

Nie wykluczone natomiast, że za innymi rodzajami kontaminacji składniowej kryje się jakiś wpływ języka niemieckiego, np. w wypowiedziach takich jak:

<27> (SzkPol-III, #U) [...] dziecko **jest ubrane w** tornister
 (zamiast 'nałożyło' lub po prostu 'nosi tornister')

<28> (SzkPol-4, #P) [...] Bardzo się ucieszyłam, że go [zgubiony łańcuszek] znalazłam [tj. odnalazłam], a ja myślałam, że zgubiłam go na basenie, w ogóle wcale **go nie miałam ubrane.**

(zamiast 'nie miałam nałożonego' lub po prostu 'na sobie').

⁷ Niem. 'betrügen' czy też potoczne 'jemanden auf die Schippe nehmen' lub podobne nie dopuszczają aktantu innego niż rzeczownikowy. Polskiemu 'oszukał go, udając że...' odpowiadałoby po niemiecku zdanie podrzędne z 'Indem' lub podobne ('er betrog ihn, weil/indem er so tat, als ob...'). Jednak takie uściślenia nie należą już do wzorca składniowego, gdyż można utworzyć zdania komunikacyjnie pełne bez nich.

W wypowiedziach tych zatarła została różnica między 'ubierać kogoś' a 'nakładać (wkładać) coś'. W języku niemieckim czasownik 'anziehen' używany jest z dopełnieniem, które może oznaczać zarówno to, co się nakłada ('*etwas anziehen*'), jak też osobę, którą się ubiera ('*jemanden anziehen*')⁸. Ale nie sposób ostatecznie wykluczyć, że przyczyna zatarcia ograniczeń semantycznych rzutujących na łączliwość obu tych czasowników tkwi nie we wpływie niemieckim, ale w „rodzimych” procesach dokonujących się w polszczyźnie. W języku potocznym można usłyszeć zdania, które są prawie identyczne z przykładem <27> — ale nie z <28>. Omawiane zjawisko ma na gruncie słowiańskim znacznie szerszy zasięg, gdyż od dawna stanowi przedmiot dyskusji w rosyjskiej kulturze języka („kul'tura reči”): różnica 'odet' (kogo-libo) vs. 'nadet' (čto-libo) przez większość Rosjan nie jest przestrzegana, tak że pod kątem uzusu zdania typu: 'on odel pal'to' (odel = ubrał) nie są niczym szczególnym.

4. Zakończenie

Zanotowane odchylenia (lub też uchybienia) w stosunku do ilości wypowiedzi stanowią znikomy odsetek. I to właściwie powinno cieszyć, gdyż pokazuje, iż badane dzieci i młodzież ze Szkół Polskich w Niemczech pod względem językowym nie różnią się nadto od swoich jednojęzycznych rówieśników w Polsce. Mimo to — a właściwie właśnie z tego powodu — należy wysledzić te odchylenia, które, „kostniejąc” w użyciu, potencjalnie tworzą załazek dla stałych zmian w normie faktycznej. Zjawiska takie są tym ciekawsze, że mogą pomóc przy wykrywaniu szczególnie słabych miejsc w systemie współczesnej polszczyzny, a tym samym ukazać prawdopodobne kierunki jej ewolucji.

Powyższe uwagi dotyczą tylko małego wycinka tej pracy, którą należałoby wykonać, aby sklasyfikować odchylenia od tej lub innej normy (tu: od polszczyzny literackiej) z myślą o ich źródłach. I aczkolwiek materiały, którymi rozporządzam, nie dają podstaw do sądów o częstotliwości i rozpowszechnieniu takich odchyżeń w mowie uczniów Szkół Polskich w Niemczech (nie mówiąc o innych „kręgach” Polaków w Niemczech), to cel tego artykułu można uznać za osiągnięty, jeśli udało się pokazać, że za osobliwościami mowy, odbiegającymi od norm języka literackiego, kryją się inne przyczyny aniżeli tylko interferencja. Zbieżności niektórych spośród wskazanych odchyżeń z potknięciami w mowie uczniów jednojęzycznych domagają się wyjaśnienia na innej podstawie. To, co wywołuje odchylenia od norm polszczyzny literackiej w mowie Polaków za granicą, często można tłumaczyć jako potęgowanie tendencji tkwiących w samym systemie leksykalnym współczesnej polszczyzny. Tendencje te przejawiają się również w społeczeństwie jednojęzycznym, przede wszystkim w polskiej mowie potocznej. Wzmacnianie się tych tendencji na obczyźnie może wynikać

⁸ W stosunku do łańcuszka zastosowałoby się raczej czasownik 'anlegen'. Struktura słowotwórcza czasownika i wzorzec składniowy zostają jednak te same.

z różnych przyczyn: bądź stąd, że zwraca się mniej uwagi na zgodność z (prestżową) normą literacką, lub że — w przypadku dzieci — norma ta nie została przyswojona albo w ogóle nie stanowi miernika wystawiania się, bądź też stąd, że w otoczeniu dwujęzycznym często brak możliwości (a może i potrzeb) tworzenia dłuższych dyskursów monologicznych. Te zaś utrwalane są (w sensie zarówno przyswajania, jak też utrzymywania) przez pisanie i „obcowanie z książką”.

Czy i jakże można z tego wywodu wyciągnąć wnioski dydaktyczne, wolę pozostawić fachowcom od nauczania. Przyszłe badania lingwistyczne powinny by jednak zwracać uwagę na to, czy tendencje rozwojowe polszczyzny (które dają się zauważyć w mowie potocznej) w sytuacji kontaktów z innymi językami nie są potęgowane. I jeśli tak, to w jaki sposób.

Wykaz cytowanej literatury

- Apresjan, Ju.D. [1974]: *Leksičeskaja semantika (sinonimičeskie sredstva jazyka)*, Moskwa.
- Bogusławski, A. [1988]: *Język w słowniku (Desiderata semantyczne do wielkiego słownika polszczyzny)*, Wrocław.
- EJP [1994]: *Encyklopedia języka polskiego*, pod red. S. Urbańczyka, Ossolineum, Wrocław.
- Jakobson, R. [1971]: *Shifters, verbal categories, and the Russian verb*, „Selected Writings”, vol. II, Mouton, The Hague, Paris, s. 130-147.
- KJP [1986]: D. Buttler, H. Kurkowska, H. Satkiewicz, *Kultura języka polskiego*, t. 1, PWN, Warszawa.
- Mrhačová, E. [1994]: *Korelacja determinacji — niedeterminacji u czasowników współczesnego języka czeskiego i polskiego*, „Rozprawy Komisji Językowej” XX, Wrocławskie TN, Wrocław, s. 5-11.
- Wiemer, B. [w przygotowaniu]: *Discursreferenz im Polnischen und Deutschen — aufgewiesen an der Rede ein- und zweisprachiger Schüler*, Hamburg, Konstanz (rozprawa doktorska).
- Wiemer, B. [1996]: *Obserwacje nad dyskursem polskich uczniów w Niemczech*, I. *Składnia zdania i użycie zaimków osobowych*, „Poradnik Językowy”, z. 4.

MADE IN EUROPE — LEKSYKALNE ZAPOŻYCZENIA Z JĘZYKA ANGIELSKIEGO W POLSKIM POLU WYRAZOWYM HANDLU I USŁUG

Język, jakim posługujemy się w życiu codziennym, musi ulegać zmianom, aby sprostać potrzebom komunikacyjnym użytkowników. Nie spotykany dotychczas, tj. w końcu lat osiemdziesiątych i na początku dziewięćdziesiątych, rozwój cywilizacyjny sprawia, że niemal codziennie pojawiają się w naszym języku nowe zwroty i wyrażenia. Bardzo często są to elementy angielskojęzyczne. Potoczny język polski obfituje nie tylko w angielskie terminy naukowe czy nazwy odnoszące się do nowych urządzeń technicznych, ale również w wyrażenia potoczne. Obok *pagera*, *komputera*, *internetu*, pojawia się też np. *weekend* i wykrzyknik (oznaczający zdumienie i zachwyt) *wow!*

Obserwowane tendencje występują w stopniu nie spotykanym nigdy przedtem¹. Mimo iż wpływ języka angielskiego na polski w XX wieku nigdy nie był mały, po roku 1989 zjawisko to uległo zdecydowanej i bardzo gwałtownej intensyfikacji. Obecnie (1996), po upływie sześciu lat od wprowadzenia nowej, wolnorynkowej gospodarki i zmian społecznych, wpływy angielskie nie wydają się słabnąć, choć ich forma i stopień intensywności są inne niż w latach początkowych, tj. 1989-1992. Różnice we wpływie języka angielskiego na słownictwo języka polskiego wymagają wnikliwej analizy, która by brała pod uwagę również zjawiska społeczne. Będzie to temat osobnej pracy.

Celem tego artykułu jest prezentacja wyników badań nad zmianami w językowym polu leksykalnym handlu i usług, które nastąpiły pod wpływem zapożyczeń z języka angielskiego w latach 1989-1992. Nowa sytuacja zewnętrzna i wewnętrzna, w jakiej znalazła się Polska po roku 1989, charakteryzowała się m.in. niezwykle dynamicznie rozwijającymi się kontaktami z tzw. Europą zachodnią. Po wielu latach izolacji i utrudnień w kontaktach z Zachodem wszystko, co było „zachodnie”, tchnęło nowością, fascynowało,

¹ Porównaj prace, np. E. Mańczak-Wohlfeld, *Semantic fields of English loanwords in modern Polish*, „Kwartalnik Neofilologiczny” XXXV (1988), s. 271-284; W. Marton, *English and Polish nominal compounds: a transformational contrastive study*, „Studia Anglica Posnaniensia” II (1970), s. 59-71; A. Ropa, *O najnowszych zapożyczeniach w języku polskim*, „Poradnik Językowy” 1974, z. 1, s. 519-526; B. Walczak, *The earliest borrowings from English into Polish*, „Papers and Studies in Contrastive Linguistics” XVI (1983), s. 121-131.

nęciło niczym zakazany owoc. Zmiany w kontaktach z Europą zachodnią w pierwszym okresie po 1989 roku można określić mianem wybuchu: wybuchu zainteresowania wszystkim, co było „Made in Europe”. Tak ważne, intensywne i powszechne zmiany nie mogły pozostać bez śladu w języku potocznym. Zmiany językowe widoczne były stosunkowo szybko, nie tylko w prywatnym, potocznym użyciu języka, ale też na poziomie komunikacji interpersonalnej, społecznej. Zjawiskiem powszechnym stało się wtedy manifestacyjne posługiwanie się nazwami angielskimi, szczególnie z zakresu usług i handlu. Była to jedna z pierwszych dziedzin życia społecznego, które żywo zareagowały na zmiany gospodarcze — wpływ języka angielskiego szybko stawał się tutaj widoczny dla Polaków i dla obcokrajowców odwiedzających nasz kraj.

Materiał językowy zebrany do analizy pochodzi właśnie z tego pierwszego okresu, a zbierany był głównie w Krakowie, w latach 1990-1992, z reklam, ogłoszeń prasowych, nazw firm i spółek, szyldów punktów handlowych i usługowych. Analizowane nazwy tworzą pole semantyczne z jasną wewnętrzną strukturą:

I. Handel

1. SKLEPY ODZIEŻOWE

Anna Shop; Army Shop; Baby Shop; Betty Shop; Big Boom; Big Byk ('galanteria skórzana'); *Bodystyle; Business Man; Business Moda; Business Styl; Business Woman; Butland; Center Shop; Chip Shop* ('tani sklep'); *City Shop; Clothing Store; Clue-and-Clue* ('odzież damska'); *Cotton Club; Cotton Shop Crash; Cuguar* ('odzież męska'); *Edyta Jeans Center; Exclusive Women; Elegance; Easy — Classic Jeanswear; Everything Made of Leather; Family Shop; Fashion; Fashion Market; Fashion nr 1; Fashion Shop; Fashion Studio; Fox — Furs and Leather; Furs and Leather Clothes; Good Leather; India Shop; Leather Shop; Lech Shop Lux Land; Mag Magic; Marriages* ('suknie ślubne'); *Market; Mary Land* ('odzież damska'); *Mark Shop; Metro Shop; Military Shop; Modern Styl New World; Multiple Choice; Passage; Paradise; Saint Karol; Sex Bielizna; Sex Land; Sex Shop; Sex Shopik; Sexy Bielizna; Sexy Shop; Shop; Shop for Gentlemen; Shop for Man; Shopping Center; Shoes, Clothes and Leather Accessories-All imported; Drop in for shoppin; Sklep Fido Shop; Smykland* ('odzież dziecięca'); *Step by Step; Style Center; Szmat Shop; Textile Shop; Theatrical Costumes; The Dix; Youngline* ('odzież dziecięca'); *Your Day* ('suknie ślubne');

2. SKLEPY SPOŻYWCZE

Canadian Dainty; City Market; Drink Shop; Exotic ('cukiernia'); *Exotic Fruit; Fast Food; Fast Sandwich; Food Market; Food Shop; Food; Fresh* ('piekarnia'); *Major Market; Market; Market Arka; Mini Market; MW Market; Non-Stop Food Shop; Non-Stop Piwo; non-stop otwarte; Piggy; Pigly-Wigly* (ostatnie dwie jednostki to nazwy sklepów mięsnych);

3. PUNKTY GASTRONOMICZNE

Aperitif Bar; Cafe Bar; Cafe and Change; Cafe Eleven ('kawialnia'); Cafe He & She; City Bar; Dixie Chicken; Drink Bar; Drink Piwo ('piwiarnia'); Fast-Food-Bar; Fast-Food Bistro; Fast Sandwich; Flora Hamburger Fresh ('bar szybkiej obsługi'); Grill Bar; Pizza World; Quick Burger; Quick Hamburger; London Steak House; Salad Bar; Sandwich Express; Smak Bar; Snack Barow ('bar szybkiej obsługi'); Snack Bar Chain;

4. NAZWY SPRZEDAWANYCH ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH

Big Jac; Big Mac; Big Mack; coca-cola ice-cold sold here; [dania] fast food; H'Dogs [hot dogs]; Mac Donald; Texas Bun ('drożdżówka');

5. SKLEPY AGD

American Home Center ('amerykańskie wykładziny podłogowe') carpet; C-Boxy; Brilliant ('lampy'); Capital ('sprzęt video'); Crystal Shop ('porcelana'); DigitalClub ('sprzęt video'); Flizshop ('flizy'); Flowerboom Flower Market; Lamps; Lightning ('lampy'); Pack and Plast; Pink ('lampy'); Polflower ('kwiatarnia'); Wittek's ('porcelana');

6. SKLEPY Z BIŻUTERIĄ

Emerald; Gold; Gold and Silver; Gold and Silver Souvenirs; Golden Line; Gold Shop; Gold; Gold Trade; Jewellery; Old Gold; Old Silver; Silver; Silver Line; Sobieski Crown;

7. RÓŻNE

Aqualand ('sklep zoologiczny'); Art; Books and Music Shop; Boss ('wyposażenie biur'); Foto Shop; Hobby Shop ('sklep sportowy'); Hydro Shop; Master Shop ('sklep papierniczy'); Museums' Shop ('sklep przy muzeum'); Pharmacy; Photo Shop; Puzzle Land; Retromarket; Sport Shop Sportsgear.

II. USŁUGI**1. ROZRYWKA**

Audio-Video Market; Audio-Video Show; Auto-Moto-Show; Boom ('wypożyczalnia kaset video'); CB Radio; CD Box ('wypożyczalnia płyt kompaktowych'); Compact Disc Center; dancing club; Erotic Films; Erotic Shop; Funbox; Funshop; Grafitti Ltd. Video Club; Hit Bar ('klub nocny'); Home Video; Jazz Live; Modern Dance; Music Corner; Musicland; Music Market; Music Shop; Night Club; Night Show-Drink Club Boomtown; Sex Shop; Pop Magic ('sklep muzyczny'); Sexland; Sex Shopik; Student's Club ('klub studencki'); Video-Boom; Video-Box; Video Fan; Video Show; Sex Festival ('konkurs piękności'); Show and Video; Tele-Club;

2. TURYSTYKA

Dream; Dream Buses; Ecolines; Eurolines; Eurotravel; Flyaway; Fido Tours; First Class; Happy Holidays; Snowfeeling; Sunny Tours; Travel Agency; Travel Center; Trip; Tourist Center; USA Tours and Transportation;

3. MOTORYZACJA

American Cars; Auto Base; Auto Boss; Auto-Gum ('opony'); Autoland; Auto Market; Auto Man; Auto-Moto-Shop; Auto-Shop; British Cars; Cleanland ('myjnia samochodowa'); Euromarket; Euro Cars; Express Transport; Inter Parts and Cars; Inter Taxi Transport; Motor Shop rent-a-car; Second-Hand Cars; Transbag ('przyczepa'); US Cars; West Cars;

4. USŁUGI RÓŻNE

Advertising Agency; Beauty Magic ('gabinet odnowy biologicznej'); Black and Decker Professional ('marketing agency'); Business Center; Business Office; Business Paradise; Broker's Service; Comfort ('spółka wydawnicza'); Colour ('usługi kserograficzne'); corporation; [firma] consultingowa; valuation and land management; Color Trading ('usługi kserograficzne'); Elektronik Service; Foto-Lab; Foto-Service; Foreign Exchange Office; Greenpol ('kantoor'); Hollywood ('gabinet odnowy biologicznej'); Hol Service; Job Fair ('biuro pracy'); leasing; Kantor Center ('kantoor'); Lawyer's Office; Mad Security; marketing; Moda Center; 1-hour-photo-service; Photo-Center; Print Shop ('usługi kserograficzne'); Progress; Promotion and Exhibition Center; Stamp Color Laser ('usługi kserograficzne'); The Best Business Agency; The Best Business Agency; Trading and Marketing; Technology: Amerykańska Firma softwarowa; Victoria S.C. Trade Mark; Audio-Video Service; Domofon Service; Full Automatic; Szron Service; TV Service;

5. SPORT

Jazz Gymnastics; Fitness Center; Fitness Club; Computer Massage; Sunny Life; Sunstudio [fitness club];

6. GALERIE SZTUKI

Fashion and Applied Arts; Gold Gallery; Modern Gallery; Modern Art Gallery; old Gallery; Point Gallery; Strawberryfields Gallery; Gallery offers/opens;

7. SZKOŁY JEZYKOWE

Anglo-American Language School; Foreign Language Services; International House; Letterman; Slang; World;

8. SZKOŁY KOMPUTEROWE

Baitland; Black Magic; Computer Center; Computer Land; Doctor Q; Peter Pan Computer Center; Computer Services; Soft Data; Soft Land.

Wśród badanych zapożyczeń do polskiego pola semantycznego handlu i usług wyróżnić można następujące typy strukturalne:

1) **zapożyczenia całkowite**, tj. takie zwroty i wyrażenia, jednostki leksykalne, które w procesie zapożyczenia nie zmieniają się wcale lub zmieniają tylko nieznacznie swoją formę graficzną czy foniczną, np. *Army Shop, Drink Bar, Computer Centre;*

2) **zapożyczenia częściowe**, tzw. hybrydy, tj. takie, w których mieszają się elementy polskie i angielskie w różnych proporcjach,

2a) pojedyncze angielskie jednostki leksykalne wplatane w niezmienionej formie w tradycyjne wyrażenia języka polskiego: *leasing koparek, Witek's service, foto-shop, Business Moda*;

2b) angielskie jednostki leksykalne z polskimi końcówkami lub formantami derywacyjnymi: *firma softwarowa, CD-boxy, markecik*.

Ponieważ zebrany materiał pochodzi tylko z szyldów, napisów na witrynach, ogłoszeń prasowych, analizowane zapożyczenia są w dużej mierze zapożyczeniami graficznymi. Zatem większe znaczenie dla ich analizy ma grafika, poprawność ortograficzna (względem ortografii angielskiej, ale w przypadku hybryd i polskiej) niż fonetyka.

Zapożyczenia z języka angielskiego do polskiego w latach 1990-1992 ograniczają się w zasadzie do tzw. zapożyczeń wizualnych, graficznych², które wchodzą do języka polskiego bardzo często w formie nie zmienionej, tj. nie zasymilowanej ze składnią i fleksją języka polskiego³. Jest to zjawisko łatwo wytłumaczalne: lata 1990-1992 to początkowy okres zmian gospodarczych, ale i społecznych, zmian w sposobach myślenia, mentalności, stylu życia wielu Polaków. Jest to okres, w którym znajomość języków zachodnich jest wśród przeciętnych ludzi niewielka. Przeciętny Polak nie wie, jak poprawnie wymawiać obco wyglądające wyrazy — uczy się dopiero rozpoznawać je wizualnie. Dopiero po pewnym czasie, a więc w latach 1993-1996, kiedy to poddany zostanie zmasowanemu „atakowi” języka angielskiego przez radio, TV i inne środki masowego przekazu, nabierze pewności i śmiałości i zacznie wyrazy obce wymawiać. Wówczas to polska wymowa wyrazów angielskich mogła przyczynić się do zwiększenia liczby hybryd, do wtórnego oddziaływania polskiego systemu fonetycznego na pisownię angielskich wyrazów. Wydaje się jednak, że wzrastająca świadomość językowa może zapobiegać takim zjawiskom. Przemawiałaby za tym znamienna ewolucja w zapisie następujących zapożyczeń:

1970	1988	1992 ⁴
<i>biznes/biznesmen</i>	<i>biznesmen</i>	<i>business/businessman</i>
<i>dansing</i>	<i>dansing</i>	<i>dancing</i>
<i>dżyn</i>	<i>dżyn</i>	<i>gin</i>
<i>sandwicz</i>	<i>sandwicz</i>	<i>sandwich/cz</i>
<i>serwis</i>	<i>serwis/servis</i>	<i>service</i>
<i>szoping</i>	<i>shopping</i>	<i>shopping</i>

² Jest to termin W. Cyrana, *Mechanizm zapożyczania wyrazów w języku polskim*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” XX (1974), s. 23-27.

³ Wśród przebadanych przeze mnie ponad 330 przykładów zapożyczeń w polu leksykalnym handlu i usług znalazłam bardzo nieliczną grupę wyrazów zasymilowanych do polskiej składni i fleksji: *boxy; firma softwarowa; markecik; shopik*.

⁴ Przykłady pochodzą z: J. Fisiak, *The semantics of English loanwords in Polish*, „Studia Anglica Posnaniensa” II, (1970), s. 41-49; E. Mańczak-Wohlfeld, *Semantic fields of English loanwords in modern Polish*, „Kwartalnik Neofilologiczny” XXXV, (1988), s. 271-284; A. Czamara, *English Loanwords in the Polish semantic field of trade and service industry* (praca magisterska), Instytut Filologii Angielskiej UJ, Kraków 1992.

Analiza materiału wykazuje, że lata 1990-1992 charakteryzuje przywiązanie do poprawności ortograficznej zapożyczeń, co może wskazywać na chęć podkreślenia przez użytkowników tego, iż wiedzą, jak poprawnie używać nazw obcych. Co więcej, jak widać z powyższego zestawienia, można zaobserwować pewne tendencje do korekty graficznej zapożyczeń już istniejących, por. np. *sandwicz* (1970) i *sandwich* (1988, 1992), lub *serwis* (1970) i *service* (1992).

Innym aspektem analizy zapożyczeń leksykalnych z pola handlu i usług jest ich morfologia, tj. charakterystyka pod względem części mowy i zachowań derywacyjnych w języku, do którego wchodzi. Najchętniej zapożyczane są rzeczowniki. Tendencja ta wynika przede wszystkim z natury wyrażen językowych zawartych w tym polu: są to w przeważającej większości nazwy własne sklepów lub punktów usługowych. W zebranych materiale na 330 przykładów zapożyczeń aż 222 to rzeczowniki, 51 — przymiotniki, a tylko 4 — czasowniki.

Rzeczowniki angielskie stosunkowo łatwo poddają się procesom pluralizacji (np. *boxy*), uflexyjnienia (np. *firma konsultingowa, softwarowa*) i derywacji (np. *shopik, markecik*).

Ciekawym zjawiskiem w badanym polu językowym są przesunięcia semantyczne. Klasyfikacja nazw miejsca, w którym dokonuje się czynności handlowych lub usługowych, pozwala wyróżnić sześć podstawowych grup: *shop* (52 poświadczenia w zebranych materiale); *market* (17 poświadczeń); *centre* (14 poświadczeń); *land* (13 poświadczeń); *service* (11 poświadczeń).

W stosunku do okresu przed 1989 rokiem w polu semantycznym handlu i usług zaszła zmiana nie tylko ilościowa, ale i jakościowa. Przed rokiem 1989 całe pole semantyczne nazw miejsca handlu można było ogólnie i prototypowo podzielić na dwie grupy: miejsce sprzedaży w zamkniętym pomieszczeniu i na wolnym powietrzu. Stąd w polu semantycznym znajdują się dwie podstawowe nazwy — *sklep* i *plac*:

sklep
plac

Warto również zwrócić uwagę na fakt, iż nazwy te nie były używane wymiennie, co wprowadzało ostry podział wewnątrz pola, stwarzając jasną jego wewnętrzną konstrukcję. Pojawienie się takich zapożyczeń, jak *market*, *shop*, zburzyło wewnętrzną porządek tego pola. Zarówno *market*, jak i *shop* przejmują częściowo funkcję znaczeniową *sklepu* (zwykle w tym okresie ekskluzywnego), przy czym *market* zastępuje częściowo zarówno *sklep*, jak i *plac*, a więc jednostki językowe nie używane dotąd wymiennie. Ciekawym zjawiskiem jest to, że słowo *market* po zapożyczeniu do języka polskiego nieznacznie zmienia i zawęża swoje znaczenie: prototypowo w języku angielskim

skim *market* to miejsce handlu na wolnym powietrzu (*jarmark, targ, targowisko*), choć może oznaczać też duży sklep samoobsługowy (*supermarket*). Po zapożyczeniu do języka polskiego słowo *market* w zdecydowanej większości użyć odnosi się do miejsca handlu na wolnym powietrzu. Występuje też dalsza wewnętrzna specjalizacja znaczenia: *market* to najczęściej miejsce, w którym sprzedaje się samochody lub sprzęt elektrotechniczny: *Audio-Video-Market, Auto-Market*. Zmiany, jakie zaszły w polskim polu semantycznym handlu i usług po roku 1989 pod wpływem zapożyczeń z języka angielskiego, można schematycznie przedstawić następująco:

sklep	shop	market
plac		

Przeprowadzone badanie zmian pola semantycznego handlu i usług we współczesnym języku polskim pod wpływem języka angielskiego, pozwala na następujące wnioski:

- 1) zapożyczenia z języka angielskiego do polskiego w badanym okresie i polu semantycznym są bardzo liczne, na skalę wcześniej niespotykaną;
- 2) jakościowa analiza zapożyczeń wskazuje na następujące fakty:
 - zapożyczane są w dominującej większości rzeczowniki (222 na 330 przykładów zapożyczeń);
 - w polu, do którego wchodzi, zapożyczone jednostki leksykalne zawężają swoje znaczenie; następuje też swoista specjalizacja znaczeń, tj. „obsługują” one określony obszar pola językowego, np. *market* najczęściej odnosi się do działu motoryzacyjnego, elektronicznego i spożywczego;
- 3) zapożyczone jednostki leksykalne wchodzi w interakcje z elementami rodzimymi obecnymi w polu, powodując zmiany w strukturze pola.

Z socjolingwistycznego punktu widzenia analiza jakościowa i ilościowa zapożyczeń pozwala zakładać, że zjawisko masowego zapożyczania w badanym polu wynika⁵:

- 1) z chęci zysku — właściciele sklepów i punktów usługowych wychodzą z założenia, że angielska nazwa będzie kojarzona przez klienta z „lepszą, zachodnią” jakością oferowanych towarów i usług. Wynika to z dominującej w badanym okresie fascynacji wszystkim, co zachodnie, wręcz gloryfikacji tego, co jest „made in Europe”;
- 2) ze swoście pojętej ekonomii i snobizmu: bardzo często polskie nazwy są długie i zawile, podczas gdy angielskie są krótkie, łatwe do zapamiętania-

⁵ Wnioski natury socjolingwistycznej oparte zostały na przeprowadzonej przeze mnie minilankiecie. Pytania o motywy użycia nazwy angielskiej zadano właścicielom punktów usługowych i sklepów na terenie Krakowa, w roku 1991.

nia, mogą również spełniać funkcję reklamową, ponieważ przyciągają uwagę klienta, por. np. „sklep z artykułami motoryzacyjnymi” i „auto shop”;

3) z chęci zwrócenia uwagi odbiorcy

- krajowego, poprzez wywołanie w nim wrażenia, że osiągnięty został „europejski” poziom, że towary i usługi, które reklamowane są angielskim szyldem lub napisem, są „zachodnie”;
- zagranicznego — starając się wywołać w nim przekonanie, że może oczekiwać poziomu usług lub towarów na „światowym” poziomie, jak i sprawić wrażenie, że już „dogoniliśmy Europę”, że polska gospodarka potrafi szybko reagować na zmiany polityczne i nie pozostaje w tyle.

Na zakończenie warto dodać, że wpływ języka angielskiego w badanym polu nie uległ zmniejszeniu i w ostatnich trzech latach. To, że jest on coraz mniej odczuwany przez rodzimych użytkowników języka polskiego, może wynikać z faktu, iż „angielszczyzna” stała się na tyle powszechna i wszechobecna, że już się jej nie zauważa. Do jakiego stopnia trwale oddziaływanie języka angielskiego odbija się na zmianach w polskim polu semantycznym handlu i usług postaram się pokazać wkrótce w analogicznej analizie dotyczącej lat 1993-1996.

WŁAŚCIWOŚCI STYLU OGŁOSZEŃ PRASOWYCH JAKO GATUNKU TEKSTÓW

1. Wstęp

Ogłoszenie to: — jak podaje *Słownik języka polskiego* pod redakcją M. Szymczaka — „wiadomość o czymś (np. o sprzedaży czegoś, wolnej posadzie) lub reklama czegoś wydrukowana w prasie, przekazana przez radio, umieszczona w miejscu publicznym”¹.

Z powyższej definicji wynika, że można mówić o dwóch odmianach ogłoszenia ze względu na jego zawartość treściową, mianowicie — ogłoszeniu zawierającym tylko informację o kupnie/sprzedaży itp. transakcji oraz — ogłoszeniu będącym reklamą, pełniącym funkcję nakłaniającą, zachęcającym do tejże transakcji.

Definicja słownikowa sugeruje, że bywają ogłoszenia tylko informacyjne lub tylko reklamujące. Świadczy o tym użyty w definicji spójnik alternatywny *lub*. Tymczasem w praktyce częściej się spotyka mieszany typ ogłoszenia, w którym oprócz informacji o kupnie/sprzedaży lub usłudze występuje bardziej lub mniej rozbudowany element reklamy. Widać to w następujących przykładach:

- <1> *Piorę profesjonalnym Karcherem — dywany, wykładziny, vertikale. Rewelacyjnie, szybko. Tel. 251-63 [TS 17,723]*
- <2> *Posadzki z żywic to bezpyłowość, trwałość i estetyka. Zastosuj je w swoim zakładzie, barze, sklepie. Informacje: Węgrów, tel. 21-16 [TS 17,723]*
- <3> *Malowanie, tapetowanie, szpachlowanie. Osiński Lucjan, tel. 44-55-25 [TS 17,723].*

W przykładzie <1> segment informacyjny jest wyraźnie oddzielony od segmentu reklamującego (tu: podkreślonego), w przykładzie <2> trudno jest oddzielić oba segmenty, są one ze sobą ściśle zespolone, przykład <3> zawiera wyłącznie informację.

Wracając do przytoczonej na wstępie definicji słownikowej ogłoszenia, zauważmy, że jest w niej mowa także o odmianach ogłoszeń ze względu na sposób ich publikacji. Są więc ogłoszenia umieszczane w prasie, radiu lub w miejscu publicznym. Nie wspomina się jeszcze o ogłoszeniach telewizyjnych, które, zwłaszcza w swojej wersji reklamowej, występują dzisiaj ma-

¹ Por. *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, Warszawa 1979, t. 2, s. 491.

sowo. Stosunkowo niedawno jako miejsce prezentacji ogłoszeń pojawiła się telegazeta.

Wymienione w definicji typy ogłoszeń można podzielić również na płatne i bezpłatne. Ten finansowy aspekt ma duży wpływ na kształt językowy ogłoszeń, decyduje bowiem o ich krótkości i eliptyczności. Ogłoszenia gratisowe, spotykane wśród tych, które umieszczane są w miejscach publicznych, mają formę bardziej rozbudowaną, ale i mniej staranną niż pozostałe. Przypominają prywatną odręczną notatkę, ich żywot jest krótki, a obieg ograniczony. W każdym mieście (i/lub na wsi) są miejsca przeznaczone na zasadzie niepisanego, lokalnego zwyczaju na takie ogłoszenia. Do miejsc tych m.in. należą: tablice ogłoszeń na ulicach i klatkach schodowych domów, drzwi sklepów, płoty, przystanki autobusowe, tramwajowe i inne, bardziej lub mniej stałe punkty².

Ostatnio ogłoszenia, o których mowa, ukazują się m.in. w takim oto charakterystycznym kształcie graficznym:

Zamienię mieszkanie o powierzchni 38m ² na mniejsze. Proszę dzwonić po 10.00, nr tel.: 273-81							
273-81	273-81	273-81	273-81	273-81	273-81	273-81	273-81

Kartka z ogłoszeniem (często pisanym odręcznie) ma wypisany kilkakrotnie numer telefonu ogłoszeniodawcy dla ułatwienia sytuacji ewentualnemu zainteresowanemu transakcją, aby mógł on oderwać „numer telefonu”, nie sięgając po swój notes i długopis. Ten typ ogłoszeń — których autorami są przede wszystkim osoby prywatne — pozostaje w największym stopniu pod wpływem języka potocznego, podczas gdy ogłoszenia radiowe i prasowe, wśród których dominują oferty różnego rodzaju firm — mimo licznych potoczizmów reprezentują w zasadzie wersję oficjalną polszczyzny ogólnej. O stopniu ich oficjalności i nieoficjalności językowej (w tym potoczności) decyduje poniekąd to, czy są publikowane w mediach lokalnych, czy w ogólnopolskich.

Ogłoszenia prasowe o zasięgu ogólnopolskim (na przykład w „Gazecie Wyborczej”) obligują ogłoszeniodawców do większej dbałości o ich kształt językowy. Często ogłoszenia takie mają kilku twórców. Jest to sam ogłoszeniodawca (reprezentujący siebie i/lub firmę), jest to również korektor, reprezentujący gazetę i dbający o jej poziom językowy z profesjonalnego obowiązku. Tak jest zazwyczaj, ale zdarza się, że redagowanie ogłoszeń odbywa się bez ingerencji zawodowych korektorów. Ogłoszenia pełnią wtedy funkcję prezentatywną, świadczą bowiem o wyborach języko-

²Tym typem ogłoszeń zajmowała się z językoznawczego punktu widzenia Teresa Skubalanka w artykule pt. *Język napisów miejskich na tle polszczyzny potocznej*, [w:] *Miejska polszczyzna mówiona. Metodologia badań. Materiały z konferencji naukowej w Sosnowcu w dniach 20-21 czerwca 1974 r.*, Katowice 1976, s. 65-72.

Ogłoszenia wieszane w miejscach publicznych są częścią języka miasta. Występują obok szyldów, reklam, znaków drogowych, nekrologów, plakatów, obwieszczeń, graffiti itp. komunikatów.

wych ogłoszeniodawców, o stanie wariantywności językowej ich idiolektów, zdeterminowanych m.in. językiem regionu, w którym mieszkają, o świadomości konwencji gatunkowej ogłoszenia wreszcie. Ogłoszenia prasowe mogą więc stanowić interesujące pole badawcze dla językoznawców. Z tego właśnie względu zbiór ogłoszeń z siedleckiej prasy lokalnej będzie przedmiotem analizy językoznawczej w niniejszym artykule. Są to ogłoszenia redagowane bez ingerencji korektorów prasowych.

2. Rama kompozycyjna ogłoszeń prasowych w lokalnej prasie siedleckiej

W Siedlcach redagowanych jest pięć czasopism o zasięgu lokalnym. Są to następujące tytuły: „Tygodnik Siedlecki”, „Echo Podlasia”, „Nowe Echo Podlasia”, „Nowiny” i „Kurier Siedlecki”.

Wszystkie one mają mniej lub bardziej rozbudowany dział ogłoszeń publikowanych pod stałym nagłówkiem *Ogłoszenia drobne*. Spośród wymienionych tytułów największym zaufaniem i popularnością jako miejsce druku ogłoszeń cieszy się „Tygodnik Siedlecki”. Teksty ogłoszeń z „Tygodnika...” posłużą więc jako materiał językowy w niniejszej analizie. W gazecie są one prezentowane w stały sposób, stanowiący dla nich ogólną ramę kompozycyjną. Umieszcza się je w pięciu kolumnach na stronie, bez porządku alfabetycznego. Są podzielone na pięć głównych działów pod następującymi nagłówkami:

1) PRACA

2) SPRZEDAŻ

3) MOTORYZACYJNE

4) LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

5) USŁUGI, w ramach których szczegółowo wyodrębnią się jeszcze jako poddziały:

A) USŁUGI MEDYCZNE,

B) RÓŻNE,

C) NAUKA.

Jest jeszcze dodatkowo wyodrębniony dział pod nazwą SUPER-EXPRES, w którym ogłoszenie wyróżnia się tłustym drukiem i ma wyższą cenę, płaci się bowiem za szybkość publikacji.

Dla wyodrębnienia jakiegoś ogłoszenia używa się ramki, za co jest oczywiście również dodatkowa opłata.

Dość często funkcję dystynktywną pełnią też wersaliki, jak w następujących przykładach:

<4> VIDEOFILMOWANIE. *Kazimierczuk*, 444-009 [TS 17,723]

<5> REMGIPS — *suche tynki, sztablatura, malowanie, remonty, adaptacje. Wysoka jakość usług. Tel. 44-74-75* [TS 17,723]

<6> SERVIS — *naprawa sprzętu AGD*. 283-53 [TS 17,723].

Ze względu na relację treści ogłoszenia do nagłówka, pod którym występuje, można mówić o dwóch ich typach składniowych. Są to po pierwsze — ogłoszenia bez wyrazu nagłówkowego, np.

<7> *Cement, wapno, eternit, nawozy*. Tel. 392-46 [TS 17,723]

<8> *Różne wzory mozaiki podłogowej, drzwi z montażem, boazeria, listwy, schody dąb, jesion, kasetony. „DREWAX”, Partyzantów 7., tel. 283-38 [TS 17,723]*

i po drugie — ogłoszenia powtarzające nagłówek, np.

<9> *S p r z e d a ż żwiru, piasku z dostawą na miejsce. Siedlce, tel. 287-47. Faktury VAT [TS 17,723]*

<10> *S p r z e d a m młode owczarki niemieckie. Krzymosze 4 [TS 17,723].* Pierwsze są zintegrowane z nagłówkiem, bez którego tracą sens, drugie są autonomiczne znaczeniowo, czyli stanowią zamkniętą całość, uniezależnioną od nagłówka (w wymienionych przykładach jest to nagłówek SPRZEDAŻ).

3. Właściwości stylistyczne tekstów ogłoszeń

Kształt stylistyczny drobnych ogłoszeń prasowych jest podporządkowany nadrzędnej zasadzie przesadzającej o ich specyfice gatunkowej, czyli zasadzie maksymalnej zwięzłości. Przejawem jej jest m.in.:

3.1. Styl telegraficzny

Często ogłoszenia prasowe redagowane są tak, jakby język polski nie był językiem fleksyjnym. Rezygnuje się z normalnych powiązań składniowych, co daje efekt — mówiąc nieco żartobliwie — „języka Kalego”. Można też to zjawisko określić mianem stylu telegraficznego. Ilustrują je następujące przykłady:

<11> *Dom 120 m², działka 53 ary, woda, siła, co, telefon. Platerów (057) 43-39-91 [TS 17,723]*

<12> *Kat. B.C. + paszport. Inne propozycje. Tel. grzech. poniedziałek-czwartek 299-41 po 15.00 [TS 14,720]*

<13> *Żwir, piach — dostawa. Faktura VAT. 398-05. Chromiński [TS 17,723].*

3.2. Inwazja symboli matematycznych

Nagminnie rezygnuje się ze spójnika łącznego i, a zamiast niego stosuje się (co stanowi już manierę) matematyczny znak +, niekiedy zapisywany słowem plus. Widać to w wielu przykładach, por.:

W dziale SPRZEDAŻ:

<14> *Sprzedam działkę Polaki gm. Kotuń 1700 m. + stawik 20 × 20 + stary domek. Tel. Warszawa 222-168, Siedlce 44-67-81 [TS 19,725]*

<15> *Sprzedam dom + budynek gospodarczy. Wiadomość: Kosów Lacki, ul. Wolności 12, tel. 314 [TS 18,724]*

<16> *Sprzedam mikser + końcówka mocy + kolumny + odsłuch. Tel. Biała Podlaska 42-30-49 po 15.00 [TS 14,720]*

<17> *Dom piętrowy + gospodarstwo rolne 11 ha z budynkami. Iganie Nowe 176 [TS 19,724]*

- <18> Sprzedam Jelcza 325 + przyczepa 10 ton + spych gąsienicowy. Mazurek — sprawny. Tel. (057) 52-22-72 [TS 17,723]
 <19> Sprzedam Mercedesa 123 200D 1983 r., wspomaganie, el. szyby, radiomagnetofon + inne. Tel. 253-24 [TS 17,723].

A oto przykłady ogłoszeń zawierające słowo plus:

- <20> Sprzedam silnik Fiata 125p. p l u s skrzynia 4-biegowa — stan b. dobry. Tel. 416-361 [TS 14,720]
 <21> Sprzedam M-4 w Kotuniu p l u s działka 7 arów. Węgrów, tel. 45-41 [TS 3,656]
 <22> Sprzedam tapczan półkę z dwoma biurkami rozkładanymi p l u s słupek [TS 6,712].

Słowo plus pojawia się tu dość nieoczekiwanie, jest bowiem nieekonomiczne, dłuższe niż jego równoważnik: spójnik i.

3.3. Skróty oficjalne i nieoficjalne

Oprócz powszechnie używanych skrótów w rodzaju: tel. 'telefon', gm. 'gmina', c.o. 'centralne ogrzewanie', kl. 'klasa', szt. 'sztuka', bdb. 'bardzo dobry', ...z o.o. 'z ograniczoną odpowiedzialnością' etc., które są zrozumiałe dla wszystkich, ogłoszenia zawierają skróty niekonwencjonalne, często wręcz indywidualne, które czynią nieraz tekst mało zrozumiałym dla przeciętnego odbiorcy, jak w przykładach:

- <23> Ankieterów, pracę w domu, 800 zł miesięcznie. 070071006 W P I minuta połączenia 3.70 P L N. [TS 17,723]

lub

- <24> Sprzedam C - 3 2 8, stan dobry. 416-548 [TS 6,712].

Skróty użyte w ww. tekstach: WPI, PLN, C-328 nie zawsze są oczywistością dla czytelnika. Ogłoszeniodawcy liczą jednak na jego domyślność, na wspólną wiedzę i doświadczenie.

Wydaje się, że skróceniu mogą ulegać wszystkie bez wyjątku wyrazy wchodzące w skład ogłoszenia, w zależności od indywidualnej decyzji (by nie powiedzieć, kaprysu) ogłoszeniodawcy. Widać tę tendencję m.in. w następujących przykładach:

- <25> Sprzedam Mercedesa 123 200D 1983 r., wspomaganie, e l. szyby, radiomagnetofon + inne. Tel. 253-24 [TS 17,723]
 <26> Cement, wapno, inne m a t. budowlane. BAUMAT, Iganie Nowe 52a, tel. 301-49 [TS 18,724]
 <27> Audi 100D 2.0,86 r., 170 tys. w s p o m. k i e r., alarm, szyberdach. Tel. 44-87-45 [TS 19,725]
 <28> Wykonuję i n s t. c. o. i w o d. - k a n., miedź, plastik, stal. Tel. 41-52-74 [TS 19,725]
 <29> Lada, szafa, agregat chłodniczy + parownik, d y s t r y b. do n a p., rozeń elektryczny. Tel. 236-64 po 19.00 [TS 17,723]
 <30> Sprzedam działkę p r a c., Piaski, domek, szklarnia. Tel. 258-31 [TS 17,723]
 <31> Zatrudnię w y k w. krawcowe. Tel. Siedlce 44-65-16 po 18.00 [TS 20,726]

- <32> Sprzedam FSO 15 00, grudzień 1982 r., z silnikiem 1300 po k a p. r e m., blacha do remontu. 227-32 (12.00-16.00) [TS 20,726]
- <33> Sprzedam FSO 1500, 1985 r., i n s t. gazowa. Tel. 256-41 [TS 20,726].

Skróceniu ulega zwykle informacja o roku produkcji samochodu, obowiązkowa w ogłoszeniach motoryzacyjnych. Ilustrują to następujące przykłady:

- <34> Star 200 8 4 r. wywrot. + przyczepa, IFA HW 60.11-6 t. 8 9 r., Borychów 27. 08-307 Rzepki [TS 6,712]
- <35> Sprzedam Fiata Cinquecento 9 2 r., 12,5 tys., 37 km., biały, radio-odtworacz. Tel. (0,26) 55-65 Mińsk Mazowiecki [TS 19,725]
- <36> Sprzedam Forda Sierra 2. 3. DGL, 8 5 r. Wiadomość: 44-64-22 [TS 17,723].

Zostaje ona zredukowana do dwóch końcowych cyfr (nie: 1983 r., tylko: 83 r.), co jest charakterystyczne dla polszczyzny potocznej oraz dla innych nieoficjalnych odmian języka polskiego.

Kolejnym ulegającym skróceniu lub całkowitej redukcji składnikiem ogłoszenia jest bardzo często człon utożsamiający w związkach wyrazowych, będących nazwą firmową obiektu, który jest oferowany w ogłoszeniu do sprzedaży, zamiany, usługi itp. W tekście:

- <37> Sprzedam samochód Renault używany. Tel. 397-75, Siedlce [TS 17,723]

związek wyrazowy samochód Renault zapisano w całości. Częściej jest jednak tak, jak w przykładzie:

- <38> Sprzedam s a m. Volvo 340, 1984 r. prod., Łuków, tel. 45-33 [TS 19,725],

gdzie wyraz samochód został skrócony do sam. lub jak w przykładach następujących, w których w ogóle nie występuje wyraz o charakterze członu utożsamiającego, por.

- <39> Sprzedam Forda Sierra. 2,3 DGL 85r. Wiadomość: 44-64-22 [TS 17,723]
- <40> Sprzedam Fiata Cinquecento 92 r. ... Tel. (026) 55-65. Mińsk Mazowiecki [TS 19,725]
- <41> Sprzedam „Annę”. Ruciany 21. gm. Bielany [TS 14,720]
- <42> Sprzedam C-328 stan dobry. 416-548 [TS 6,712]
- <43> Sprzedam Orkan i wiązałkę. Rzeszotków 10 gm. Paprotnia [TS 17,723].

Przykłady od <41> do <43> nie są zrozumiałe dla wszystkich, nie każdy bowiem wie, co to jest Anna, Orkan czy C-328, chociaż każdy domyśla się, że chodzi o jakiś typ pojazdu.

Owa skróctowość przejawia się w różnorodny sposób w nazwach firmowych najbardziej popularnych polskich samochodów, Fiata 125p i Fiata 126p. Porównajmy ogłoszenia zawierające oficjalną wersję tych nazw:

- <44> Sprzedam silnik F i a t a 1 2 5 p. plus skrzynia 4-biegowa. Stan bardzo dobry. Tel. 416-361 [TS 14,720]
- <45> Sprzedam F i a t a 1 2 6 p., 1985 r., Sokółów 103-87 [TS 14,720]

i przykłady z nazwą w postaci różnych nieoficjalnych skrótów:

- <46> *Sprzedam F-126, 87 r., tel. 390-56 [TS 14,720]*
 <47> *Sprzedam 126p, 1986 r., tel. grzech. 124-12 [TS 17,723]*
 <48> *Sprzedam 126. Tel. 212-38 [TS 3,656].*

Jak wiadomo, samochód Fiat 126p otrzymał potoczną nazwę *maluch*, której potoczność nie przeszkadza ogłoszeniodawcom w używaniu jej w tekstach ogłoszeń:

- <49> *Sprzedam Poloneza lub zamienię na m a l u c h a, tel. 43-58-85 po 18.00 [TS 17,723]*
 <50> *Sprzedam Żuka 1987 r. prod., przebieg 50 tys. km lub zamienię na młodszego M a l u c h a. Laskowice 52., gm. Korczew [TS 17,723].*

Ów „młodszy Maluch” wywołuje niezamierzony efekt humorystyczny.

Zauważmy, że nazwa *maluch* pisana jest raz małą, innym razem wielką literą, chociaż pisownia ta nie znajduje żadnego uzasadnienia.

Opisane tu abrewiacje czynią język siedleckich ogłoszeń prasowych mniej oficjalnym. Kolejnych odstępstw od oficjalności językowej można się doszukać także w użyciu innych elementów tekstu ogłoszeń. Będzie to przedmiotem rozważań w następnej części niniejszego artykułu.

4. Inne przejawy nieoficjalności językowej w tekstach ogłoszeń prasowych

Ogłoszenie prasowe jest tekstem wydrukowanym, zredagowanym przez jednego (lub zbiorowego) nadawcę, w imieniu własnym i/lub firmy, z przeznaczeniem dla zbiorowego i/lub indywidualnego odbiorcy. Konwencje socjolingwistyczne nakazują, by taki komunikat był sformułowany w języku ogólnopolskim, w wersji oficjalnej.

W rzeczywistości w tekstach konkretnych ogłoszeń, a szczególnie lokalnych (tu: z siedleckiej prasy lokalnej), są liczne odstępstwa od oficjalności języka³. Przejawy nieoficjalności można znaleźć w różnych miejscach tekstu ogłoszeń, dotyczą bowiem różnych jego składników, m.in. adresu transakcji i/lub adresu ogłoszeniodawcy. Pojawiają się wtedy nieoficjalne urbonimy.

4.1. Nieoficjalne (potoczne) nazwy toponomastyczne

Chodzi tu o nazwy osiedli, ulic, bazarów i inne *u r b o n i m y*, które są w ogłoszeniach obligatoryjne, ale często występują w formie nieoficjalnej. Jest tak w następujących przykładach:

- <53> *Sprzedam mieszkanie 115 m² N a d Z a l e w e m, podwójny garaż, wyłącznie gotówka. Tel. 242-54 [TS 18,724]*
 <54> *Do wynajęcia M-3, I e t a p. Tel. 392-12 lub 286-38 [TS 6,721]*
 <55> *Odstąpię działkę pracowniczą na P i a s k a c h, zagospodarowana. Tel. 44-47-46 [TS 20,726]*
 <56> *Sprzedam działkę prac. P i a s k i, domek, szklarnia [TS 20,723].*

³ O wpływie nieoficjalności językowej na teksty pisane polszczyzną oficjalną mówi się w książce pt. *Współczesna polszczyzna mówiona w odmianie opracowanej (oficjalnej)* pod redakcją: Zofii Kurzowej i Władysława Śliwińskiego, Kraków 1994.

Prawidłowe zrozumienie treści wymienionych ogłoszeń wymaga wiedzy o tym, że *Nad Zalewem, Piaski, I etap* etc. to skrócone, a więc nieoficjalne, nazwy osiedli siedleckich, których pełne brzmienie to: *Osiedle Nad Zalewem, Osiedle Piaski Zamiejskie, I etap Osiedla Tysiąclecia* (bo jest I II etap oraz III etap).

Nazwy skrócone są dobrze znane siedlczanom i na co dzień używane przez nich w komunikacji lokalnej.

Rozpowszechniona w ogłoszeniach siedleckich jest również elipsa — charakterystyczna dla języka potocznego mieszkańców miast⁴ — skrótu *ul. 'ulica'*, co widać w następujących przykładach:

<57> *Do wynajęcia garaż — Woszczerowicza* [TS 6,712]

<58> *Sprzedam M-1 na Wyszyńskiego. Tel. 44-79-66* [TS 6,712].

4.2. Potoczny leksykalny jako przejaw nieoficjalności językowej w tekstach siedleckich ogłoszeń

Potoczny leksykalny spotyka się w rozpatrywanych ogłoszeniach dość często. Są one albo wynikiem świadomego wyboru stylistycznego, albo (częściej) rezultatem nieudolności językowej. Wydaje się, że niefortunnie zastosowano wyrazy potoczne w następujących tekstach:

<59> *Sprzedam ciągnik r u s k i Władymirec 2-letni, stan bardzo dobry. Szymański Stanisław, 07-120 Korytnica* [TS 3,656].

Lepiej byłoby: *Sprzedam rosyjski ciągnik..*

<60> *Sprzedam BMW 728 — stan dobry na chodzie. Wiadomość: tel. 242-68 po 18.00* [TS 3,656].

Tutaj *na chodzie* jest po prostu stylistycznie i informacyjnie zbędne. Czasami potoczny to wyraz modny, np.

<61> *Wydzierżawię dobrze prosperujący zakład naprawy pralek, lodówek, zamrażarek. Sprzedam urządzenia do regeneracji agregatów. Wprowadzę w temat* [TS 19,725]

lub derywat z ekspansywnym formantem *-a k, -k a*, które obserwujemy w następujących ogłoszeniach:

<62> *Sprzedaż żwiru, piasku do podsypki z dostawą do klienta. 44-36-67* [TS 20,726]

<63> *Tanio sprzedam Żuka b l a s z a k a, 1984 r., Zagoździe 38, gm. Stanin* [TS 3,656]

<64> *Sprzedam Poloneza s k ł a d a k a, 1994 r., nowe części, karoseria na gwarancji, alufelgi, ciemnozielony metalik. Sokół. Podl. Tel. 63-54* [TS 3,656].

Charakterystyczne dla swobodnego języka potocznego są również konstrukcje składniowe w przykładach <63> i <64>.

⁴ Literatura socjolingwistyczna na temat języka miast jest w Polsce bardzo bogata, dotyczy jednak wielkich miast. Małe i średnie miasta, takie jak Siedlce, nie doczekały się jeszcze szerszego zainteresowania lingwistów.

5. Podsumowanie

Ogłoszenie na mocy konwencji uważa się za gatunek reprezentujący polszczyznę oficjalną, praktyka pisania ogłoszeń dowodzi natomiast, że mamy do czynienia z licznymi odstępstwami od owej oficjalności, dające m.in. rezultaty w postaci:

- a) nieoficjalnych skrótów, które obejmują nawet najbardziej informacyjnie niezbędne części ogłoszeń, jak adres lub data;
- b) inwazji symboli matematycznych, z których najczęstszy jest znak +;
- c) dużego zakresu elipsy, której ulegają zwłaszcza człony określone związków wyrazowych, por. nie: *samochód Mazda*, tylko: *Mazda*, nie: *Osiedle Nad Zalewem*, tylko: *Nad Zalewem* etc.;
- d) wzmożonej wariantowości leksykalnej i/lub graficznej. Na przykład nazwa samochodu *Fiat 126p* występuje w następujących wariantach: *maluch/ Maluch*, *F. 126p.*, *PF 126p.*, *126p.*, a nawet (sic!) *126*;
- e) dużej liczby potocyzmów leksykalnych, zwłaszcza z formantem *-ak*, por. *blaszak* 'samochód blaszany', *składak* 'samochód składany z części', *kurzak* 'nawóz kurzy', *bliźniak* 'dom złożony z bliźniaczo podobnych części' itp. Wyrazy te, jak widać, to uniwersalizmy, będące również przejawem tendencji do skrótu.

Naczelną bowiem zasadą stylistyczną ogłoszenia jest zasada lakoniczności. Chodzi o to, by ogłoszenie było jak najkrótsze wedle reguły „minimum słów, maksimum treści”. Czasami jednak owo dążenie do skrótu odbywa się kosztem zrozumiałości tekstu, jak w przykładzie:

<65> *Zatrudnię diagnostę. Mińsk Maz., ul. Szpitalna 46, tel. 66-43 [TS 14,720],*

w którym nie wiadomo, o jakiego diagnostę chodzi.

W innym ogłoszeniu mamy następującą informację:

<66> *Do wynajęcia kawalerka w centrum Siedlec z meblami, z telefonem, najchętniej z dziadkiem. Tel. 282-71 [TS 3,656],*

która brzmi jak dowcip.

Czasami niezamierzony efekt komiczny powstaje w ogłoszeniu, którego nadawca nie stosuje się do zasad polskiej interpunkcji. Jest tak w następującym tekście:

<67> *Emeryt 60 lat poszukuje pracy. Tel. 44-89-67 [TS 17,723].*

Zresztą błędy interpunkcyjne i ortograficzne są w siedleckich ogłoszeniach nagminne i nie świadczą dobrze o poziomie kompetencji językowej ich autorów.

Ogłoszenia rozpatrywane w niniejszym artykule są pisane językiem spontanicznym, w dużej części potocznym. Sprawiają tym samym wrażenie odręcznej, mało opracowanej pod względem językowym notatki prywatnej, w której szyk oscyluje między pozycyjnością (styl telegraficzny) a brakiem uporządkowania.

Można zastanawiać się nad tym, czy wymienione (wybrane) cechy ogłoszeń świadczą tylko o wykroczeniach przeciwko konwencji gatunkowej, czy może są symptomem ewolucji gatunku.

Bibliografia

- S. Bąba, *Proces redukcji zbędnego elementu w języku szyldów*, „Językoznawca” 1963, nr 8/9.
- M. Borejszo, H. Zgólkowa, *Uwagi poprawnościowe o języku poznańskich ogłoszeń*, „Studia Polonistyczne” IX, Poznań 1981, s. 213-217.
- M. Borejszo, H. Zgólkowa, *Ogłoszenie jako specyficzna forma komunikatu językowego*, Zeszyty Naukowe WSP w Szczecinie nr 38, Szczecin 1982, s. 45-63.
- W. Doroszewski, *Sprzedam Wartburga*, „Poradnik Językowy” 1973, s. 50-60.
- K. Handke, *Polskie nazewnictwo miejskie*, Warszawa 1992.
- J. Rojewska, *Styl drobnych ogłoszeń prasowych*, „Językoznawca” 1966, nr 14/15, s. 124-135.
- M. Schabowska, *Funkcje elementów potocznych we współczesnym języku oficjalnym*, [w:] *Współczesna polszczyzna mówiona w odmianie opracowanej (oficjalnej)*, red. Z. Kurzowa i W. Śliwiński, Kraków 1994, s. 67-73.

Źródła cytowanych w artykule ogłoszeń

- TS — „Tygodnik Siedlecki” nr 3/656 z 15 stycznia 1995 r., nr 5/711 z 4 lutego 1996 r., nr 14/720 z 7 kwietnia 1996 r., nr 17/723 z 28 kwietnia 1996 r., nr 18/724 z 5 maja 1996 r., nr 19/725 z 12 maja 1996 r., nr 20/726 z 19 maja 1996 r.

Władysław Kupiszewski
Iza Winiarska

PRZEGLĄD POLSKICH PRAC JĘZYKOZNAWCZYCH OGŁOSZONYCH DRUKIEM W ROKU 1995

Analecta Indoeuropea Cracoviensia Ioannis Safarewicz Memoriae Dicata,
pod red. W. Smoczyńskiego, Universitas, Kraków 1995, s. 584.

Tom jest poświęcony pamięci Prof. Jana Safarewicza. Zamieszczone w nim artykuły, przeważnie z zakresu językoznawstwa indoeuropejskiego, są w większości plonem konferencji zorganizowanej w kwietniu 1993 r. w Krakowie — w pierwszą rocznicę śmierci Profesora. W części pierwszej M. Plezia, F. Sławski, S. Urbańczyk, A. Sabaliauskas, H. Popowska-Taborska i M. Karpluk omawiają dorobek naukowy prof. Jana Safarewicza. W drugiej znajduje się pięćdziesiąt artykułów polskich, litewskich i niemieckich uczonych. Artykuły zamieszczone w tym tomie pisane są w języku angielskim, niemieckim i francuskim. Całość zamyka *Bibliografia prac prof. J. Safarewicza w opracowaniu W. Smoczyńskiego*.

Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny, t. 5, *Leksyka*, pod red. I. Maryniakowej, PAN — Instytut Sławistyki, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 1995, s. 272.

Tom płyty rozpoczyna część *Atlasu* obejmującą leksykę gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny. (Planowanych jest sześć tomów poświęconych tym zagadnieniom). Słownictwo, opracowane na podstawie kwestionariusza, prezentowane jest według działów tematycznych. W tomie V zgromadzono słownictwo dotyczące części ciała (I), świata zwierzęcego (II), hodowli (III), rybołówstwa (IV), chorób i leczenia (V). „W komentarzach do map przytaczany jest materiał z różnych opracowań gwarowych [...] — przede wszystkim z języka białoruskiego, ukraińskiego i polskiego, głównie z regionów graniczących z AGWB, tzn. w szerszym zakresie gwar białoruskich, zachodnioukraińskich oraz polskich gwar Podlasia, Mazowsza, Warmii i Mazur. Do materiałów wykorzystywanych systematycznie włączono, ze względu na liczne nawiązania leksykalne, okręg zachodniobrański, gwar południoworosyjskich powstałych na gruncie białoruskim”. Tom ten zawiera także 11 map ilustrujących różnicowanie form akcentowych w mianowniku l.poj. rzeczowników wszystkich trzech rodzajów na terenie objętym badaniami.

Badania dialektów i onomastyki na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim, pod red. M. Kondratiuka, Uniwersytet Warszawski. Filia w Białymstoku, Zakład Filologii Wschodniosłowiańskich, Białystok 1995, s. 372.

Książka ta zawiera 41 artykułów uczonych polskich i zagranicznych na temat onomastyki, dialektologii, interferencji językowej w zakresie fonetyki, morfologii i leksyki, kontaktów językowych polsko-wschodniosłowiańskich, słowacko-ukraińskich, słowacko-polskich i słowiańsko-bałtyckich, historii i metodologii badań gwarowych na terenach pogranicznych. Artykuły zgromadzone w tym tomie są owocem konferencji naukowej „Badania dialektów i onomastyki na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim”, która odbyła się w dniach 12-16 września 1989 r. w Białobrzegach.

Antoni BALEJKO, *Uczmy się ojczystej mowy*, Białystok 1995, s. 144.

Jest to drugie, uzupełnione wydanie poradnika logopedycznego dla rodziców i nauczycieli. Publikacja ta dostarcza wiadomości dotyczących kształtowania się języka dziecka. Autor omawia metody badania mowy dziecka i najczęstsze błędy wymowy. Książka zawiera także przykłady ćwiczeń usprawniających narządy mowy oraz uwagi metodyczne dotyczące ich przeprowadzania.

Mirosław BAŃKO, Maria KRAJEWSKA, *Słownik wyrazów kłopotliwych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 405.

Jest to drugie, poprawione wydanie *Słownika...* Autorzy tak charakteryzują tę pracę: „Tytuł tej książki bywał źródłem nieporozumień, wyjaśniamy więc, że nie jest ona zbiorem wyrazów nieprzyzwoitych. Zawiera wyrazy kłopotliwe ze względów poprawnościowych, a nie obyczajowych i pod tym względem przypomina typowy poradnik językowy. Nadaliśmy jej formę słownika, aby mogła służyć doraźną pomocą w kwestiach poprawności językowej. Powinna jednak zadowolić też bardziej dociekliwych czytelników, którzy oprócz wyrazów-pułapek, [...] znajdują w niej uwagi pomagające zrozumieć istotę tych błędów i uniknąć ich w przyszłości”.

Barbara BARTNICKA, Halina SATKIEWICZ, *Gramatyka języka polskiego. Podręcznik dla cudzoziemców*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1995, s. 278.

Jest to już drugie wydanie podręcznika zawierającego zwięzły zarys gramatyki języka polskiego. Książka składa się z czterech części: fonetyki, fleksji, składni i słowotwórstwa. Autorki zwracają uwagę na zjawiska typowe dla polszczyzny oraz na te, które mogą sprawić obcokrajowcom szczególną trudność. W pracy tej uczący się polskiego znajdują liczne przykłady ilustrujące zagadnienia teoretyczne.

Halina BARTWICKA, Jolanta MEDELSKA, *Może się pan na mnie położyć... Słowniczek dyferencjalny współczesnego północnokresowego dialektu kulturalnego i języka ogólnopolskiego*, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1995, s. 114.

Celem tego słownika jest zgromadzenie tzw. homonimów międzydialektalnych, czyli wyrazów mających taką samą budowę, lecz różne znaczenie w dialekcie północnokresowym i języku ogólnopolskim. Hasła podawane są w układzie alfabetycznym, obejmują wyrazy, którym — pod wpływem najczęściej innych języków słowiańskich — przypisano w dialekcie północnokresowym inne znaczenie niż w języku ogólnopolskim. Wyrazem hasłowym jest leksem północnokresowy, którego znaczenie wyjaśnia się w języku ogólnopolskim. Następnie autorki podają konteksty ukazujące funkcjonowanie danego słowa w dialekcie północnokresowym i przyczyny odstępstwa od normy ogólnopolskiej. Materiał językowy pochodzi głównie z prasy polskiej ukazującej się na Litwie. Słownik ten powstał przede wszystkim z myślą o przybliżeniu młodzieży i studentom polonistyki regionalnej odmiany polszczyzny.

Stanisław BABA, Gabriela DZIAMSKA, Jarosław LIBEREK, *Podręczny słownik frazeologiczny języka polskiego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 775.

Słownik ma charakter popularny, przeznaczony jest dla szerszego grona użytkowników. Zawiera stare związki frazeologiczne oraz te, które pojawiły się niedawno i nie były notowane w słownikach. Podaje także postacie przekształconych starych związków frazeologicznych i ich znaczenia. Hasła ilustrowane są bogatym materiałem przykładowym, zawierają także objaśnienia znaczeń i pochodzenia niektórych frazeologizmów. Jest to słownik bardzo potrzebny zarówno szkołom różnego typu, jak i ogółowi społeczeństwa.

Białorutenika. Studia z Filologii Rosyjskiej i Słowiańskiej, pod red. A. Bartoszewicza, t. 22, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1995, s. 170.

Tom zawiera prace z zakresu językoznawstwa, historii literatury i folkloru oraz omówienia zbiorów poezji. Językoznawcę zainteresują następujące artykuły: A.I. Żurauski, *Białoruskaje mowaznaustwa na sučasnym etapie*; L. Szakun, *F. Skaryna u historyi białoruskaj literaturnaj mowy*; M. Timoszuk, *Z naziranniau nad leksikaj tworau Jakuba Kołasa*; M. Kondratjuk, *Niektóre problemy badań onomastycznych w regionie białostockim*; N. Omeljanuk, *O dialektyzmach w białoruskim języku literackim*; T. Jasińska, *Rzeczowniki rodzaju żeńskiego na -aja (-jaja) w funkcji lokatywnej w języku białoruskim*; T. Chylak, *Osobliwości w zakresie odmiany zaimka białoruskiego na podstawie tekstu białoruskiego tłumaczenia „Pana Tadeusza”*. *Przyczynek do rozwoju normy literackiej języka białoruskiego*.

Bibliografia analityczna glottodydaktyki polskiej i obcej od roku 1980, pod red. M. Gnyś, Międzyuczelniany Ośrodek Metodyki Nauczania Języków Obcych, Uniwersytet Warszawski, t. 1, s. 56, t. 2, s. 56, Warszawa 1995.

Publikacja ta zawiera wykaz podręczników do nauki języków obcych wydanych w Polsce w głównych krajowych oficynach wydawniczych. W tomie I *Bibliografii...* znajdują się informacje o publikacjach za lata 1980-1984. Tom II uzupełnia dane o wykaz podręczników opublikowanych w latach 1985-1989. Tom I obejmuje podręczniki do nauki języków — anglosaskich: j. angielski, germańskich: j. niemiecki (w tomie II także: j. niderlandzki i szwedzki), romańskich: j. francuski, włoski, hiszpański i słowiańskich: j. bułgarski i rosyjski (w tomie II też: j. serbsko-chorwacki). Wydawcy *Bibliografii* planują wydanie kolejnych tomów, w których znajdą się także informacje dotyczące podręczników do nauki języka polskiego jako obcego.

Bibliografia językoznawstwa slawistycznego za rok 1992, pod red. Z. Rudnik-Karwatowej, PAN — Instytut Slawistyki, Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 1995, s. 555.

Bibliografia stanowi kontynuację *Przeglądu bibliograficznego*, który ukazywał się do roku 1993 w *Roczniku Slawistycznym*. Zawiera informacje o publikacjach krajowych, wzbogacone danymi dostarczonymi przez współpracowników z zagranicy. Przyjęty przez redaktorów rzeczowy układ klasyfikacyjny, według tradycyjnie wyodrębnionych działów językoznawstwa, rozbudowano o dział semantyki w obrębie poszczególnych języków. Ponadto w poddziale socjolingwistyki wprowadzono dodatkowo informacje o publikacjach z zakresu psycholingwistyki.

Bieszczady. Słownik historyczno-krajobrazowy, cz. 1, Gmina Lutowska, pod red. S. Krycińskiego, Wydawnictwo Stanisław Kryciński, Ustrzyki Górne — Warszawa 1995, s. 496.

Nie jest to praca językoznawcza, zainteresować może jednak badaczy zajmujących się onomastyką oraz dialektologów, którzy znajdą w niej wiele szczegółowych danych dotyczących historii osadnictwa oraz pochodzenia nazw miejscowości na terenie Bieszczad.

Bilingual lexicography in Poland, theory and practice, pod red. J. Warzyńczyka, Uniwersytet Warszawski, Katedra Lingwistyki Formalnej, Warszawa 1995, s. 138.

Jest to zbiór artykułów z zakresu leksykografii kontrastywnej. Na zawartość tomu składa się dziewięć artykułów dotyczących zarówno ogólnych zasad tworzenia słowników dwujęzycznych, jak i przykłady ich zastosowań w praktyce leksyko-

graficznej. Oto tytuły prac zawartych w tomie: J. Wawrzyńczyk, *On lexicographical contrastive studies in Poland*; A. Bogusławski, *Bilingual general purpose dictionary. A draft instruction with commentaries*; J. Linde-Usiekniewicz, M. Bańko, *A new Polish-English dictionary: methodology and sources*; R. Lipczuk, *Wörterbuch und „faux amis“ (am Beispiel des Großwörterbuchs von Jan Piprek/Juliusz Ippoldt)*; T. Tomaszewicz, B. Walczak, *Le Grand Dictionnaire français-polonais: quelques remarques sur son fonctionnement en Pologne*; Ch. Zaremba, *L'information grammaticale didactique dans le dictionnaire bilingue*; B. Bullkowski, J. Sypnicki, *Les unités lexicales complexes dans les dictionnaires bilingues*; W. Chlebda, *A dictionary and reproducibility in a given situation*; J. Wawrzyńczyk, *Pierwodnyj słowar' kak sopostawitel'noje opisanije dwuch jazykow (po materjałam k „Bol'szomu pierwodnomu pol'sko-russkomu słowariu“)*.

María BOBOWSKA-KOWALSKA, *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych, cz. 6, Nazwy heraldyczne*, PAN — Instytut Języka Polskiego, Kraków 1995, s. 72.

Celem tej części *Słownika...* jest opis gniazdowy średniowiecznych nazw rodów, herbów i zawołań rycerskich, występujących w *Słowniku staropolskich nazw osobowych* w różnych wariantach fonetycznych i słotwórczych. „Gniazdo stanowi grupa nazw pochodzących od jednej uznanej za podstawową, którą bywa z reguły najprostsza strukturalnie, a jednocześnie najbardziej reprezentatywna heraldyczna jednostka nazewnicza. Od tej postaci podstawowej mogą powstawać nazwy pochodne: odmianki fonetyczne i strukturalne tworzone zazwyczaj za pomocą słotwórczych formantów lub przekształceń stylistyczno-kompozycyjnych”.

Ireneusz BOBROWSKI, *Gramatyka opisowa języka polskiego. (Zarys modelu generatywno-transformacyjnego)*, t. 1: *Struktury wyjściowe*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego, Kielce 1995, s. 202.

Jest to podręcznik akademicki, który ma się składać z dwóch tomów. W pierwszym autor przedstawia metodę generatywnego opisu języka oraz organizację struktur wyjściowych. Następny tom będzie zawierać „rozważania nad słownikiem (leksykonem) i nad komponentem transformacyjnym”.

Jerzy BOBRYK, *Jak tworzyć rozmawiając. Skuteczność rozmowy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 180.

Jest to poradnik ukazujący „mechanizmy rządzące przebiegiem naszych codziennych rozmów oraz warunki, które powinny być spełnione, abyśmy za ich pośrednictwem mogli osiągać zamierzone cele, np. przekonywać ludzi. Autor wykorzystał zdobycze takich dziedzin wiedzy, jak psycholingwistyka, semiotyka i dyscypliny pokrewne”.

Barbara BONIECKA, *Pragmatyczne aspekty wypowiedzi dziecięcych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1995, s. 286.

Podstawą materiałową badań są nagrania wypowiedzi dziecięcych. O zawartości pracy informują tytuły rozdziałów: *Komunikacja w działaniach* (I), *Pytanie aktem potocznej rozmowy* (II), *Pragmatyczne funkcje pytań* (III), *Językowe eksponenty lojalności* (IV), *Formy wyrażające motywację zachowań* (V), *Intencje wypowiedzi wobec zjawiska nadmiaru środków językowych* (VI), *Wypowiedzi dziecięce wobec normy komunikacyjnej, czyli „duch języka”* (VII).

Stanisław BORAWSKI, *Tradycja i perspektywy. Przeszłość i przyszłość nauki o dziejach języka polskiego*, Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, Wrocław 1995, s. 208.

Książka ta zainteresuje historyków języka. Jak podkreśla autor „[ma] ułatwić początkującym i mniej zaawansowanym historykom języka kontakt z bogatym dorobkiem naukowym poprzedników [oraz] upowszechnić poglądy [autora] na obecne i przyszłe zadania historii języka”. Pisząc o tradycjach badań diachronicznych, autor podsumowuje dorobek tej dziedziny językoznawstwa, dokonuje periodyzacji badań historycznojęzykowych, charakteryzuje obecną sytuację językoznawstwa diachronicznego na tle ogólniejszych tendencji nauki. Osobny rozdział poświęca „pojęciom i terminom do charakterystyki stylowego i funkcjonalnego zróżnicowania polszczyzny”. Dokonuje przeglądu periodyzacji dziejów języka polskiego. W ostatnim rozdziale przedstawia ich nową periodyzację.

Tadeusz BRAJERSKI, *O języku polskim dawnym i dzisiejszym*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1995, s. 526.

Jest to wybór prac naukowych autora z lat 1939-1987. Prace te dotyczą różnych zagadnień historii języka polskiego, a więc fonetyki, morfologii, składni, dialektologii historycznej, mazurzenia i pochodzenia polskiego języka literackiego, a wreszcie onomastyki. Obejmują czasy od średniowiecza aż do wieku XIX. Informują o wielu ciekawych i nowych faktach, wzbogacając dotychczasową wiedzę o historii języka polskiego.

Brulion przekładu Biblii pióra Tomasza ze Zbrudzewa, cz. II, Księgi: Liczb, Powtórzonego Prawa, Pieśni nad Pieśniami, wydała I. Kwilecka, PAN Komitet Językoznawstwa — Wydawnictwa Źródłowe, ZNIO, Wrocław-Warszawa-Kraków 1995, s. 340.

Praca ta zainteresuje historyków języka. Jest to już czwarta seria publikacji źródłowych, obejmująca rękopiśmienne przekłady Biblii szesnastowiecznego wielko-

polskiego pisarza Tomasza ze Zbrudzewa. Teksty rękopiśmienne zostały wydane w transkrypcji i transliteracji wraz z paralelnym tekstem czeskim pochodzącym z *Biblii Severyna*, na której, jak wykazuje autorka wydania w *Przedmowie*, częściowo opierał się polski tłumacz.

Alina BRZÓSTKOWSKA, Wincenty SWOBODA, *Testimonia najdawniejszych dziejów Słowian. Seria grecka, z. 3*, Prace Sławistyczne nr 103, Polska Akademia Nauk, Towarzystwo Naukowe Warszawskie, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 1995, s. 573.

Zamieszczone w tym zeszycie fragmenty dzieł osiemnastu autorów bizantyjskich żyjących w okresie od VII do X/XI w., na które składają się opracowania historyczne, teksty prawne, hagiograficzne, homiletyka i epistolografia, dostarczają informacji o najdawniejszej historii Słowian. Źródła cytowane są w języku greckim, a w równoległej kolumnie znajduje się ich polski przekład A. Brzóstowskiej. Komentarze są autorstwa W. Swobody. Tom ten łączy się tematycznie z poprzednimi zeszytami z tej serii wydawniczej, której celem jest udostępnienie polskim sławistom „pełnego korpusu świadectw źródłowych dotyczących Słowian do końca XII w.”.

Bukowina. Blaski i cienie „Europy w miniaturze”, pod red. K. Feleszki, J. Molasa, W. Strutyńskiego, Energeia, Warszawa 1995, s. 192.

Jest to zbiór referatów wygłoszonych na międzynarodowej konferencji pt. „Bukowina — Europa w miniaturze” zorganizowanej w Jastrowiu w czerwcu 1994 r. Uczestniczyli w niej naukowcy z Polski, Ukrainy, Rumunii, Niemiec i Jugosławii. Referaty podejmują zagadnienia narodowo-etniczne, ekonomiczne, folklorystyczne, historyczne (w tym różne oceny tego regionu w historiografii polskiej, niemieckiej, ukraińskiej czy rumuńskiej). Językoznawców zainteresują następujące artykuły: K.F. Herman, *Polonizmy w bukowinских i huculskich gwarach języka ukraińskiego* (artykuł w j. ukraińskim); J. Maciejewska, *Interferencje serbsko-chorwackie w gwarze Górali bukowinских w Jugosławii*; K. Feleszko, *Tożsamość językowa, czyli: kto zasiedlił kilka górskich wiosek Bukowiny?* (artykuł w j. niemieckim, dotyczy odrębności etniczno-językowej tzw. Górali czadeckich); A.A. Woroszczuk, *Paralele południowo-słowiańskie w polszczyźnie bukowinskiej*.

Józef CHOJNACKI, *Nazwy terenowe w północno-zachodniej części województwa konińskiego*, Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań 1995, s. 343.

Praca zawiera opis 2438 obiektów (1652 haseł) terenowych części woj. konińskiego. Materiał onomastyczny, obejmujący 2 miasta (Kleczew i Ślesin) oraz 177 wsi, przedstawiony został w formie słownika. Ma on układ rzeczowy. Autor wyróżnia nazwy dzielnic miast, ulic, placów, osiedli mieszkaniowych, obiektów użyteczności

publicznej, w obrębie poszczególnych wsi — nazwy ich części, obiektów lądowych, np. nazwy pól, łąk, dróg, lasów, nieużytków, następnie nazwy wodne. Nazwy składające się na hasła słownika podawane są w zapisie literackim i gwarowym. Omawiany materiał onomastyczny analizowany jest pod względem słowotwórczym i etymologicznym. Celem pracy jest także ukazanie typowych cech nazewnictwa tej części Wielkopolski.

Anna CZARNECKA, Jerzy PODRACKI, *Skróty i skrótowce. Pisownia, wymowa, odmiana, składnia*, Wydawnictwo „Oświata”, Warszawa 1995, s. 288.

Jest to poradnik językowy przeznaczony „dla tych wszystkich, którzy na co dzień posługują się odmianą pisaną języka polskiego, przede wszystkim — dziennikarzy, nauczycieli, uczniów”. Zasadniczą część pracy stanowi słownik zawierający 3700 haseł. Poprzedza go część wstępna, podejmująca zagadnienia teoretyczne i normatywne. Autorzy podają definicje terminów *skrót* i *skrótowiec*, przedstawiają klasyfikację skrótowców. Omawiają pisownię skrótów rodzimych i obcych, pisownię skrótowców polskich oraz typy wyrazów utworzonych od skrótowców (np. AK — akowiec itp.). Dwa krótkie rozdziały poświęcone są odmianie skrótów pojedynczych wyrazów, odmianie skrótowców oraz zagadnieniom składni skrótowców. Część trzecia to tabele i zestawienia tematyczne.

Barbara CZOPEK-KOPCIUCH, *Adaptacja niemieckich nazw miejscowych w języku polskim*. PAN — Instytut Języka Polskiego, Kraków 1995, s. 276.

Monografia ta dotyczy różnych sposobów przystosowania do polskiego systemu toponimicznego i językowego nazw genetycznie niemieckich, powstałych w wyniku osadnictwa niemieckiego na terenach zamieszkiwanych przez ludność pierwotnie polską. Materiał językowy, liczący około 1200 jednostek leksykalnych, pochodzi z kartoteki *Słownika nazw miejscowych Polski*. Nazwy te występują w źródłach historycznych od XIII w. (pominięte są te, które zostały spolonizowane urzędowo po II wojnie światowej). Autorka omawia kilka głównych sposobów polonizowania nazw niemieckich. Jej analizy są niezwykle wnikliwe. Materiał przedstawia osobno dla poszczególnych regionów Polski. Nazwy miejscowe prezentuje w obrębie poszczególnych typów adaptacji. Dla wszystkich toponimów autorka podaje dzisiejszą lokalizację, zapis nazwy niemieckiej, pierwszy zapis formy spolonizowanej, etymologię nazwy. Część analityczną poprzedzają rozważania teoretyczne, charakterystyka historii osadnictwa niemieckiego w Polsce, omówienie stanu badań dotyczących zapożyczeń apelatywów i przejmowania nazw miejscowych. Rozdział podsumowujący przedstawia „zbiorczo systemową integrację nazw”. Do pracy dołączone są mapy i indeks omawianych nazw niemieckich.

Maria DAKOWSKA, *Models of language use and language learning in the theory of language didactics*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1995, s. 156.

Praca dotyczy metodyki nauczania języków obcych. Składa się z trzech zasadniczych rozdziałów. W pierwszym autorka dowodzi, że dydaktyka stanowi autonomiczną dyscyplinę naukową o charakterze empirycznym (posiadającą wymiar zarówno teoretyczny, jak i praktyczny). W drugim rozdziale omawia model nauczania i przyswajania języka obcego (the reductionist models i interactionist models). Trzeci rozdział zawiera opis psycholingwistycznego modelu kognitywnego przyswajania języka obcego.

Zbigniew DANEK, *Jest jakaś słuszność słowa... O Platonijskim dialogu „Kratylos”*, Acta Universitatis Lodzianis. Folia Linguistica nr 32, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1995, s. 88.

Nie jest to praca językoznawcza sensu stricto. Może zainteresować jednak osoby zajmujące się filozoficznymi aspektami języka. Jej przedmiotem jest bowiem nowe odczytanie i interpretacja dialogu „Kratylos” w kontekście Platonijskich rozważań nad charakterem języka i jego funkcji nazwotwórczej.

Anna DĄBROWSKA, Romana ŁOBODZIŃSKA, *Polski dla cudzoziemców*, Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, Wrocław 1995, s. 306.

Podręcznik ten przeznaczony jest do intensywnej nauki języka polskiego. Książka powstała z myślą o studentach anglojęzycznych (niektóre polecenia i wyjaśnienia podane są w języku angielskim). Obecne wydanie, zawierające 21 lekcji, stanowi rozszerzoną i zmodyfikowaną wersję podręcznika noszącego tytuł *Intensywny kurs języka polskiego dla cudzoziemców*.

Andrzej DĄBRÓWKA, Ewa GELLER, *Słownik antonimów*, MCR Spółka, Warszawa 1995, s. 874.

Słownik antonimów, czyli „słów, a czasem także połączeń wyrazów, nazywających «dwa krańce» jakiejś cechy, jakiegoś działania, czyjejś oceny”, obejmuje 64 500 znaczeń wyrazów języka polskiego ogólnego oraz pewną liczbę terminów specjalnych. Składa się z dwóch części: indeksowej i gniazdowej, ułatwiających posługiwanie się nim. Hasłom w indeksie są bowiem przyporządkowane propozycje antonimów opatrzone numerem, który odsyła do odpowiedniej pozycji w części gniazdowej. Z gniazda antonimów można wybrać interesujący nas wyraz o znaczeniu przeciwnym. Słownik ten może być wykorzystany w pracy szkolnej do ćwiczeń stylistycznych, także w pracy uniwersyteckiej i pisarskiej.

Andrzej DĄBRÓWKA, Ewa GELLER, Ryszard TURCZYN, *Słownik synonimów*, wyd. drugie, poprawione, MCR, Warszawa 1995, s. 490.

Słownik zawiera ponad 53 tysiące znaczeń wyrazów języka polskiego. Na tę liczbę składa się ponad 18 tysięcy znaczeń czasownikowych, 23 tysiące rzeczownikowych i 12 tysięcy pozostałych. Część pierwsza obejmuje 1178 ponumerowanych gniazd grupujących po kilkadziesiąt wyrazów, które stanowią wydzielone szeregi synonimów. Część druga to indeks alfabetyczny wszystkich wyrazów zaopatrzonych w numer odsyłający do odpowiedniego hasła gniazdowego, do odpowiedniego otoczenia synonimicznego. Całość poprzedza *Słowo wstępne* J. Miodka wskazujące na walory tego słownika.

Stanisław DUBISZ, Halina KARAŚ, Nijola KOLIS, *Dialekty i gwary polskie*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1995, s. 176.

Jest to kompendium wiedzy dialektologicznej przedstawionej w postaci słownika. Zawiera ono wiadomości z zakresu dialektologii (gwar ludowych, środowiskowych (miejskich), polonijnych i obcojęzycznych występujących na terenie naszego kraju). Poszczególne hasła przynoszą krótkie opisy poszczególnych gwar i dialektów, definiują terminy używane w dialektologii, omawiają typy opracowań gwarowych (atlasy, słowniki i monografie gwarowe). Uzupełnieniem pracy jest część zawierająca teksty gwarowe ilustrujące charakter poszczególnych dialektów polskich i mapki ukazujące schematyczny obraz dialektów. Praca może być wykorzystana w dydaktyce szkolnej i uniwersyteckiej.

Leokadia DUKIEWICZ, Irena SAWICKA, *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Fonetyka i fonologia*, pod red. H. Wróbla, Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN, Kraków 1995, s. 198.

Fonetyka i fonologia jest częścią wydanego w roku 1984 dwutomowego podręcznika *Gramatyki współczesnego języka polskiego* (zawierającego *Składnię* i *Morfologię*). Ta część jest opisem fonetycznym i fonologicznym dźwięków współczesnej polszczyzny, ich połączeń oraz cech prozodycznych. Jest to podręcznik uniwersytecki, uwzględniający najnowsze osiągnięcia językoznawstwa.

Dziecko w zabawie i świecie języka, pod red. A. Brzezińskiej, T. Czuba, G. Lutomskiego, B. Smykowskiego, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Kielce 1995, s. 327.

Jest to zbiór zawierający 11 artykułów (autorów zagranicznych) zgrupowanych wokół zagadnień rozwoju psychicznego dziecka w trakcie zabawy i wpływu zabawy na rozwój języka dziecka. Artykuły tłumaczono głównie z języka angielskiego.

Danuta EMILUTA-ROZYA, Halina MIERZEJEWSKA, Paulina ATYS, *Badania przesiewowe do wykrywania zaburzeń rozwoju mowy u dzieci dwu-, cztero- i sześciolletnich*, Wyższa Szkoła Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, Warszawa 1995, s. 29.

Jest to rodzaj kwestionariusza do badania i wykrywania zaburzeń mowy u dzieci. Opracowany został przez pedagogów, psychologów, logopedów i pracowników socjalnych jako niezbędna pomoc do selekcji badanych dzieci. Proponowany test wyrósł z wieloletniego doświadczenia specjalistów, zajmujących się zaburzeniami mowy u dzieci.

Encyklopedia szkolna. Literatura i nauka o języku, WSiP, Warszawa 1995, s. 912.

Omawiany tom jest trzecią, po *Matematyce i Historii* częścią *Encyklopedii szkolnej*. Zawiera około 2000 haseł z zakresu historii literatury polskiej, europejskiej i amerykańskiej, teorii literatury i kultury literackiej, sylwetki wybitniejszych pisarzy, omówienia ich twórczości, a także najważniejsze zagadnienia dotyczące języka i językoznawstwa polskiego. W opracowaniu wzięło udział około 150 autorów-specjalistów.

Praca przeznaczona jest dla uczniów (starszych klas) szkół podstawowych i średnich. Korzystać z niej będą także wszyscy ci, którzy interesują się sprawami literatury i języka.

Etnolingwistyka, t. 7, pod red. J. Bartmińskiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1995, s. 210.

Siódmy tom *Etnolingwistyki* zachowuje stały układ tematyczny. Część I, *Rozprawy* zawiera następujące prace: A. Pajdzińska, *Motywacja semantyczna przymiotników wartościujących*; K. Mosiołek-Kłosińska, *Motywacja związków frazeologicznych zawierających wyrazy „pies” i „kot”*; A.W. Góra, *Bocian w słowiańskich wyobrażeniach ludowych*; W. Budziszewska, *Śladami tura*; H. Borowiec, *Dąb, osa, wróbel w języku dzieci*; O.A. Tiernowska, F.K. Badałanowa-Pokrowska, *Żatwiennyj „riebienoczek” (K problemie bolgarno-lechickich sootwietstwij)*. W dziale II — *Z prac nad „Słownikiem stereotypów językowych”* znajdują się następujące artykuły: J. Szadura, *Popiół. Hasło do „Słownika stereotypów i symboli ludowych”*; M. Marczewska, *Osika w ludowym językowym obrazie świata*; G. Bączkowska, *Role pana młodego w lubelskich obrzędach weselnych*. Część III zawiera materiały gwarowe z okolic Biłgoraja dotyczące ptaków, zwierząt i roślin w opracowaniu J. Adamowskiego, J. Bartmińskiego i S. Niebrzegowskiej. Ponadto czytelnik może zapoznać się z siedmioma recenzjami prac z zakresu folklorystyki i etnolingwistyki zamieszczonymi w tym tomie.

Eufonia i logos. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesor Marii Steffen-Batogowej oraz Profesorowi Tadeuszowi Batogowi, pod red. J. Pogonowskiego, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Seria Językoznawstwo nr 20, Poznań 1995, s. 696.

Artykuły zamieszczone w tym tomie tematycznie (częściowo także metodologicznie) nawiązują do dyscyplin naukowych i metod badawczych bliskich obojgu Jubilatów. W części pierwszej znajduje się osiemnaście artykułów z zakresu fonetyki i fonologii teoretycznej. Część artykułów poświęcona jest badaniom nad sylabą, zagadnieniom automatycznej analizy, syntezy i rozpoznawania mowy, analizie parametrów akustycznych polskich głosek, percepcji polskich głosek. Są też artykuły dotyczące charakterystyki typologicznej polskiej fonetyki oraz wariantowości fonetycznej frazy. W części drugiej, zatytułowanej *Z zagadnień logiki, lingwistyki oraz metodologii nauk* zamieszczono dwadzieścia dziewięć prac dotyczących między innymi gramatyk kategorialnych i rachunku typów syntaktycznych, filozofii języka i metodologii lingwistyki, filozofii nauki i metodologii nauk oraz lingwistyki komputerowej.

Całość poprzedza spis publikacji prof. Marii Steffen-Batogowej i Tadeusza Batoga. Ponadto J. Pogonowski omawia dorobek naukowy obojga Jubilatów, którym poświęcono prace zamieszczone w tym tomie.

Filologia Polska XLVI, Językoznawstwo, z. 3000, Acta Universitatis Nicolai Copernici, Toruń 1995, s. 150.

Kolejny tom zawiera następujące artykuły: A. Dobaczewski, *O opisie składniowym i semantycznym leksemów dopowiedzeniowych*; T. Friedelówna, *Staro-cerkiewno-słowiańskie *dnъ* i *nošъ* jako naturalne wyznaczniki czasu w „Psalterzu synajskim”*; M. Gębka, *Elementy potoczne w wypowiedziach publicznych Lecha Wałęsy*; M. Grochowski, *Cechy gramatyczne i semantyczne wyrażenia „ponad”*; K. Kallas, *Indywidualne cechy składniowe czasownika *woleć**; I. Kosek, *Interpretacja dwusegmentowych ciągów o kształcie wyrażerń przyimkowych*; K. Nowakowska, *O staro-cerkiewno-słowiańskich rzeczownikach apelatywnych zastępujących w Ewangeliarzu ławryszewskim wyrazy niesłowiańskiego pochodzenia*; M. Szupryczyńska, *Klasyfikacja zdań bezpodmiotowych typu „Było duszno”*; M. Wiśniewski, *Przegląd równoważników zdania znamiennych dla współczesnej polszczyzny*.

Mieczysław GAJOS, *Reprezentacje graficzne w dydaktyce języka obcego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1995, s. 225.

Na przykładzie języka francuskiego autor przedstawia koncepcję uczenia i przyswajania ortografii języka obcego. Jeden z rozdziałów zawiera omówienie założeń najnowszej reformy ortografii francuskiej i stosunku do niej polskich romanistów.

Witold GAWDZIK (Profesor Przecinek), *Ortografia na wesoło i na serio*, Wydawnictwo „Oświata”, Warszawa 1995, s. 264.

Jest to szóste wydanie (pierwsze ukazało się w roku 1970) *Ortografii na wesoło*. Książka stawia sobie za cel uczenie pisowni i ortografii przez wprowadzenie pewnych form zabawy, rozrywki umysłowej itp. Autor wykazał sporo inwencji, układając najrozmaitsze bajki, fraszki, zagadki, wierszyki, różnego rodzaju ćwiczenia zawierające określone zagadnienia ortograficzne, które należy zrozumieć i przyswoić. Książka może być wykorzystana nie tylko przez uczniów szkół podstawowych i średnich, ale i przez nauczycieli, którym dostarczy ciekawych pomysłów dydaktycznych, różnorodnych ćwiczeń i sporo materiału przykładowego.

Kazimierz GAWĘDA, Jerzy ŁAZEWSKI, *Uczymy się poprawnej wymowy*, Wydawnictwo ALFA, Warszawa 1995, s. 124.

Jest to poradnik logopedyczny, zawierający zbiór ćwiczeń usprawniających mówienie. „[...] przeznaczony jest dla tych, którzy chcą odegrać znaczącą rolę w życiu publicznym, zrobić karierę aktorską, [...] jak również dla osób, które pragną zniwelować wady wymowy lub swą wymowę udoskonalić”. Autorzy podają zestawy ćwiczeń oddechowych, usprawniających motorykę narządów mowy oraz ćwiczeń artykulacyjnych. Czytelnik znajdzie w nim też podstawowe wiadomości dotyczące opisu artykulacyjnego polskich głosek. Niektóre informacje, na przykład dotyczące akcentu wyrazów obcego pochodzenia zakończonych na *-yk*, *-ik*, typu: *dydaktyk*, należałoby poszerzyć, aby nie wprowadzały czytelnika w błąd.

Michał GŁOWIŃSKI, *Pismak 1863 i inne szkice o różnych brzydkich rzeczach*, OPEN, Warszawa 1995, s. 207.

Książka zawiera szkice o języku funkcjonującym w różnych totalitaryzmach, o języku, na którym odciska się historia. Autor ukazuje ten język jako narzędzie donosu, narzędzie agresywnej polityki, propagandy, indoktrynacji, jako narzędzie zła.

Jan GODYŃ, *Od Adama i Ewy zaczynać. Mały słownik biblizmów języka polskiego*, Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego i Spółka Wydawniczo-Księgarska sp. z o.o., Kraków-Warszawa 1995, s. 181.

Jest to kolejna pozycja z serii podręcznych słowników, ukazującej się pod patronatem Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego. W słowniku znajduje się około 330 związków frazeologicznych i 36 wyrazów pochodzących z polskich przekładów Biblii, a używanych do nazywania treści pozabiblijnych. Artykuły hasłowe zawierają wyjaśnienie znaczenia danego zwrotu, jego warianty, lokalizację i cytat biblijny oraz przykłady użycia pochodzące z najdawniejszego piśmiennictwa polskiego.

Wiele frazeologizmów zostało opatrzonych dodatkowymi kwalifikatorami, jak: *przest.*, *książk.*, *dialekt.* Książka ta może być cenną pomocą dla nauczycieli, uczniów i tych osób, które chcą nie tylko świadomie posługiwać się frazeologizmami, lecz także pragną poznać ich historię w języku polskim.

Krystyna GRABAŁOWSKA, Jadwiga JASTRZĄB, Janina MICKIEWICZ, Maria WOJAK, *Ćwiczenia w czytaniu i pisaniu. Poradnik metodyczny do terapii dzieci dyslektycznych*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 1995, s. 326.

Autorki tak piszą o swojej książce: „*Ćwiczenia w czytaniu i pisaniu* zaadresowane są do nauczycieli-terapeutów zatrudnionych w szkołach, poradniach psychologiczno-pedagogicznych i wszystkich placówkach oświatowo-wychowawczych, w których organizuje się pomoc specjalistyczną dla uczniów mających trudności w opanowaniu czytania i pisania. Mogą je także wykorzystywać nauczyciele nauczający w klasach początkowych, gdyż większość zaproponowanych ćwiczeń może być uwzględniona w normalnym toku nauczania. Mają one ścisły związek z treściami nauczania języka polskiego w klasach I-III”.

Maciej GROCHOWSKI, *Słownik polskich przekleństw i wulgaryzmów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 185.

Jak sam autor przyznaje, jest to publikacja dość kontrowersyjna. Jej celem nie jest popularyzacja przekleństw i wyrazów wulgarnych, lecz ich naukowy opis. Praca ta powstała na marginesie prowadzonych przez autora badań semantycznych nad jednostkami semantycznie pustymi (przekleństwami) i jednostkami, na które nałożone jest tabu (wulgaryzmami). Ze względu na swoje założenia teoretyczne, jak i sposób opisu jednostek w artykułach hasłowych, słownik ten spełnia wszystkie wymogi opracowania naukowego. Autor definiuje pojęcia przekleństwa i wulgaryzmu, ustala wzajemne relacje między ich zakresami. Materiał językowy zarejestrowany w słowniku pochodzi z wypowiedzi ustnych, publikacji książkowych i prasowych (w tym przekładów literackich), słowników języka polskiego. Do słownika został dołączony aneks gromadzący „wulgaryzmy synonimiczne (w układzie tematycznym)”.

Tadeusz GRZEBIENIOWSKI, *Słownictwo i słowotwórstwo angielskie*, Harald G. Dictionaries, Warszawa 1995, s. 284.

Książka ta składa się z dwóch części. Pierwsza jest poświęcona leksyce, druga — słowotwórstwu. Opis uwzględnia zarówno perspektywę diachroniczną, jak i synchroniczną. W części pierwszej autor omawia osobno słownictwo germańskie występujące w staroangielszczyźnie oraz zachowane we współczesnym języku angielskim. Następne rozdziały dotyczą zapożyczeń łacińskich i francuskich w różnych okresach,

rola skandynawizmów w języku angielskim oraz pożyczek leksykalnych z innych języków. Kolejne rozdziały tej części pracy obejmują zagadnienia homonimii i homonimii w języku angielskim. Autor omawia również zasady stylistycznego doboru słownictwa oraz przedstawia leksykę funkcjonującą poza sferą angielszczyzny kulturalnej jako tzw. slang i cant (tj. żargony zawodowe). W części drugiej znajduje się omówienie typowych dla j. angielskiego sposobów tworzenia nowych wyrazów, jak afiksacja, złożenia, przemiana kategoriarna, kontaminacja. Kolejne rozdziały dotyczą między innymi zagadnień tzw. etymologii ludowej, eufemizmów, skrótów i skrótowców oraz apelatywizacji nazw własnych.

Renata GRZEGORCZYKOWA, *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 186.

Książka jest próbą uporządkowania współczesnej wiedzy na temat semantyki, a także wyeksponowaniem i omówieniem istotnych zagadnień z tego zakresu. Przedstawiono w niej współczesne teorie semantyczne, a w części szczegółowej „główne problemy związane ze strukturą semantyczną zdania, w tym przede wszystkim zagadnienia modalności i referencji”. Praca ta wyrosła z potrzeb dydaktyki uniwersyteckiej i niewątpliwie uzupełnia lukę w tym zakresie. Jest to II wydanie (pierwsze ukazało się w r. 1990).

Anna GRZESIUK, *Składnia wypowiedzi emocjonalnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1995, s. 196.

Przedmiotem opisu czyni autorka językowe sposoby wyrażania emocji na poziomie składniowym. Materiał do analizy zaczerpnięty został z powojennej prozy i dramatów powstałych głównie po 1956 r. Metodologicznie opis nawiązuje do prac lingwistów czeskich i słowackich.

Grażyna HABRAJSKA, *Collectiva w języku polskim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1995, s. 320.

Autorka tak pisze o założeniach swej monografii: „Celem pracy jest przedstawienie funkcjonowania rzeczowników kolektywnych w języku ogólnopolskim w możliwie najszerszym ujęciu. W kręgu naszych zainteresowań znalazła się semantyka rzeczowników zbiorowych oraz morfologia i historia collectivów w języku polskim. Prezentowana historia zawierać będzie rejestr różnych typów collectivów wraz z próbą motywacji ich obecności lub braku (przede wszystkim zaniku). Postaramy się pokazać, jak określone typy collectivów łączą się z różnymi klasami podstaw i jaka jest motywacja zmienności w tym zakresie”.

Kwiryna HANDKE, *Polski język familijny*, PAN — Instytut Sławiastyki, Sławiastyyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 1995, s. 352.

Przedmiotem rozważań czyni autorka język komunikacji wewnątrzrodzinnej środowisk inteligentnych, opisuje najważniejsze właściwości tej odmiany języka ogólnopolskiego, zakresy jego występowania. Język familijny ujmuje „jako zjawisko nie tylko lingwistyczne, ale widziane szerzej, bo usytuowane na pograniczu różnych płaszczyzn aktywności człowieka: językowej, psychicznej, społecznej, prawnej i kulturowej”. Praca składa się z ośmiu rozdziałów i aneksów. Podstawę materiałową rozważań autorki stanowią dane ze słowników (począwszy od *Słownika staropolskiego*), wybranych opracowań, ankiet, fragmentów literatury pięknej, publicystyki, korespondencji, literatury wspomnieniowej i pamiętników. Analizowane teksty pochodzą przeważnie z XX w. oraz drugiej połowy XIX w.

Teresa IGLIKOWSKA, *Ćwiczenia gramatyczno-leksykalne na lektoraty języka polskiego dla cudzoziemców*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1995, s. 297.

Jest to poszerzone i poprawione wydanie *Ćwiczeń gramatyczno-leksykalnych na lektoraty języka polskiego dla cudzoziemców* przeznaczonych dla słuchaczy średnio zaawansowanych. W części pierwszej znajdują się ćwiczenia kształtujące umiejętność wyrażania subjektu, atrybutu i czynności. Część druga zawiera ćwiczenia dotyczące sposobów wyrażania miejsca, kierunku i czasu w języku polskim. Na końcu autorka zamieszcza klucz do ćwiczeń oraz tablice końcówek i wzory form pozwalające uporządkować wiadomości gramatyczne.

Hanna JADACKA, *Rzeczownik polski jako baza derywacyjna. Opis gniazdowy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 216.

Autorka tak charakteryzuje założenia swojej pracy: „Celem pracy jest sporządzenie dokładnego opisu gniazd słowotwórczych z wyjściowym rzeczownikiem. Taki opis służy charakterystyce zbioru derywatów odrzeczownikowych ze względu na ich cechy strukturalne, które można wykryć dopiero po przeprowadzeniu analizy metodą gniazdową. Jedną z najważniejszych cech, możliwych do scharakteryzowania dzięki zastosowaniu tej metody, jest aktywność słowotwórcza rzeczowników niemotywowanych, rozpatrywana na tle polskiego systemu derywacyjnego, z uwzględnieniem ograniczającego działania normy słowotwórczej”. Badania prowadzone z tej perspektywy poszerzają wiedzę z zakresu słowotwórstwa teoretycznego. Ponadto praca ta „dostarcza lepszych empirycznych podstaw działalności kulturalnojęzykowej w zakresie słowotwórstwa, umożliwiających wypracowanie określonej strategii poprawnościowej”, analiza zaś gniazd rzeczowników wieloznacznych oraz homonimów może dostarczyć kryteriów precyzyjniejszego odróżniania tych dwóch grup leksemów. Bazę materiałową tej pracy stanowi II tom nie publikowanego jeszcze *Słownika gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego (gniazdo z centrum rzeczownikowym)*.

Bronisława JANIĄK, *Polsko-ukraińskie związki językowe na przykładzie gwary Niemirowa nad Bugiem. Fonetyka, fonologia, słownictwo*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1995, s. 147.

„Celem pracy — czytamy we *Wstępie* — jest zbadanie związków językowych między gwarą ukraińską a powstałą na jej podłożu polszczyzną. Do tego celu wybrano wieś Niemirow położoną nad Bugiem na południowo-wschodnim krańcu województwa białostockiego. Jej mieszkańcy obecnie mówią już po polsku, ale starsi ludzie pamiętają jeszcze gwarę ukraińską, którą posługiwali się w młodości. Ich polszczyzna z tej gwary wyrosła i dlatego należy traktować ją jako szczególny przypadek polszczyzny kresowej”.

Praca składa się z trzech rozdziałów. W pierwszym autorka omawia system fonologiczny gwary ukraińskiej Niemirowa (także w aspekcie historycznym). Następnie przedstawia system fonologiczny polszczyzny tej wsi i dokonuje konfrontacji obu systemów gwarowych. Kolejny rozdział poświęca omówieniu związków leksykalnych między gwarą ukraińską a polszczyzną Niemirowa; „częściami składowymi tego rozdziału są ukraińsko-polski słownik gwarowy i aneksy. Do pracy dołączono także teksty w obu wersjach gwarowych”.

Grażyna JASTRZĘBOWSKA, *Podstawy logopedii dla studentów pedagogiki, psychologii i filologii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 1995, s. 163.

Jest to podręcznik dla studentów różnych kierunków, mających w programie studiów logopedię. Praca ma być wprowadzeniem do tego przedmiotu. „Zawarte w niej treści stanowią podstawowy zasób wiedzy na temat istoty, etiologii, objawów i klasyfikacji najczęściej spotykanych zaburzeń mowy, prezentowany w różnych ujęciach: medycznym, językoznawczym i psychologicznym”. Wartość dydaktyczną tego skryptu podnoszą testy pozwalające sprawdzić stopień opanowania materiału. (Ich rozwiązania autorka umieściła w aneksie).

Michał JAWORSKI, *Podręczna gramatyka języka polskiego*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1995, s. 212.

Jest to już szóste wydanie tej popularnej gramatyki języka polskiego. Autor tak pisze o swojej książce: „Podręczna gramatyka języka polskiego jest książką pomocniczą do nauki o języku, przeznaczoną dla uczniów wyższych klas szkoły podstawowej oraz szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych. Obejmuje ona systematyczny kurs gramatyki współczesnego języka polskiego, dostosowany do wymagań programowych. Ze względu na to może być szczególnie pomocna przy powtarzaniu i syntezie wiadomości”.

Język Artystyczny, t. 9, pod red. A. Wilkonia i B. Witosz, *Prace Naukowe UŚ w Katowicach* nr 1543, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1995, s. 133.

Tom zawiera następujące rozprawy: E. Jaskółowa, *Wyzwalanie z konwencji. O poezji Stanisława Ciesielczuka*; J. Grzenia, *O zagadnieniu wielogłosowości tekstów poetyckich*; R. Płatkowa, *W ciemności widzieć, a w jasności ślepnąć — oksymoronizacja poezji Anny Kamieńskiej*; A. Pantuchowicz, *Klucz do domu liryki Haliny Poświatowskiej*; B. Witosz, *Miejsce opisu w narracjach Andrzeja Kuśniewicza*; M. Kita, *Językowy wizerunek klasy politycznej w „Próbie” Tadeusza Siejaka*; E. Sławkowa, *Funkcje języka wypowiedzi filozoficznej (na podstawie słownictwa polskiej filozofii narodowej)*; I. Przybyła-Loewe, *W poszukiwaniu literackości reklamy*.

Języki słowiańskie 1945-1995. Gramatyka — leksyka — odmiany, pod red. S. Gajdy, Uniwersytet Opolski, Instytut Filologii Polskiej, Opole 1995, s. 226.

Na tom składają się materiały międzynarodowej konferencji naukowej, która odbyła się w Kamieniu Śląskim pod Opolem w dniach 20-22 września 1995 r. „Uczestnikami jej byli członkowie dwunastu zespołów narodowo-językowych, pracujących nad realizacją zadań międzynarodowego programu „Współczesne przemiany języków słowiańskich (1945-1995)”. Celem tego programu jest syntetyczne przedstawienie losów wszystkich języków słowiańskich po II wojnie światowej na tle przeobrażeń społecznych (ekonomicznych, politycznych i kulturalnych)”. Planowanych jest dwanaście monografii poświęconych poszczególnym językom oraz tom syntetyczny. Referaty przedstawione na konferencji koncentrowały się na zagadnieniach ogólnych, część prac poświęcono różnym odmianom terytorialnym, funkcjonalnym i stylowym języków słowiańskich oraz szczegółowym zagadnieniom gramatycznym i leksykalnym. W tomie znajduje się 25 artykułów.

Bożydar L.J. KACZMAREK, *Mózgowa organizacja mowy*, Agencja Wydawniczo-Handlowa AD, Lublin 1995, s. 142.

Książka ta adresowana jest przede wszystkim do logopedów. Autor poddaje analizie 243 wypowiedzi sformułowane przez chorych z ogniskowymi uszkodzeniami mózgu. Badając podobieństwa i różnice między otrzymanymi tekstami, ukazuje „znaczenie różnych struktur mózgowych w formowaniu poszczególnych składników wypowiedzi słownych”. W osobnych rozdziałach autor omawia neurolingwistyczne modele mowy, fonetyczną strukturę tekstów otrzymanych od badanych osób, charakteryzuje ich strukturę leksykalną, składniową oraz semantyczną. Kolejne rozdziały dotyczą neurolingwistycznej klasyfikacji afazji, etapów generowania wypowiedzi oraz mózgowej organizacji funkcji językowych.

María KAMIŃSKA, Marek CYBULSKI, *Indeks łacińsko-polski do „Psałterza floriańskiego”*, PAN Komitet Językoznawstwa, Wydawnictwo Energeia, Warszawa 1995, s. 96.

Po pracę tę z pewnością sięgną historycy języka. Jej celem jest ukazanie relacji tekstu *Psałterza floriańskiego* do wersji łacińskiej. „Indeks zawiera wyłącznie tzw. wyrazy znaczące (rzeczowniki, przymiotniki, zaimeki, przysłowki, liczebniki, czasowniki), pomija spójniki i przyimki, które zostaną omówione w kolejnej części monografii zabytku”.

Stanisław KANIA, *Słownik argotyzmów*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1995, s. 275.

Autor definiuje argotyzmy jako „wyrazy lub połączenia wyrazowe o ograniczonym zasięgu społecznym, które powstały na gruncie tej lub innej gwary środowiskowej lub zawodowej i z czasem przeniknęły do słownictwa ogólnego, zwłaszcza potocznego”. Słownik obejmuje ponad 6000 leksemów wyekscerpowanych ze źródeł pisanych i zebranych przez autora z języka mówionego. Hasła (podane w porządku alfabetycznym) zawierają objaśnienia znaczeń, czasem etymologii oraz ilustrację materiałową. Dość obficie wykorzystane kwalifikatory określają genezę argotyzmu, jego status chronologiczny, geograficzny i stylistyczny. Uzupełnienie słownika stanowi wykaz źródeł, bibliografia przedmiotu i wykaz skrótów. Całość poprzedza wstęp dotyczący gwar środowiskowych oraz funkcji i istoty argotyzmu.

Peter KENNY, *Panie przewodniczący, panie, panowie... Przewodnik po sztuce i technice wystąpień publicznych ułożony specjalnie dla inżynierów i pracowników nauki*, tłumaczył Krzysztof Pięgoń, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 1995, s. 215.

Jest to poradnik retoryczny. Zawiera praktyczne wskazówki dotyczące przygotowania wystąpień publicznych. Znajdzie tu czytelnik porady, jak przygotować i wygłosić prelekcję, by być zrozumianym i życzliwie ocenionym, jak korzystać z pomocy wizualnych, jak przewodniczyć na konferencjach naukowych lub technicznych, jak zabierać głos w dyskusji. O sukcesie przemówienia decydują: rzetelność merytoryczna, właściwa forma językowa i właściwa postawa prelegenta.

Praca tłumaczona z języka angielskiego.

Elżbieta KĘDELSKA, *Studia nad łacińsko-polską leksykografią drugiej połowy XVI wieku*, PAN — Instytut Sławiastyki, Sławiastyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 1995, s. 162.

Przedmiotem opisu są renesansowe dwu- i wielojęzyczne słowniki polskie powstałe po 1550 r. Autorka przedstawia w zarysie stan polskiej leksykografii

w XVI w., szczególnie natomiast analizuje *Leksykon* J. Mączyńskiego (1564), *Dykcjonarz* M. Volckmara (1596) i *Nomenklator* P. Artomiusza (1591). Charakteryzuje źródła, które potencjalnie mogły stanowić wzór dla omawianych słowników polskich. Wiele miejsca poświęca omówieniu słownictwa polskich wersji słowników; rozpatruje neologizmy, kalki, zapożyczenia, regionalizmy, archaizmy, osobliwości leksykalne, tj. słownictwo występujące wyłącznie w danym słowniku.

Barbara KLEBANOWSKA, *Synonimia składniowa. Ćwiczenia dla cudzoziemców*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1995, s. 100.

Jest to zbiór ćwiczeń mających pomóc w wyrobieniu umiejętności „powiedzenia tego samego inaczej”, czyli swobodnego posługiwania się różnorodnymi strukturami składniowymi w języku polskim. Ćwiczenia przeznaczone są dla cudzoziemców o zaawansowanej i średnio zaawansowanej znajomości polszczyzny.

Zenon KLEMENSIEWICZ, *Prawidła poprawnej wymowy polskiej*, Wydawnictwo Baran i Suszczyński, Kraków 1995, s. 63.

To już ósme wydanie *Prawideł*. Pierwsze, poprzedzone dyskusją, w której uczestniczyli językoznawcy i aktorzy, ukazało się w 1930 r. Obecne wydanie zostało uzupełnione przez S. Urbańczyka. Na początku zamieszczono krótki przegląd i charakterystykę polskich głosek. Część druga zawiera zbiór reguł ortoepicznych obowiązujących w wymowie scenicznej i szkolnej, przestrogi przed błędami wymowy mającymi podłoże gwarowe, uwagi dotyczące akcentu. Całość kończy krótki słowniczek.

Zbigniew KLOCH, *Spory o język*, PAN — Instytut Badań Literackich, Warszawa 1995, s. 224.

Praca stanowi zbiór studiów „ukazujących różnorakie aspekty zainteresowania językiem i stylem w latach 1795-1830. Książka ta jest rekonstrukcją i interpretacją językowej i stylistycznej świadomości formułowanej w pismach wybitnych przedstawicieli okresu: O. Kopczyńskiego, S.K. Potockiego, J. Śniadeckiego, J. Mrozińskiego i innych. Przedmiotem zainteresowań autora są te aspekty świadomości sformułowanej w pracach o języku i stylu, które wywarły mniej lub bardziej wyrazisty wpływ na literaturę, pośrednio (lub bezpośrednio) oddziaływały na poetyki”.

Ewa KOŁODZIEJEK, *Językowa corrida. Jak mówić i pisać poprawnie? Poradnik dla całej rodziny*, Wydawnictwo „PoNaD”, Szczecin 1995, s. 153.

Książka jest zbiorem felietonów drukowanych w stałej rubryce „Kurierza Szczecińskiego”. Zawiera objaśnienia i rozstrzygnięcia poprawnościowe różnych problemów językowych: związanych ze znaczeniem wyrazów, procesami zapożyczeń, tworzenia nowych jednostek leksykalnych i słowotwórczych, pisowni itp. Napisana ciekawie, prosto i żywo, ma duże walory dydaktyczne.

Kompetencje szkolnego polonisty, pod red. B. Chrzastowskiej, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1995, s. 285.

Jest to zbiór artykułów i szkiców z zakresu metodyki. Nauczyciele i studenci dzięki tej książce mogą zapoznać się z najnowszymi koncepcjami i teoretycznymi założeniami współczesnej polonistyki szkolnej. Znajdą w niej też przykłady konkretnych rozwiązań praktycznych z zakresu nauczania języka polskiego w szkole podstawowej i średniej. Większość artykułów zawartych w tym tomie była wcześniej drukowana na łamach „Polonistyki”.

Kontakty językowe polsko-wschodniosłowiańskie, pod red. M. Bobrana, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, Rzeszów 1995, s. 252.

Na zawartość tomu składają się dwadzieścia trzy artykuły stanowiące plon sesji językoznawczej, zorganizowanej w maju 1994 r. przez Instytut Filologii Rosyjskiej WSP w Rzeszowie. Prace zamieszczone w tym tomie — pisane w języku polskim, rosyjskim i ukraińskim — dotyczą szeroko rozumianej interferencji i kontaktów językowych, onomastyki, antroponimii, językoznawstwa porównawczego. Oto tytuły niektórych z nich: Z. Abramowicz, *Nazewnictwo osobowe przykładem zachodzących na Białostoczczyźnie procesów etnonomastycznych*; F. Bacewicz, *Aspekty sopostawitelnego issledowanija jazykowych kartin mira (na materiale russkogo, ukrajskogo i polskiego jazykow)*; J. Bielecka, *Z najnowszych badań nad polskimi wpływami leksykalnymi na język rosyjski*; Z. Czapiga, *Określenia predykatywne w prasie polskiej i rosyjskiej*; L. Dacewicz, *Nazewnictwo żeńskie dawnego powiatu mielnickiego w porównaniu z historyczną żeńską antroponimią ukraińską (XVI-XVII w.)*; I. Daszczyńska, *Rosyjsko-polskie monoekwiwalenty frazeologiczne*; S.I. Jordanidi, W.B. Krys'ko, *Formirowanije wnierodowej imiennej paradigmy množestwiennogo czisla w istorii russkogo i polskiego jazykow*; G.J. Kasim, *Rol' polskiego etnosa w formirowanii toponimii Odiessy*; E.I. Koriakowciewa, *Znaczenije i obrazowanije otsubstantiwnych imion diejstwija na «-cmbo/-stwo» w russkom i polskom jazykach*; T.A. Kosmieda, *Polsko-russkoje wzaimodiejstwije: leksiczeskije zaimstwowanija*; M. Żurek, *Synonimiczne typy słowotwórcze wśród rosyjskich i polskich nazw wykonawców czynności*.

Konteksty. Szkice literackie i naukowe, nr 2, pod red. E. Jędrzejko i R. Piętkowej, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Towarzystwo Zachęty Kultury, Katowice 1995, s. 107.

Artykuły zamieszczone w tym tomie „nie są jednorodnie tematycznie, wszystkie natomiast traktują o zjawiskach zajmujących dziś uwagę zarówno językoznawców, jak literaturoznawców. Czynnikiem, który je wiąże, jest właśnie ujmowanie różnych omawianych kwestii z uwzględnieniem pojęcia kontekstowości, a więc próba różnego typu interpretacji i objaśniania (w kategoriach językowych, literackich, filozoficznych) zjawiska w pewnym określonym kontekście”. Sześć spośród dziesięciu zgromadzonych w tomie prac podejmuje zagadnienia językoznawcze. Są to: J. Grzenia, *Język w reklamie (radiowej) na tle sytuacji komunikacyjnej*; A. Niewiara, *Kilka słów o dowcipach językowych w kontekście nazw narodowości*; M. Pastuchowa, *Czy rozumiemy Kochanowskiego? Odczytanie przez kontekst (i nie tylko)*; J. Raclavska, *Warunki rozwoju języka polskiego na Śląsku Cieszyńskim*; A. Skudrzykowa, *O mówionym kontekście lektury prozy — „strategia partnera” w nowszej prozie polskiej*; P. Żmigrodzki, *Semantyka kognitywna a problem wieloznaczności*.

Jadwiga KOWALIK, *Każdy może dobrze pisać wypracowania. Poradnik dla uczniów*, Wydawnictwo „Oświata”, Warszawa 1995, s. 120.

Poradnik przeznaczony jest dla uczniów, mających kłopoty z redagowaniem prac pisemnych. Autorka podaje szereg wskazówek dotyczących zasad komponowania różnych typów wypracowań, omawia najczęstsze błędy, podaje ćwiczenia językowo-stylistyczne rozwijające sprawność pisania.

Zofia KOZŁOWSKA, *O przekładzie tekstu naukowego (na materiale tekstów językoznawczych)*, Rozprawy UW, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1995, s. 180.

Praca dotyczy zagadnień przekładu tekstów naukowych z języka obcego (tu głównie z angielskiego i rosyjskiego) na język polski i rosyjski. Autorka próbuje w niej ukazać bogactwo i złożoność procesu przekładu i sformułować pewne wskazówki praktyczne dla tłumaczy, a także dowieść, że tłumaczenie tekstów naukowych wymaga dobrej znajomości nie tylko obu języków uczestniczących w tłumaczeniu, lecz i dyscypliny naukowej, której dotyczą tłumaczone teksty.

Kazimiera KRAKOWIAK, *Fonogesty jako narzędzie formowania języka dzieci z uszkodzonym słuchem*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1995, s. 361.

„Celem niniejszej monografii jest — czytamy we *Wstępie* — w miarę możliwości wszechstronne — przedstawienie metody stosowania fonogestów na tle innych sposobów rehabilitacji i kształcenia językowego dzieci głuchych. Część pierwsza pracy zawiera przegląd najważniejszych problemów związanych z ograniczeniami

i barierami utrudniającymi rozwój językowy i kształcenie dzieci z głęboko uszkodzonym narządem słuchu. [...] Część druga monografii prezentuje system fonogestów jako adaptację idei *Cued Speech* do języka polskiego. Zawiera również opis empirycznej weryfikacji tego systemu i analizę funkcji fonogestów w czynnościach językowych dzieci z uszkodzonym słuchem. Część trzecia jest poświęcona omówieniu i interpretowaniu wyników siedmioletniego doświadczalnego stosowania fonogestów w rehabilitacji dzieci z uszkodzonym słuchem. [...] W części czwartej zostały przedstawione wnioski metodyczne wynikające z przeprowadzonego eksperymentu, a przede wszystkim warunki skuteczności i zasady stosowania fonogestów jako wypróbowanego narzędzia ułatwiającego dzieciom głuchym opanowanie języka dźwiękowego”.

Jerzy KRAM, *Zarys kultury żywego słowa*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1995, s. 217.

Jest to już trzecie (poprawione) wydanie książki, która może służyć jako podręcznik na uczelniach pedagogicznych lub poradnik dla nauczycieli, pomocny w kształceniu kultury językowej dzieci. Autor przedstawia zestawy ćwiczeń ortoepicznych, ułatwiających poprawną wymowę. Część ćwiczeń została pomyślana tak, by ułatwić korygowanie wymowy gwarowej. Książka ta może być cenną pomocą dla studentów przygotowujących się do pracy w przedszkolach lub szkołach podstawowych oraz inspiracją dla nauczycieli pracujących z małymi dziećmi.

Józef Ignacy Kraszewski. *Twórczość i recepcja*, pod red. L. Ludorowskiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1995, s. 346.

Tematyka 29 artykułów zgromadzonych w tym tomie wynika z jego tytułu. Językoznawców zainteresować mogą następujące prace: B. Walczak, M. Witaszek-Samborska, *Dwa modele archaizacji językowej („Krzyżacy” Kraszewskiego a „Krzyżacy” Sienkiewicza)*; H. Rybicka, *Środki językowe służące archaizacji w powieściach historycznych Józefa Ignacego Kraszewskiego*; B. Bartnicka, *Regionalizmy w języku Józefa Ignacego Kraszewskiego*; A. Piłhan-Kijasowa, *„Hapaks legomena” z utworów Józefa Ignacego Kraszewskiego w słownikach języka polskiego*; R. Czawdarow, *Bułgarskie przekłady powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego jako próba kodyfikacji języka literackiego*.

Mieczysław Albert KRAPIEC, *Dzieła*, t. 13: *Język i świat realny*, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin 1995, s. 276.

Kolejny, XIII tom *Dzieł* M. Krapca zawiera rozważania z zakresu filozofii języka. O zawartości książki informują tytuły rozdziałów: I. *Język jako system znaków i jego aspekty kreatywne*; II. *Pojęcie-słowo*; III. *Język naturalny podmiotowo-orzecznikowy (analiza sądów)*; IV. *Podmiotowe i przedmiotowe czynniki używania języka*; V. *Język analogiczny*.

Kreowanie świata w tekstach, pod red. A.M. Lewickiego i R. Tokarskiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, Lublin 1995, s. 266.

Na zawartość tomu składa się osiemnaście artykułów stanowiących wybór referatów wygłoszonych podczas konwersatorium zatytułowanego „Kreowanie świata w tekstach”, które odbyło się w Kazimierzu nad Wisłą (październik 1993). Artykuły prezentowane są w trzech grupach tematycznych:

- I. Zagadnienia ogólne: R. Grzegorzczkowska, *Jak rozumieć kreatywny charakter języka?*; J. Święch, *Przekład poezji jako sfera „interakcji” semiotycznych*; R. Tokarski, *Tło kulturowe a znaczenie jednostek leksykalnych*; H. Kardela, *Rozkładalność znaczeń a typologia morfologiczna*.
- II. Problemy tekstu artystycznego: A. Awdziejew, *Kondensacja a kreowanie świata w dyskursie artystycznym*; A. Pajdzińska, *Dzieci Heraklita (Poeci o czasie)*; D. Filar, *Poetyckie kreacje „cielesności” w wybranych utworach poezji współczesnej*; D. Mazurek, *Semantyka świata zwierząt a kreowanie wartości w „Dziennikach” Gombrowicza*; G. Habrajska, *Rola koloru przy kreowaniu dziecięcego świata w utworach księdza Jana Twardowskiego*; A. Wojciechowska, *Świat brydżystów w tekstach Magdaleny Samozwaniec*; J. Grzenia, *O wielogłosowości tekstów poetyckich*; A. Dutka, *Obraz „cudzego słowa” w dyskursie krytycznym Charlesa Du Bos*; M. Woźniakiewicz-Dziadosz, *Tekst użytkowy w tekście artystycznym (O powieści dyskursywnej Stefana Kisielewskiego „Wszystko inaczej”)*.
- III. Problemy tekstu perswazyjnego: T. Dobrzyńska, *Metafory wartościujące w publicystyce i wypowiedziach polityków*; A.M. Lewicki, *Frazeologizmy w sloganach reklamowych (Reklama prasowa)*; J. Maćkiewicz, *Metafora w reklamie*; R. Zimny, *Wartościowanie i magia w języku reklamy*; A. Janowska, M. Pastuchowa, *Barokowa rzeczywistość językiem opowiedziana (Środki perswazyjne w kazaniach Fabiana Birkowskiego)*.

Kształcenie językowe w szkole, t. 8, pod red. M. Dudzik, Acta Universitatis Wratislaviensis nr 1746, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1995, s. 172.

Artykuły zamieszczone w tym tomie *Kształcenia...* zgrupowane są w czterech częściach.

- Część I — *O nową dydaktykę języka polskiego* — zawiera następujące prace: K. Bakuła, *O potrzebie teorii tekstu w metodyce kształcenia językowego*; M. Dudzik, *Miejsce czytania w dydaktyce języka ojczystego. Refleksje w związku z książką Reginy Pawłowskiej „Lingwistyczna teoria nauki czytania”*.
- Część II — *Debiut i nawiązania* — obejmuje następujące artykuły: H. Początek, *Ja wobec problemów zoologii i ekologii. Wpływ korelacji przedmiotów (język polski, biologia, chemia i lekcje wychowawcze) na bogacenie słownictwa związanego z ochroną środowiska w klasie VIII*; A. Brożek, *Naprawdę czy na niby? Uwagi o szkolnej komunikacji językowej*; M. Połomska-Wojtasik, *Współczesna młodzież i jej zainteresowania. Bogacenie słownictwa uczniów klasy III liceum medycznego*; W. Walentynowicz, *Eksperyment dydaktyczny naturalny w codziennej pracy z uczniami. Bogacenie zasobu językowego uczniów wokół tematu „Ja i świat”*.

Część III — *Językoznawstwo w dydaktyce języka* — to cztery artykuły: U. Żydek-Bednarczuk, *O kształceniu umiejętności opowiadania w odmianie mówionej*; J. Jaworski, *Problemy nauczania składni*; U. Kopeć, *Opis przeżyć wewnętrznych. Propozycja ćwiczeń do klasy VIII*; B. Czastka-Szymon, H. Synowlec, *Możliwości wykorzystania wybranych zagadnień onomastycznych w kształceniu językowym uczniów szkół średnich*.

Część IV — *Z problemów nauczania języka polskiego jako obcego* — zawiera następujące teksty: W. Żarski, K. Wróblewski, *Rola tekstu w nauce czytania cudzoziemców*; J. Obara, *Refleksje lektora języka polskiego na uniwersytetach niemieckich*.

Kształcenie językowe w szkole, t. 9, pod red. M. Dudzik i K. Bakuley, Acta Universitatis Wratislaviensis nr 1804, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1995, s. 140.

Artykuły składające się na 9. tom studiów mieszczą się w dwu blokach tematycznych. Pierwszy, zatytułowany *Nauczanie języka: wykład koncepcji i eksperymenty dydaktyczne*, zawiera cztery prace. Oto ich tytuły: M. Dudzik, *Koncepcja nauczania języka polskiego — przedmiotu edukacji szkolnej*; P. Borowski, *Ja i sztuka. Badania nad zasobem słownictwa i pojęć z zakresu sztuki uczniów klasy IV szkoły podstawowej*; B. Czepil, *Wartość pracy nad samym sobą w moim życiu. Bogacenie słownictwa uczniów klasy VI*; H. Nowicka, *Kształcenie słownictwa uczniów związanego z werbalnymi i pozawerbalnymi sposobami porozumiewania się ludzi*. W części drugiej — *Nauczanie języka: gramatyka i retoryka* znajdują się następujące artykuły: A. Cielnińska, *Zadania w procesie nauczania gramatyki implikowane modelami pytań nauczyciela*; M. Jaworski, *Problemy nauczania składni*; J. Obara, *Jak realizować temat o słownictwie środowiskowym na lekcji języka polskiego?*; K. Bakula, *Retoryka w edukacji europejskiej*.

Kształcenie sprawności komunikacyjnej Polaków ze Wschodu, pod red. J. Mazura, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców, Lublin 1995, s. 257.

Czwarta już publikacja z serii „Kształcenie Polaków ze Wschodu” zawiera 25 referatów i komunikatów z konferencji poświęconej temu zagadnieniu, która odbyła się w październiku 1994 roku w Kazimierzu Dolnym. „W jej programie — czytamy we *Wstępie* — znalazły się referaty: a) podejmujące zagadnienia ogólne dla kształcenia sprawności i kompetencji komunikacyjnej oraz komunikacyjnego podejścia w dydaktyce; b) analizujące zakłócenia komunikacji językowej, dające się zauważyć w toku procesu dydaktycznego, spowodowane interferencjami systemów językowych i kulturowych (szczególnie miejsce zajęła tu problematyka tzw. pułapki komunikacyjnej); c) rozważające teoretyczne i praktyczne problemy norm poprawności językowej w aspekcie ich wpływu na kształcenie sprawności komunikacyjnej; d) omawiające rolę pomocy dydaktycznych w procesie kształcenia sprawności komunikacyjnej”. W *Aneksie M.T. Mazur informuje o przebiegu i wynikach rekrutacji kandydatów polskiego pochodzenia z państw wschodnich, Czech, Słowacji i Węgier, na studia w Polsce w roku akad. 1994/95*.

Kultura, język, edukacja, t. 1, pod red. R. Mrózka, Prace Naukowe UŚ w Katowicach nr 1518, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1995, s. 273.

Jest to zbiór artykułów z dziedziny wymienionych w tytule publikacji. Językoznawców zainteresują następujące prace: J. Puzyńska, *Kultura i edukacja w języku polskim*; I. Bajerowa, *Następne korekty i uzupełnienia do historii języka polskiego doby nowopolskiej (składnia)*; S. Dubisz, E. Sękowska, *Słownik wyrazów polonijnych — próba nowego typu opracowania leksykograficznego*; A. Grybosłowa, *Leksem „święty” we współczesnej polszczyźnie*; U. Żydek-Bednarczuk, *Wzorzec wywiadu telewizyjnego (na podstawie analizy programu 100 pytań do...)*; E. Polański, H. Synowiec, *Badania nad językiem uczniów i jego zróżnicowaniem*; R. Mrózek, *Od edukacji lingwistycznej do lingwistyki edukacyjnej (kilka wstępnych uwag)*.

Kultura języka dziś, pod red. W. Pisarka i H. Zgólkowej, Wydawnictwo „Kurpisz”, Poznań 1995, s. 262.

Materiały zawarte w tym tomie stanowią pokłosie konferencji zatytułowanej „Kultura języka dziś”, która odbyła się w Krakowie w dniach 2-4 grudnia 1993 r. Artykuły umieszczono w trzech blokach tematycznych.

Część I — *Teoria, aksjologia, terminologia* — zawiera osiem artykułów. Oto tytuły niektórych z nich: I. Bajerowa, *Kultura języka dziś — z perspektywy historycznojęzykowej*; J. Puzyńska, *O niektórych kontekstach kulturowych normalizacji języka we współczesnej Polsce*; H. Satkiewicz, *Norma współczesnego języka polskiego w odbiorze społecznym*; J. Damborský, *Kultura języka w Czechach*.

W części II — *Wymowa, słownictwo, pisownia* — znalazło się siedem artykułów, między innymi: B. Dunaj, *O zasadach kodyfikacji wymowy*; H. Kurek, *Kultura języka polskiego a wariantywność polszczyzny mówionej*; B. Kreja, *Polskie formacje feminatywne. System i uzus*; B. Walczak, *Norma językowa wobec elementów obcego pochodzenia*.

Część III — *Język w mediach, szkole i życiu społecznym* — obejmuje dziesięć artykułów, między innymi: J. Podracki, *Kultura języka w Polskim Radiu i Telewizji. (Niektóre tendencje językowo-stylistyczne)*; M. Jaworski, *Kultura języka w szkole*; H. Zgólkowa, *Kultura języka w programie studiów polonistycznych*; J. Kowalikowa, *Między kulturą języka a skutecznością komunikacyjną, czyli jak się mówi w szkole*.

Ida KURCZ, *Pamięć. Uczenie się. Język*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 324.

Jest to podręcznik akademicki opracowany z myślą o studentach psychologii. Rozdział III tego podręcznika, poświęcony zagadnieniom mowy i języka, może zainteresować logopedów oraz osoby zajmujące się psycholingwistyką.

Halina KUREK, *Przemiany językowe wsi regionu krośnieńskiego. Studium socjolingwistyczne*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków 1995, s. 211.

Jest to zbiór studiów z dialektologii i socjolingwistyki. Wstęp zawiera omówienie przemian społeczno-ekonomicznych, które dokonały się w Polsce po wojnie, przedstawienie założeń metodologicznych pracy oraz charakterystykę systemu fonologicznego i fonetycznego gwary regionu krośnieńskiego. „Część analityczna dzieli się na trzy cykle tematyczne. Część pierwsza zatytułowana *Język podstawowy fakt kulturowy społeczności wiejskich* jest rodzajem wstępnej, ale w miarę wszechstronnej prezentacji polszczyzny mówionej wsi regionu krośnieńskiego. Druga część omawia kompetencję językową i komunikacyjną mieszkańców badanych miejscowości [...]. Trzecia, dotycząca przelączania kodów językowych — gwarowego na literacki i literackiego na gwarowy, prezentuje mechanizmy wyboru określonych odmian językowych”.

Bogusław KWARCIAK, *Początki i podstawowe mechanizmy świadomości metajęzykowej*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1995, s. 98.

Książka ta dotyczy psycholingwistyki. Autor tak charakteryzuje założenia swojej pracy: „Główny mój cel stanowi stworzenie teorii prozodycznych podstaw i początków świadomości metajęzykowej. Nawiązując do najnowszych studiów nad rolą cech prozodycznych w przetwarzaniu informacji językowej, a zwłaszcza jej rolę w ontogenezie mowy, będę dowodził, że to właśnie analiza akustyczna cech prozodycznych stanowi pierwszy i również podstawowy mechanizm refleksji nad językiem, a jednocześnie podstawę późniejszych, bardziej złożonych operacji metapoznawczych tego rodzaju”.

Ronald W. LANGACKER, *Wykłady z gramatyki kognitywnej*, Kazimierz nad Wisłą, grudzień 1993, pod red. H. Kardell, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1995, s. 171.

Jest to już 33. pozycja ukazująca się w serii *Realizm. Racjonalność. Relatywizm*. Publikacja ta zawiera siedem wykładów z gramatyki kognitywnej wygłoszonych przez R.W. Langackera w Kazimierzu. Oto ich tytuły: *Symboliczny charakter gramatyki (Część I i II)*; *Gramatyka i obrazowanie — uzasadnianie konstruktorów opisowych; Postrzeganie w poznaniu i gramatyce (Część I i II)*; *„Raising” a zasada przezroczystości (Część I i II)*.

Tadeusz LEWASZKIEWICZ, *Łużyckie przekłady Biblii. Przewodnik bibliograficzny*, PAN — Instytut Sławistyki, Towarzystwo Naukowe Warszawskie, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 1995, s. 181.

Jest to „kompedium informacyjno-bibliograficzne o tłumaczeniach Pisma Św. i ich roli w rozwoju kultury łużyckiej (szczególnie historii języka). [...] Przewodnik

składa się z dwóch części. Część pierwsza *Przewodnika* stanowi *Zarys dziejów łżyckich przekładów Biblii*, poprzedzony podstawowymi wiadomościami o historii języków łżyckich. [...] Główną częścią *Przewodnika* jest jego część druga, tj. *Bibliografia prac o łżyckich przekładach Biblii*. Składa się ona z pięciu działów: 1) publikacje o ściśle określonym autorstwie, 2) publikacje podpisane inicjałami, kryptonimami i innymi oznaczeniami, 3) publikacje anonimowe lub podpisane przez łżyckich superintendentów (brak nazwisk), 4) prace zbiorowe, 5) uzupełnienia". Bibliografia obejmuje publikacje wydane od przełomu XVII/XVIII w. do 1995 roku.

Samuel Bogumił LINDE, *Słownik języka polskiego*, wydanie II, poprawione i pomnożone, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Lwów 1858-1860, reprint wydania II, t. 4, 5, 6, Wydawnictwo „Gutenberg-Print”, Warszawa 1995.

W tym roku zakończono edycję tego pomnikowego dzieła polskiej leksykografii. Tom IV obejmuje hasła na literę P, tom V — R-T. Materiał zawarty w tomie szóstym został podzielony na dwie części: t. VI (cz. I) — hasła na litery U-W, (cz. II) — hasła zaczynające się na X-Ż.

Maria Teresa LIZISOWA, *Podstawowe terminy prawne w statutach staropolskich na tle słowiańskim. Studium semantyczne*, Wydawnictwo Naukowe WSP, Kraków 1995, s. 283.

Przedmiotem tej pracy jest diachroniczna analiza semantyczna najstarszej warstwy polskiej terminologii prawnej (np. *prawo, wina, sąd, wola, moc, włódnosc, zakon, obyczaj, icsiec*). Analizy autorki są wnikliwe, uwzględniają nie tylko wielopłaszczyznową interpretację lingwistyczną, lecz także logiczną. Autorka udowadnia, że staropolskie słownictwo prawne stanowi zwarty system terminologiczny, unikający terminów wieloznacznych.

Logopedia 22, Polskie Towarzystwo Logopedyczne, Lublin 1995, s. 191.

Tom obejmuje artykuły: B. Adamczyk, *Wideo-echo (gadająca kaczka) jako nowy korektor w terapii jąkania*; K. Błachnio, *System nowoczesnej profilaktyki logopedycznej*; K. Błachnio, *Kompleksowość logopedyczna podstawą skuteczności terapeutycznej*; A. Bochniarz, *Determinanty publicznego przemawiania*; E. Haupt, *O terapii zaburzeń głosu w praktyce niemieckiej logopedii*; T. Kaczan, L. Sadowska, *Ergoterapia jako forma stymulująca rozwój mowy u dzieci z zespołem Downa i innymi anomaliami rozwojowymi w świetle integracji sensorycznej*; W. Kuniszyk-Józkowiak, *Procesy wytwarzania i percepcji mowy u osób jękających się*; V. Lechta, *Zaburzenia komunikacji konwerbalnej i ich znaczenie w logopedii*; J. Surowanlec, *Logopedyczno-pedagogiczny system terminologiczny*; K. Termińska, *Dialogiczność w służbie logopedii*; G. Tkaczyk, *Trudności w czytaniu i pisaniu występujące u uczniów upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim*; G. Tkaczyk, *Kształtowanie umiejętności czytania i pisania w klasie I szkoły specjalnej*. Poza tym tom ten zawiera cztery nekro-

logi, recenzje prac logopedycznych, sprawozdania, zaproszenia na konferencje, kronikę życia logopedycznego i prezentację sylwetki T. Tryczyńskiego — zasłużonego terapeuty.

Maria MALEC, *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych, cz. 2, Nazwy osobowe pochodzenia chrześcijańskiego*, Polska Akademia Nauk, Instytut Języka Polskiego, Kraków 1995, s. 150.

Słownik ma układ gniazdowy, jego podstawą są imiona zarejestrowane w *Słowniku staropolskich nazw osobowych* pod red. W. Taszyckiego. Autorka tak charakteryzuje założenia swej pracy: „Słownik ma na celu objaśnienie językowe zebranych imion, wskazanie ich pochodzenia chrześcijańskiego poprzez objaśnienia hagiograficzne oraz ukazanie, już na gruncie polskim, odmianek imion podstawowych i motywowanych przez nie form pochodnych o dwojakiej funkcji: hipokorystycznej (skrótca, derywaty sufiksalne i paradygmatyczne) i relacyjnej (patronimika, matronimika i inne) wyrażonej poprzez wykładniki słowotwórcze”. Kolejne tomy *Słownika* poświęcone będą innym typom staropolskich nazw osobowych.

Mały słownik poprawnej polszczyzny, oprac. M. Kucala, Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego, Kraków i Spółka Wydawniczo-Księgarska sp. z o.o., Warszawa 1995, s. 255.

Jest to podręczny słownik adresowany do szerokiego grona odbiorców. Obejmuje około 6000 haseł, na które składają się formy budzące, zdaniem autora, największą wątpliwość. W pracy tej czytelnik znajdzie wskazówki poprawnościowe dotyczące wymowy, pisowni, odmiany wyrazów i składni. Ponadto zawarto w nim pewne hasła problemowe, jak akcent, odmiana nazwisk itp.

Elżbieta MAŃCZAK-WOHLFELD, *Tendencje rozwojowe współczesnych zapożyczeń angielskich w języku polskim*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków 1995, s. 97.

Jest to kolejna praca tej autorki poświęcona zapożyczeniom z języka angielskiego. O zawartości książki informują tytuły rozdziałów: *Uwagi wstępne dotyczące procesu zapożyczania; Zapożyczenia angielskie w języku polskim (XVII-XIX w.); Wpływ języka angielskiego na XX-wieczną polszczyznę; Adaptacja graficzna współczesnych zapożyczeń angielskich; Adaptacja fonologiczna współczesnych zapożyczeń angielskich; Adaptacja semantyczna współczesnych zapożyczeń angielskich; Wpływ angielszczyzny na język Polonii w Stanach Zjednoczonych (schyłek XX w.)*.

Materiały XVII konferencji młodych językoznawców-dydaktyków, pod red. A. Otfinowskiego, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1995, s. 222.

Kolejny tom *Materiałów...* gromadzi 27 artykułów podejmujących różnorodne zagadnienia dotyczące między innymi badań nad językiem dzieci, języka autorów, stylu naukowego, psycholingwistyki, onomastyki, dialektologii, kontaktów językowych, historii języka i gramatyki opisowej języka polskiego. Oto tytuły niektórych z nich: K. Bulczyńska, *Specyfika języka dziecka w zakresie przymiotników i przysłówków*; J. Dronow, *Innowacje związków frazeologicznych jako środek parodii języka w powieści J. Łozińskiego „Chłopaćka wysokość”*; A. Dyszak, *Orzeczenie syntetyczne homonimiczne*; H. Karaś, *Regionalne cechy fonetyczne i fleksyjne w języku wybranych kronik i powieści Jana Lama*; N. Kolts, *Przymyki i wyrażenia przymikowe w polszczyźnie Litwinów puńskich*; J. Liberek, *Mechanizmy zmian we współczesnej normie frazeologicznej*; B. Walczak, *Od czego zależy stopień prawdopodobieństwa objaśnienia etymologicznego*; P. Żmłigrodzki, *Składnia semantyczna i problem zdań metaforycznych*; M. Świąćicka, *O syntaktycznej segmentacji dziecięcych tekstów mówionych*.

Marta MICHAŁOWSKA, *Słownik terminologiczny włókiennictwa*, Ośrodek Dokumentacji Zabytków, Ministerstwo Kultury i Sztuki, Generalny Konserwator Zabytków, Warszawa 1995, s. 294.

Jest to praca z zakresu terminoznawstwa. *Słownik* zawiera 2942 hasła (w tym 2283 hasła zdefiniowane i 658 terminów synonimicznych, obocznych itp). Powstał z myślą o historykach, historykach sztuki, konserwatorach zabytków, studentach włókiennictwa. Może też zainteresować językoznawców, gdyż „rejestruje powszechnie i potocznie używane nazewnictwo polskie i pochodzenia obcego, terminy rzadko już używane i zapomniane oraz nowe, które pojawiły się w XIX wieku i stara się o nich dać możliwie obszerną informację”. Autorka podaje etymologię poszczególnych terminów. Hasła *Słownika* prezentowane są w układzie rzeczowym.

Janina MICKIEWICZ, *Jedynka z ortografii? Rozpoznawanie dysleksji w starszym wieku szkolnym*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 1995, s. 91.

Praca ta przeznaczona jest dla nauczycieli, psychologów i pedagogów pracujących z dziećmi mającymi trudności w nauce czytania i pisania. Zawiera wskazówki dotyczące przede wszystkim właściwego diagnozowania dysleksji, dysgrafii i dysortografii. Na przykładach zaczerpniętych z wypracowań uczniów autorka charakteryzuje rodzaje zaburzeń w czytaniu i pisaniu. W pracy tej poruszone zostały także zagadnienia związane z oceną pisemnych wypracowań uczniów z dysortografią.

Halina MIECZKOWSKA, *Studia nad liczebnikiem. Na materiale polsko-słowackim*, Universitas, Kraków 1995, s. 121.

Jest to kolejna praca tej autorki na temat kategorii gramatycznej liczebnika. Wstęp informuje, że tom ten „jest zbiorem trzech, stosunkowo od siebie odległych, studiów, poświęconych opisowi liczebnika”. Praca ta składa się z trzech zasadniczych rozdziałów. Pierwszy dotyczy „leksykalno-semantycznego charakteru rzeczownika kwantyfikowanego”. Drugi zawiera opis „kongruencyjnych klas rodzajowych rzeczowników i liczebników słowackich w konfrontacji z polszczyzną”. W trzecim autorka podejmuje zagadnienie „budowy i składni ciągów liczebnikowych (w ujęciu konfrontatywnym polsko-słowackim)”.

Między oryginałem a przekładem, I. Czy istnieje teoria przekładu?, pod red. J. Koniecznej-Twardzikowej i U. Kroptwlec, Kraków 1995, s. 211.

Jest to zbiór artykułów, które jako referaty wygłoszono na konferencji naukowej w Mogilanach w r. 1994. Dotyczą zagadnień teoretycznych i praktycznych przekładu. Oto one: U. Dąbska-Prokop, *Kilka uwag o tłumaczeniu tekstu*; P. Fornelski, *Kontekstualizacja przekładu. Między mitem wierności a zdradą*; E. Tabakowska, *Językoznawstwo kognitywne w teorii i praktyce przekładu: oleodruk i symfonia na dwa fortepiany*; B. Baczyńska, *Dwa epitafia Rzymowi: polski epigramat Mikołaja Sępa-Szarzyńskiego i hiszpański sonet Francisca de Quevedo*; M. Filipowicz-Rudek, *Malarskość prozy poetyckiej J.R. Jiméneza jako problem przekładu*; Z. Grosbart, *Rola myślenia w praktyce przekładu*; M. Heydel, *Jak tłumaczyć intertekstualność*; A. Kałkowska, *Dyslokacja w zdaniu francuskim — problem teoretyczny i translatorski*; A. Pomykoł-Sedlik, *Czy zdrada wobec poety jest zdradą wobec poezji?*; A. Pudło, *Problem tłumaczenia poezji zaangażowanej — Nueva Trova Cubana*; H. Połomska, *Przekładowość a kontekst kulturowy — obraz polskiej wsi w kubańskim tłumaczeniu „A jak królem, a jak katem będziesz” Tadeusza Nowaka*; P. Fast, K. Strzała, *Jak przetłumaczyć rozpad języka? Dwadzieścia sonetów do Marii Stuart Josifa Brodskiego po polsku*; M. Gibińska, *Romeo i Julia — tragedia do śmiechu?*; A. Kornienko, *Dlaczego nieprzekładalność jest możliwa?*; E. Balcarzowa, *Jak w XV wieku tłumaczono łacińskie kazania na język polski. Na przykładzie głos polskich w XV-wiecznych zbiorach kazania*; U. Dzika, *Z zagadnień przekładu psalmów ufnosci w Jahwe*; W. Szymaniak, *Refleksja nad przekładem w pracach Szkoły Tłumaczy w Toledo w XII i XIII wieku. Całość poprzedza wstęp J. Koniecznej-Twardzikowej i U. Kroptwlec.*

Norbert MORCINIEC, Lesław CIRKO, Ryszard ZIOBRO, *Słownik walencyjny czasowników niemieckich i polskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1995, s. 346.

Jest to nowy typ słownika, którego oś konstrukcyjną stanowi zjawisko specyficznej łączliwości czasownika, czyli jego walencji. „Czasownik tylko wtedy stanie się częścią spójnego treściowo i gramatycznie zdania, jeśli w jego otoczeniu pojawią się wyrazy o określonym znaczeniu i właściwościach gramatycznych. Polak uczący się

języka niemieckiego lub Niemiec uczący się języka polskiego przeważnie nie jest świadomy istnienia różnic w planach budowy zdań z odpowiadającymi sobie czasownikami niemieckimi i polskimi. Przenosząc na język obcy struktury zdań języka ojczystego uczeń popełnia błędy". Układ słownika jest następujący: każde hasło dzieli się na część niemiecką i polską. „W części niemieckiej wymienia się kolejno bezokolicznik opisywanego czasownika, numer omawianego wariantu oraz krótką parafrazę jego znaczenia. W tej samej linii, w części polskiej, wymienia się najbliższy mu polski odpowiednik semantyczny". Słownik ten przeznaczony jest dla Polaków pragnących pogłębić znajomość języka niemieckiego oraz Niemców uczących się polskiego.

Hanna NADOLSKA, *Kompetencja narracyjna uczniów o różnym poziomie inteligencji. Przejawy — uwarunkowania — tendencje rozwojowe*, Agencja Usługowo Wydawnicza eRBe, Białystok 1995, s. 243.

Książka ta może zainteresować osoby zajmujące się psycholingwistyką oraz problemami rozwijania sprawności językowych dzieci upośledzonych umysłowo. „Na podstawie analizy językowej ponad 1430 tekstów opowiadań uczniów upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim i blisko 200 tekstów opowiadań uczniów pełnosprawnych umysłowo autorka podjęła próbę: 1) określenia poziomu kompetencji narracyjnej dzieci upośledzonych umysłowo na etapie kształcenia językowego w klasie IV i porównania ich umiejętności z ujawnianymi w tym zakresie przez dzieci pełnosprawne umysłowo w klasie IV; 2) ustalenia dynamiki zmian w rozwoju sprawności narracyjnej dzieci upośledzonych umysłowo w okresie nauki w klasie IV w zależności od takich czynników, jak: forma organizacyjna kształcenia specjalnego [...], wiek, płeć oraz dodatkowe dysfunkcje rozwojowe (wady wzrokowe i wady wymowy)".

Maria NAGAJOWA, *ABC metodyki języka polskiego dla początkujących nauczycieli*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1995, s. 272.

Jest to drugie, poprawione wydanie poradnika przeznaczonego dla początkujących polonistów. W formie krótkich artykułów, składających się na hasła tego przewodnika po metodyce języka polskiego, autorka podaje „informacje metodyczne o trzech najważniejszych w nauczaniu języka polskiego zagadnieniach. Są to: metody nauczania tego przedmiotu, typy lekcji oraz ściśle z nimi związane takie sprawy, jak np. cele nauczania, zasady nauczania, rodzaje operacji myślowych, zadania; następnie — sposoby realizacji głównych działań nauczania języka polskiego, tj. kształcenia językowego oraz literackiego i kulturalnego z łączącymi się z nimi takimi kwestiami, jak np. biografia, historia i teoria literatury na lekcjach, integracja, czytanie, mówienie i pisanie, poprawa wypowiedzi ustnych i pisemnych; na koniec — organizacja pracy — np. przygotowanie się do lekcji, proces nauczania, rozkład materiału i kontrola wyników nauczania". Pod każdym artykułem hasłowym zamieszczona jest bibliografia dotycząca danego zagadnienia.

Neophilologica, t. 11, pod red. W. Banyśa, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach nr 1517, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1995, s. 142.

Na zawartość tego tomu składa się 10 studiów (wszystkie w języku francuskim). Oto ich polskie tytuły: W. Banyś, *Uwagi na temat komputacji wypowiedzi „warunkowych”*; J.P. Desclès, *Zarys analizy czasów języka francuskiego: metoda, realizacja informatyczna i perspektywy dydaktyczne*; R. Heuchin-Kozłowska, *Badania nad wyrażeniami spójnikowymi języka francuskiego*; K. Kwapiś, *Pochodzenie trybu „subjonctif” („subjonctif” łaciński i francuski)*; E. Miczka, *Procesy inferencyjne w rozumieniu tekstu reklamy*; M. Nowakowska, E. Kossakowska, *Zupełność i niezupełność abstrakcyjnych syntagm nominalnych w języku francuskim i rosyjskim*; A. Stańczyk, *Programy komputerowe do nauki języków obcych, ich rodzaje i możliwości, jako przykład nowej technologii w nauczaniu języków (prezentacja programów „English Teacher” i „Pop-Français”)*; H. Widła, *Płeć autora wypowiedzi*; T. Muryn, B. Wydro, *Prawda: to, co prawdziwe*; W. Banyś, *Rozważania o alternacji przypadków dopełniacz/biernik rzeczowników dyskretnych w języku polskim*.

Noama Chomsky'ego próba rewolucji naukowej. Antologia tekstów, wybór K. Rosner, t. 1: Język i jego nabywanie. Debata między Jeanem Piagetem i Noamem Chomskim, oprac. Massime Platelli-Palmariniego, przekład A. Bielik, A. Graff, A. Putrament, M. Szczubiłki, M. Tempczyka, Wydawnictwo Instytutu Filologii Słowiańskiej PAN, Warszawa 1995, s. 307.

Jest to pierwszy tom (z planowanej ośmiotomowej) edycji poświęconej jednemu z najwybitniejszych przedstawicieli światowej nauki — N. Chomsky'emu. Obszerny wybór tekstów z krytycznej literatury ma na celu ukazanie ogromnego jego wpływu i wkładu w światową naukę XX wieku, a przede wszystkim w także jej dziedziny, jak językoznawstwo, filozofia, psychologia, neurobiologia, antropologia i socjologia.

Norma językowa w polszczyźnie, pod red. M. Bugajskiego, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. T. Kotarbińskiego w Zielonej Górze, Zielona Góra 1995, s. 108.

Zawartość tomu stanowią referaty wygłoszone na konferencji „Norma językowa w polszczyźnie” zorganizowanej w Zielonej Górze w marcu 1993 r. Oto ich tytuły: A. Furdal, *Językoznawstwo normatywne w minionym 45-leciu i dziś*; M. Bugajski, *Lingwistyka normatywna we współczesnym językoznawstwie polskim*; Z. Zagórski, *Z ważniejszych problemów językoznawstwa normatywnego*; J. Młodek, *Norma językowa (fragment artykułu z Encyklopedii kultury polskiej XX w. — tom: Współczesny język polski, pod red. J. Bartmińskiego, Wrocław 1993 r.)*; S. Kanla, *Norma językowa jako zjawisko społeczne*; M. Ruszkowski, *O pojęciu „norma językowa” polemicznie*; E. Homa, *Norma gramatyczna i zwyczajowa w nazwach geograficznych Pomorza Zachodniego*; P. Zbróg, *Zagadnienia normy w zakresie wymowy i akcentuacji we współczesnej polszczyźnie*; S. Milewski, *Przyswajanie normy językowej przez dzieci (na przykładzie zjawisk fonetyczno-fonologicznych)*; S. Bąba, J. Liberek,

Kilka uwag o współczesnym uzusie frazeologicznym; B. Walczak, *Norma językowa a praktyka leksykograficzna (rys historyczny)*; K. Maćkowiak, *Z badań nad normą leksykalną w okresie polskiego oświecenia*; M. Preyzner, *Metodologiczne podstawy kultury języka*.

Bogusław NOWAK, *Słownik znaków japońskich*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1995, s. 319.

Jak wynika ze *Słowa wstępnego* „Słownik ten jest całościowym zestawieniem wszystkich (uznanych przez japońskie Ministerstwo Edukacji za obowiązujące w powszechnym użyciu) 1945 znaków, podającym ich znaczenia oraz wymowę. Głównym celem tego słownika jest umożliwienie odnalezienia określonego znaku w celu jego zapisania lub odczytania. Umożliwiają to indeksy zamieszczone na końcu słownika. Pierwsze 881 znaków zostało zestawione w kolejności odpowiadającej kursowi szkoły podstawowej. Ponadto słownik został uzupełniony ogólnymi wiadomościami o piśmie japońskim, dzięki czemu może on w ograniczonym stopniu spełniać funkcję podręcznika do nauki pisma japońskiego”.

Jadwiga NOWAK, *Ćwiczenia usprawniające mowę u dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym*, Wydawnictwo TANAN, Bydgoszcz 1995, s. 68 + ilustracje.

Książka ta zawiera zestawy ćwiczeń usprawniających wargi, język, układ oddechowy i słuch fonematyczny oraz teksty do ćwiczeń poprawiających wymowę dziecka w przypadku seplenia, rerania i wymowy bezdźwięcznej. Z *Ćwiczeń* mogą korzystać logopedzi, nauczyciele i rodzice pracujący z dziećmi w domu.

O nową koncepcję nauczania języka polskiego, pod red. F. Nowaka, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1995, s. 168.

Artykuły zamieszczone w tej pracy są plonem konferencji naukowej poświęconej nowym koncepcjom nauczania języka polskiego, która odbyła się w maju 1994 roku w Bydgoszczy. Oto tytuły: F. Nowak, *O szkołę na miarę naszych czasów (wprowadzenie)*; B. Kulka, *Przez język ojczysty do zrozumienia i wyrażania świata*; M. Dudzik, *Koncepcja nauczania języka polskiego — przedmiotu edukacji szkolnej*; A. Czupryńska, E. Korzentowska, *Propozycje merytoryczne i metodyczne do nowej koncepcji kształcenia w ramach przedmiotu „język polski”*; P. Perz, *Perspektywy kształcenia literackiego w szkole średniej (rozpoznanie problemu)*; H. Kurczab, *Nauczanie integrujące języka polskiego*; A. Kudra, *Koncepcja integralizmu funkcjonalnego w nauce o języku w szkole średniej*; A. Stempka-Lebloda, *Lubię to, co znam i znam to, co lubię (integracyjne nauczanie języka polskiego w szkole podstawowej)*; W. Walentyłowicz, *Eksperyment dydaktyczny naturalny w codziennej praktyce*

z uczniem; M. Łojek, *Poezja Zbigniewa Herberta w edukacji uczniów*; B. Czepil, *Wartość pracy nad samym sobą w moim życiu. Bogacenie słownictwa w kl. VI*; A. Brożek, *Człowiek „inny” a ja i moje otoczenie wobec niego*; F. Nowak, *O nową kategoryzację błędów językowych i nowy sposób ich poprawiania*.

Irena OPIELIŃSKA-BATOR, Alina WÓJCIK, *Mini rozmówki łotewskie*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1995, s. 168.

Książka ta stanowić ma „doraźną pomoc językową dla osób wyjeżdżających na Łotwę. Zawiera podstawowy zasób zwrotów i wyrażeń umożliwiających porozumiewanie się”.

O stylu poezji i prozy. Funkcje, kategorie, struktury, pod red. T. Ampel, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, Rzeszów 1995, s. 316.

Tom ten gromadzi 25 rozpraw i artykułów wprowadzie już publikowanych, lecz rozproszonych w różnych wydawnictwach. „W pierwszej części czytelnik znajdzie omówienie stylu, spójności i struktury tekstu w prozie artystycznej, naukowej i w reportażu”. Między innymi są tu prace: S. Reczek, *O ludowej prozie Jana Wiktora*; J. Węgiel, *Zakłócenia stylowe harmonijności tekstu we współczesnej polszczyźnie*; M. Krauz, *Powtórzenie jako czynnik spajający tekst*; K. Strycharz, *O tematycznych wskaźnikach nawiązania między akapitami w nowelach pozytywistycznych*; J. Litwin, *Funkcje wypowiedzi pojedynczych i złożonych w reportażu i Potoczność w reportażu*. T. Ampel, *Słownictwo tkackie w stylu naukowym Stanisława Pigonia*. Druga część — poświęcona funkcjonowaniu środków językowych we współczesnej poezji — zawiera następujące prace: T. Ampel, *Z zagadnień składni stylistycznej*; T. Ampel, *Kilka uwag o stylu poezji Emila Zegadłowicza*; T. Ampel, *Językowy kształt barw w poezji J.B. Ożoga*; J. Litwin, *Semantyczne kolokacje „snu” w poezji Krzysztofa Kamila Baczyńskiego*; M. Krauz, J. Litwin, *Pokolenie tego czasu (wiersze Krzysztofa Kamila Baczyńskiego)*; A. Ampel-Rudolf, *Językowy kształt metafory Tadeusza Gajcego*; M. Ampel-Rudolf, *Lingwistyczne manipulacje w poezji Tymoteusza Karpowicza. Modyfikacje związków frazeologicznych*; M. Ampel-Rudolf, *Metaforyka poezji Tymoteusza Karpowicza*.

Oskar PERLIN, Jacek PERLIN, *Podręczny słownik polsko-hiszpański*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1995, s. 1079.

Słownik zawiera ok. 40 tys. haseł. Opracowując hasła, autorzy zwrócili uwagę na formy mogące sprawić Polakom trudności. Przy czasownikach podają rekcję, związki frazeologiczne, ponadto znaczenia przenośne wyrazów. W słowniku tym można także znaleźć ważniejsze latynoamerykanizmy i archaizmy występujące w literaturze pięknej.

Elżbieta PIENKOS, Jerzy PIENKOS, Leon ZARĘBA, Jerzy DOBRZYŃSKI, *Wielki słownik polsko-francuski*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1995, s. 1110.

Autorzy piszą w *Przedmowie*, że „jest to największy, jak dotąd, słownik polsko-francuski. Część A-Q liczy około 44 tys. haseł (wyrazów), nie licząc wyrażen i zwrotów, przede wszystkim z zakresu współczesnego słownictwa ogólnego. Ponadto słownik uwzględniła określenia literackie, potoczne, stare, czasami regionalne oraz wiele terminów fachowych z różnych dziedzin”.

Edward POLAŃSKI, *Dydaktyka ortografii i interpunkcji*, WSiP, Warszawa 1995, s. 179.

Jest to drugie wydanie (wyd. I 1987), zmienione i poprawione, książki przeznaczonej dla nauczycieli różnych typów szkół, dla uczniów, a także studentów. Ukazuje w zarysie rozwój ortografii, jej problematykę, zasady oraz sposoby jej nauczania. Realizację nauczania ułatwiają zestawy ćwiczeń przewidzianych dla poszczególnych klas.

Popularny słownik wyrazów obcych, pod red. L.B. Jawora, „Printex”, Białystok 1995, s. 310.

Popularny słownik zawiera około 14 tysięcy haseł. Artykuł hasłowy obejmuje wyjaśnienie znaczenia danego wyrazu i informację, z którego języka został on przyjęty. „Autor konfrontował zgromadzone przez siebie materiały z wiedzą zawartą w różnych specjalistycznych opracowaniach leksykograficznych i encyklopedycznych z wielu dziedzin kultury, nauki i techniki”.

Poznańskie Studia Polonistyczne, Seria Językoznawcza II (XXII), Wydawnictwo WiS, Poznań 1995, s. 216.

Kolejny tom *Studiów...* zawiera następujące artykuły: M. Borejszo, *Osobliwości językowe polskich pieśni maryjnych*; S. Miłkołajczak, *Składniowe wyznaczniki ramy delimitacyjnej powieści (i opowiadań)*; B. Udził, *Konstrukcje paralelne we współczesnych przemówieniach sejmowych*; M. Rybka, *Funkcje stylistyczne nazw własnych*; K. Zierhoffer, *Zitalizowane nazewnictwo obce w polskim przekładzie dzieła Giovanniego Botera „Le relazioni universali”*; K. Dobrzyńska, *Łączliwość leksykalna frazeologizmu*; S. Bąba, G. Dziłamska, J. Liberek, *Koncepcja słownika frazeologicznego współczesnej polszczyzny*; H. Zgólkowa, *„Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny” — między tradycją a oryginalnością*. Ponadto dziewięć recenzji prac językoznawczych oraz omówienia konferencji naukowych.

Prace Językoznawcze 23, Zagadnienia ogólnojęzykoznawcze i slawistyczne, pod red. H. Fontańskiego, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego nr 1502, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1995, s. 122.

W kolejnym tomie *Prac Językoznawczych* czytelnik znajdzie dziewięć artykułów. Są to: E. Jędrzejko, *Czy zmierzchn strukturalizmu w językoznawstwie?*; K. Termińska, *Teorie językowe i ich faktualna interpretacja*; J. Lubocha-Kruglik, *Strukturalno-semantyczne typy zdań egzystencjalnych (na materiale języka rosyjskiego i polskiego)*; M. Borek, *Czego się boimy, czyli o sposobach wyrażania strachu w języku rosyjskim i polskim*; M. Blicharski, *Słowoobrazowateli'noje gnieздо i frazieologizmy ot słowa „błam” w sowriemiennom russkom jazykie*; A. Zych, *Formacje synonimiczne w obrębie polskich i rosyjskich gniazd słowotwórczych z przymiotnikami wyjściowymi nazywającymi barwę*; D. Tkaczewski, *Polsko-czeskie związki językowe inaczej. Stereotypy myślowe dotyczące języka, niezręczności i błędy, zdradliwe słowa*; A.J. Bluszcz, *Łatyńsko-słowiańskie hybrydy językowe*; M. Szymczak, *Hungaryzmy leksykalne w języku słowackim. Toponimy i nazwiska*.

Praktyczny słownik poprawnej polszczyzny nie tylko dla młodzieży, pod red. A. Markowskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 480.

Po słownikach poprawności językowej (S. Szobera oraz PWN pod red. W. Doroszewskiego i H. Kurkowskiej) wydanych po wojnie, otrzymujemy nowy słownik tego typu, słownik „aktualny i nowoczesny”. Aktualność jego polega na prezentacji najnowszego materiału, który może sprawiać kłopoty poprawnościowe, nowoczesność zaś metodologiczna, na uwzględnieniu w rozstrzygnięciach dwóch norm językowych — wzorcowej i potocznej. Słownik zawiera około 8000 haseł. Nowością jest wyodrębnienie w nim części onomastycznej (nazw miejscowych i osobowych) z właściwą jej problematyką poprawnościową. Słownik przeznaczony jest dla ostatnich klas szkoły podstawowej i uczniów szkół średnich, ale korzystać z niego będą zapewne szersze kręgi użytkowników języka.

Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny, pod red. H. Zgólkowej, t. 4, s. 349, t. 5, s. 360, t. 6, s. 357, Wydawnictwo „Kurpisz”, Poznań 1995.

W tym roku ukazały się kolejne tomy *Praktycznego słownika*, który w zamierzeniu autorów zawierać ma „repertuar słów używanych przez współczesnych Polaków”. Tom 4. obejmuje hasła *Be-Bk*, t. 5. *Blacha-Bujny*, t. 6. *Buk-Chlorotyzacja*. Pierwsze trzy tomy ukazały się w 1994 r.

Przewodnik po stylistyce polskiej, pod red. S. Gajdy, Uniwersytet Opolski Instytut Filologii Polskiej, Opole 1995, s. 477.

Praca ta nawiązuje tytułem, założeniami i układem do *Przewodnika po językoznawstwie polskim* K. Handke i E. Rzetelskiej-Feleszko (1977). Zawiera kilka rozdziałów dotyczących wiadomości z historii stylistyki, środków stylistycznych i rodzajów stylów oraz bibliografii tym zagadnieniom poświęconej.

Jest więc doskonałym kompendium wiedzy o stylistyce, jaka dotychczas poświadczona jest w literaturze naukowej.

María PRZYBYSZ-PIWKO, *Zbiór przysłów i zagadek dla dzieci*, WSiP, Warszawa 1995, s. 90.

Autorka wyboru tak pisze o tej książce: „Zgromadzone w *Zbiorze...* przysłowia, porzekadła i zagadki mogą pomóc w rozwijaniu mowy dziecka w szerokim tego słowa znaczeniu. Być może pobudzą zarówno dzieci, jak i dorosłych do refleksji nad słownym przekazem, który można przyrównać do opakowania dla myśli. Zrozumienie przysłowia nie jest sprawą łatwą, gdyż trzeba poznać znaczenie wyrażen językowych w nich użytych [...], np. *blonie, pluty, grudzić, na grudzie*”.

Janusz RIEGER, *Słownictwo i nazewnictwo lemkowski*, Wydawnictwo Naukowe „Semper”, Warszawa 1995, s. 256.

Dialektologów zainteresuje kolejna publikacja dotycząca kultury i języka Łemków. Autor tak pisze o swojej książce: „W pracy przedstawiono lemkowski słownictwo apelatywne (pospolite) kładąc przy tym główny nacisk na pokazanie związków z sąsiednimi dialektami i językami, a więc na wskazanie tak charakterystycznych dla dialektu pożyczek polskich, słowackich, rumuńskich, węgierskich, niemieckich, archaizmów. Przedstawiono system nazw miejscowości i nazw terenowych. Omówiono system nazwisk lemkowych. Opracowaniem tym towarzyszy słowniczek lemkowski, zawierający leksykę z obydwu stron Karpat, słowniczek etymologiczny nazw miejscowości z terenu Polski [...] oraz słowniczek wybranych nazwisk lemkowych. Ponadto w rozdziale I omówiono obszernie miejsce i główne cechy dialektu Łemków, dano też próbę uchwycenia najważniejszych podziałów dialektalnych *Łemkowszczyzny*”.

Marek RUSZKOWSKI, *Teoretyczne i praktyczne zagadnienia językoznawstwa normatywnego*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Jana Kochanowskiego w Kielcach, Kielce 1995, s. 152.

W pierwszej części zatytułowanej — *Zagadnienia ogólne* — autor krytycznie referuje różne definicje pojęcia „normy językowej” (między innymi w ujęciu H. Kurkowskiej, J. Młodka, A. Gawrońskiego, W. Doroszewskiego, B. Wleczorkiewicz,

i J. Puzyniny), podkreśla istnienie rozbieżności w rozstrzygnięciach normatywnych zawartych w publikacjach z zakresu kultury języka (rozważania ilustruje przykładami), zastanawia się nad zależnościami między logiką a językiem, głównie w kontekście założeń językoznawstwa normatywnego. Kolejne rozdziały poświęca zamierzonemu przekraczaniu norm językowych dla uzyskania efektu artystycznego w twórczości W. Gombrowicza oraz w tekstach z zakresu kultury języka polskiego Oświecenia. W części drugiej, czyli *Zagadnieniach szczegółowych* przeczytać możemy między innymi: o kłopotach z odmianą nazw miejscowych, akcencie w polszczyźnie, wymowie nazw własnych, pleonazmach i tautologiach, szyku spójników „zaś” i „bowiem”. Autor koncentruje się przede wszystkim na tych zagadnieniach, które, jego zdaniem, „w niedalekiej przyszłości mogą uzyskać aprobatę normatywną”.

Scenariusze lekcji języka polskiego. (Z suplementem). Klasa III szkoły średniej, oprac. B. Stworowa, Wydawnictwo „Innowacje”, Goleszów 1995, s. 369.

Publikacja ta dotyczy metodyki języka polskiego. Powstała z myślą o młodych polonistach podejmujących pracę w szkołach średnich. Zawiera szczegółowe konspekty lekcji zarówno z literatury, jak i nauki o języku w klasie III. Jest to drugie, poprawione wydanie *Scenariuszy...*

Scenariusze lekcji języka polskiego. Klasa IV szkoły średniej, oprac. B. Stworowa, Wydawnictwo „Innowacje”, Goleszów 1995, s. 380.

„Książka ta zamyka cykl czterech zeszytów dydaktycznych dla polonisty”. Oprócz konspektów lekcji, nauczyciele znajdą w niej propozycje zestawów pytań do ustnego egzaminu dojrzałości z języka polskiego.

Henryka SĘDZIAK, *Struktura semantyczna i składniowa czasowników z komponentem 'mówić' (na materiale gwary łomżyńskiej)*, Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 1995, s. 103.

Jest to opis semantyki i składni czasowników zawierających w swej strukturze element 'mówić', np. *chwalić, prosić, tłumaczyć, wołać*. Autorka porównuje odpowiednio czasowniki gwarowe z czasownikami współczesnego języka literackiego pod względem znaczenia i składni. Podstawę materiałową stanowią nagrane teksty gwarowe z okolic Łomży i materiał ze *Słownika języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego.

Grace Wales SHUGAR, *Dyskurs dziecięcy*, Wydawnictwo Energeia, Warszawa 1995, s. 248.

Jest to szósta pozycja z serii *Język. Poznanie. Komunikacja*. Książka podejmuje zagadnienia psycholingwistyki, adresowana jest do osób zajmujących się badaniami nad rozwojem sprawności językowych dziecka. Składa się z pięciu części. Część I. *Dyskurs dziecięcy. Podejście teoretyczne i empiryczne*, II. *Początki dyskursu u małych dzieci*, III. *Dyskurs jako proces konstruowania tekstu*, IV część pracy poświęcona jest strategiom i celom dyskursu działaniowego badanym w ramach interakcji dziecięcych. W ostatniej części (V) autorka omawia struktury uczestnictwa w różnych układach społecznych: dziecko-dziecko, dziecko-dorośli.

Janusz SIATKOWSKI, *Slawizmy w utworach śląskich Horsta Bienka*, Uniwersytet Warszawski, Wydział Polonistyki, Instytut Filologii Słowiańskiej, Wydawnictwo Energeia, Warszawa 1995, s. 95.

Z utworów śląskich H. Bienka (ur. 1930 — zm. 1990) wybrał autor około 200 sławizmów i poddał je szczegółowej analizie językowej, dzięki której ustalił ich pochodzenie, występowanie geograficzne i funkcjonowanie w języku niemieckim. Wśród sławizmów największą grupę stanowią polonizmy, mniejszą rusycyzmy. Sporo miejsca poświęca autor zapożyczeniom zwrotnym, to jest wyrazom niemieckim zapożyczonym i przekształconym na gruncie polskim, które w zmienionej postaci wróciły do niemieczyzny śląskiej. Praca ciekawa i ważna nie tylko dla slawistyki i polonistyki, ale i ze względów ogólniejszych (penetracja sposobów zapożyczania i procesów, którym podlegają zapożyczenia).

Teresa SIEK-PISKOZUB, *Gry, zabawy i symulacje w procesie glottodydaktycznym*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 1995, s. 159.

Praca ta dotyczy metodyki nauczania języków obcych. Autorka zajmuje się możliwościami korzystania w glottodydaktyce z metod opartych na zabawie. Rozważaniom swym nadaje szerszą perspektywę. Przedstawia klasyfikację technik ludycznych w pedagogice, zajmuje się koncepcjami i teoriami nauczania języków obcych, funkcją nauczyciela, organizacją zajęć i doбором technik umożliwiających efektywne wykorzystanie zabawy. Po książkę tę mogą sięgnąć nauczyciele języków obcych pracujący nie tylko w szkołach podstawowych.

Magdalena Joanna SITARZ, *Jidysz. Podręcznik nauki języka dla początkujących*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1995, s. 161.

Jest to pierwsze wydanie podręcznika do nauki jidysz. W książce tej, oprócz lekcji gramatyki, słowniczka polsko-jidysz i jidysz-polskiego, uczniowie znajdą też

wiele ciekawych informacji dotyczących kultury i obyczajowości żydowskiej, genezy języka i alfabetu jidysz, zapożyczeń z języków słowiańskich, oraz pożyczek z tego języka do polszczyzny, historii Żydów w Polsce, rozwoju jidysz w Niemczech, Stanach Zjednoczonych, Anglii. Do podręcznika dołączona została „dyskietka z programem ucząco-testującym, zawierająca także prosty edytor (bez możliwości drukowania), słownik i tablice gramatyczne”.

Marek SIERKOWSKI, Dorota MONDEL, *Xięga imion*, Wydawnictwo „FOX”, Wrocław 1995, s. 399.

Jest to słownik imion. Każde hasło (jest nim imię) zawiera wyjaśnienie etymologii imienia, czasem wskazanie wieku, od którego pojawia się ono w języku polskim, wymienienie cech charakteru człowieka noszącego dane imię i wiadomości o patronie (świętym o danym imieniu). Niekiedy hasło zamykają przysłowia związane z omawianym imieniem. Na marginesie zamieszczone są odpowiedniki łacińskie, angielskie, francuskie i niemieckie imienia, data imienin, określenie koloru i zwierzęcia, uważanego za szczęśliwe dla nosiciela danego imienia. Są więc w hasle rzeczy ważne i nieważne, rozrywkowe.

Teresa SKUBALANKA, *O stylu poetyckim i innych stylach języka. Studia i szkice teoretyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1995, s. 235.

Jest to praca z zakresu stylistyki językoznawczej. Znajduje się w niej osiemnaście studiów i szkiców dotyczących przeważnie stylu poetyckiego. Na przykładach zaczerpniętych z polskiej poezji autorka omawia między innymi zagadnienia leksykalno-semantycznej kompozycji tekstu, problemy synonimii poetyckiej, historycznej ciągłości poetyzmów. Część szkiców i studiów, np. *Założenia analizy stylistycznej*, *Porównywanie w badaniach stylistycznych*, *Metodologiczne problemy syntezy stylistyki*, *Czy można mówić o istnieniu systemu stylistycznego*, poświęcona jest zagadnieniom ogólnym stylistyki językoznawczej.

Slavia Occidentalis, t. 50 (1993), Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Wydział Filologiczno-Filozoficzny, Wydawnictwo PTPN, Poznań 1995, s. 251.

Kolejny tom zawiera następujące prace: M. Białoskórska, *Ewolucja teoretycznej normy leksykalnej w polszczyźnie ogólnej XIX i XX wieku*; E. Kędelska, *„Ave Maria” i hasła „maryjne” w słownikach polskich i czeskich XVI w.*; E. Kędelska, *Osobliwe zapisy wygłosowego -ř w „Leksykonie” z 1564 r. (na marginesie kwestii bohemizmów Jana Mączyńskiego)*; D. Kopertowska, *Toponimy wtórne województwa radomskiego*; D. Kopertowska, *Nazwy ulic w miejscowościach województwa radomskiego*; T. Lewaszkiewicz, *Zmiana nazwisk obcego pochodzenia w polskiej praktyce admini-*

stracyjnej; T. Lisowski, Jan Sandecki, redaktor *Żywota Pana Jezusa Krysta z 1522 roku wobec ortografii druków czeskich*; W. Mańczak, *Rzekoma archaiczność dialektu kaszubskiego*; H. Popowska-Taborska, *Faktyczna archaiczność dialektu kaszubskiego (w odpowiedzi Panu Profesorowi Witoldowi Mańczakowi)*; J. Migdał, *Cztery wersje staropolskiego traktatu o puszczaniu krwi (uwagi o wariantowości treści i form językowych)*; H. Popowska-Taborska, *Dzieje kolejnych wydań kaszubskiego Słowniczka P.J. Prejsa*; A. Pospiszyłowa, *Gwarowe przysłowki wyrażające w zdaniu dodatkową predykcję*; D. Scholtze, *Sorbisches Institut Bautzen — Tradition und Neubegin*; Z. Szultka, *Nowe spojrzenie na kaszubskie badania K.C. Mrongowiusza (część II)*; W. Wydra, *Vocabula libri municipalis et feodalis z rękopisu Biblioteki w Sankt Florian*; Z. Zagórski, *Materiał słownikowy z kilku wsi krajniackich w okolicach Złotowa (woj. piłskie). Cz. II*; Z. Zagórski, *Materiał słownikowy z trzech wsi południowokrajniackich (woj. piłskie)*. W tomie zamieszczono także pięć recenzji prac językoznawczych.

Slavia Occidentalis, t. 51 (1994), Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Wydział Filologiczno-Filozoficzny, Poznań 1995, s. 155.

Tom dedykowany jest Prof. Dr Irene Kwileckiej z okazji Jej jubileuszu. Zawiera następujące prace: E. Kędelska, A. Łuczak, *Jubileusz 40-lecia pracy naukowej profesor doktor habilitowanej Ireny Kwileckiej*; A. Belchnerowska, *Polskość Pomorza Gdańskiego w świetle nazw geograficznych*; F. Czyżewski, *Gwary polskie na obszarze gminy Wola Uhruska w województwie chełmskim*; A. Dmitrijewicz Duliczenko, *K istorii etnonimow „Kaszuby i Słowiny”*; J. Hornik, *Język „Listów do Olgi” Václava Havla*; M. Kornaszewski, *Z problematyki mikrohydronimii*; Z. Krażyńska, W. Twardzik, *Spójnik „a” oraz „i” w „Rozmyślaniu przemyskim”*; T. Lisowski, *Ślady graficznej tradycji rękopisów w dwu edycjach „Żywota Pana Jezusa Krysta” Baltazara Opeca z 1522 roku*; T.Z. Orłoś, *Czeski słownik frazeologiczny*; A. Pospiszyłowa, *Wpływy słowackie i czeskie w leksemach przymiotnikowych w gwarze wsi Istebna*; B. Szydłowska-Cegłowa, *Rola emigracji politycznej 1939-1989 r. w kształtowaniu słownictwa publicystyki polskiej*; D. Scholtze, *Sorbisches Institut e.v. (Serbski institut z.t. Bautzen. Herkunft und Standort*; J. Treder, *Słownik Ramutta po 100 latach*; K.T. Witczak, *Ze studiów nad religią Prastowian. Część 2. Prapolska Nyja a grecka Enyo*; W. Wydra, *XIII-wieczne polskie nazwy roślin z rękopisu monachijskiego*. Ponadto tom zawiera sześć recenzji prac językoznawczych.

Slavica Wratislaviensia LXXXVI. Latopis kijowski 1118-1158, przełożył E. Goranin, *Acta Universitatis Wratislaviensis* nr 1679, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1995, s. 179.

Tom ten zawiera przekład pierwszej części *Latopisu kijowskiego*. Drugi fragment kroniki, obejmujący lata 1159-1198, wraz z częścią analityczną poświęconą wszechstronnej charakterystyce źródła ogłoszono drukiem w 1988 r. „Latopis jest bezpośrednią kontynuacją kroniki ruskiej *Powieści minionych lat*, zawiera opis wydarzeń, które miały miejsce na Rusi Kijowskiej, w Polsce i innych krajach ościennych w latach 1118-1198”. Publikacja obejmuje ponadto wykazy ksiąg kijowskich i nowogrodzkich oraz dostojników Kościoła ruskiego z pierwszej połowy XII w.

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich. Indeks nazwisk, oprac. Sz. Konarski, Wydawnictwo DiG, Warszawa 1995, s. 406.

Jest to pierwsze wydanie indeksu nazwisk występujących w *Słowniku geograficznym...* (Sam *Słownik* był po wojnie publikowany w latach siedemdziesiątych). Ponadto tom zawiera wykaz odsyłaczy do haseł głównych indeksu nazwisk do *Słownika*. Całość poprzedza wstęp S. Górzyńskiego.

Słownik imion współcześnie w Polsce używanych, wydał K. Rymut, PAN — Instytut Języka Polskiego, Kraków 1995, s. 440.

Słownik obejmuje wszystkie imiona dziś zarejestrowane w odpowiednich urzędach w Polsce. Opracowany został na podstawie danych Rządowego Centrum Informatycznego PESEL według stanu na kwiecień 1994 roku. Nie ma on charakteru normatywnego, a jedynie poznawczy. Hasła słownika są tak pomyślane, że informują o geograficznym usytuowaniu imienia, o jego liczbowych użyciach i o nasileniu użycia w pewnej przestrzeni czasowej, czyli o modzie na poszczególne imiona.

Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce, pod red. K. Weyssenhoff-Brożkowej, t. 7, z. 5 (56), PAN — Instytut Języka Polskiego, Kraków 1995.

Kolejny zeszyt słownika ukazującego się od 1953 roku obejmuje słownictwo na literę P (*Plaga-Possessionatus*).

Słownik ortograficzny języka polskiego, pod red. M. Szymczaka, wyd. popr., Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 912.

Jest to już XVII wydanie *Słownika*, w którym „usunięto i poprawiono pewną liczbę błędów i niekonsekwencji wydań poprzednich”. (Lista ważniejszych błędów znajduje się na końcu). Tak jak w poprzednich wydaniach, *Słownik* składa się z dwóch części. Pierwsza zawiera omówienie zasad pisowni i interpunkcji opracowanych przez prof. M. Szymczaka. Część słownikowa obejmuje około 110 tysięcy haseł.

Słownik polszczyzny XVI wieku, t. XXIII, PAN Instytut Badań Literackich, IBL Wydawnictwo, Warszawa 1995, s. 436.

Kolejny tom zawiera hasła od P do Phy. Materiał *Słownika* stanowią wybrane zabytki XVI wieku. Celem *Słownika* jest ukazanie różnicowania stylistycznego

ówczesnej polszczyzny. Położenie akcentu na artystycznych i stylistycznych środkach zasobu leksykalnego jest tym, co określa istotę tego słownika, a zarazem odróżnia go od innych.

Słownik prasłowiański, t. 7, pod red. F. Sławskiego, ZNIO, Wrocław-Warszawa-Kraków 1995, s. 207.

Kolejny tom *Słownika* zawiera hasła *Ga- Gobydzь*. Celem słownika jest zgromadzenie i wszechstronna analiza słownictwa prasłowiańskiego: rekonstrukcja pierwotnej budowy wyrazów i ich znaczenia, przedstawienie rozwoju danej formy w różnych językach słowiańskich. Autorzy *Słownika* wykorzystują całe dostępne dziś słownictwo języków słowiańskich (w tym także leksykę gwarową). Pierwszy tom ukazał się w 1974 r.

Słownik staropolski, pod red. S. Urbańczyka, t. 11, z. 1 (69), PAN — Instytut Języka Polskiego, Kraków 1995, s. 80.

Kolejny zeszyt *Słownika*, obejmującego słownictwo staropolskie zaświadczone w najstarszych zabytkach od początków piśmiennictwa polskiego do roku 1500, zawiera hasła na literę *Z* (*Z-Zagumnie*).

Słownik wyrazów bliskoznacznych, pod red. S. Skorupki, Wiedza Powszechna, Warszawa 1995, s. 448.

Jest to już XXII wydanie tego popularnego słownika. Składa się on z dwóch części. W pierwszej znajdują się grupy synonimiczne ułożone alfabetycznie według haseł (hasłem jest wyraz najbardziej reprezentatywny dla danej grupy). Część druga to indeks około 30 tys. wyrazów występujących w części I w różnych grupach synonimicznych.

Słownik wyrazów obcych, pod red. E. Sobol, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 1186.

Jest to nowe, poprawione wydanie *Słownika* (...) częściowo oparte na wydaniu, którego redaktorem naukowym był prof. J. Tokarski. W obecnej edycji znalazło się 30 000 haseł, z objaśnieniami etymologicznymi i wskazówkami dotyczącymi wymowy. Redaktorzy starają się uwzględnić najnowsze zmiany, jakie zaszły w zasobie słownym języka wraz ze zmianami politycznymi i społecznymi. Dlatego w nowym słowniku znajdujemy takie jednostki, jak: *ecu*, *esperal*, *First Lady* czy *yuppie*. Usunięto natomiast wyrazy mniej znane, często przestarzałe. Na nowo też zostały opracowane źródła zapożyczeń.

Zenon SOBIERAJSKI, *Teksty gwarowe ze środkowej Wielkopolski*, UAM w Poznaniu, Wydawnictwo Naukowe 1995, s. 282.

Zbiór zawiera teksty gwarowe z siedmiu wsi wielkopolskich. Teksty te, podane w pisowni fonetycznej, dotyczą zagadnień kultury materialnej i duchowej badanego terenu. Opatrzono są bogatymi objaśnieniami wyrazów, ich fonetyki i odmiany.

Sprawności językowe dzieci upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim, pod red. J. Bałachowicz i J. Paluszewskiego, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogiki Specjalnej w Warszawie, Warszawa 1995, s. 135.

Jak wynika ze *Wstępu*, autorzy dziesięciu artykułów zamieszczonych w tym tomie koncentrują się na następujących zagadnieniach: „a) rozwoju języka dziecka, w szczególności zaś umiejętności konstruowania tekstu narracyjnego i dynamice zmian sprawności narracyjnej dzieci upośledzonych umysłowo; b) rozwoju języka pisanego, szczególnie umiejętności pisania i pisemnego wypowiedzania się oraz sprawności rozumienia języka pisanego (wyrazów, zdań, tekstu); c) kompetencjach polonistycznych nauczycieli języka polskiego szkół specjalnych”.

Studia Językoznawcze, t. XIV, pod red. J. Siatkowskiego, PAN Komitet Językoznawstwa, Wydawnictwo Energeia, Warszawa 1995, s. 144.

Tom ten zawiera streszczenia i fragmenty następujących rozpraw doktorskich: A. Czechowska-Błachiewicz, *Imperativ und Infinitiv als Ausdruck der Aufforderung im Polnischen und ihre Entsprechungen im Deutschen*; A. Kłobus, *Analiza słowotwórcza form zwrotu do osoby*; D. Rzymska, *Starsze warstwy dolnołużyckiej terminologii rolniczej na tle północno-zachodnio-słowiańskim*.

Studia nad polszczyzną kresową, t. 8, pod red. J. Riegera, PAN Komitet Językoznawstwa, Wydawnictwo Naukowe „Semper”, Warszawa 1995, s. 282.

Kolejny tom *Studiów* przynosi 17 artykułów i 8 tekstów gwarowych. B. Walczak w artykule *Po co i jak badać gwary polskie na Ukrainie* porusza zagadnienia teoretyczne i metodologiczne, J. Rieger omawia genezę i ewolucję polszczyzny w Wielkim Księstwie Litewskim. A. Nagórko rozważa status tzw. języka „wiczów”, czyli słowiańskojęzycznych Litwinów. I. Masojć polemizuje z założeniami badawczymi pracy J. Mędelskiej *Język polski na Litwie w dziewiątym dziesięcioleciu XX wieku* (1993).

Dziewięć artykułów dotyczy szczegółowej analizy systemów gwarowych. Autorzy omawiają zjawiska fleksyjne, fonetyczne i leksykalne różnych gwar badanego terenu. Kolejny dział, na który składają się cztery artykuły, jest poświęcony zagadnieniom historii dialektów kresowych. Całość kończą zapisy tekstów gwarowych i bibliografia prac o polszczyźnie kresowej za lata 1989-1993 (z uzupełnieniami do roku 1988).

Studia Slavica, t. 2, *Studia slawistyczne opolsko-ostrawskie*, pod red. J. Damborskiego, A. Furdala, Z. Piaseckiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 1995, s. 148.

Jedenaście spośród osiemnastu prac zamieszczonych w tym tomie studiów dotyczy językoznawstwa. Są to: J. Damborský, *Gramatická kategorie osoby v polštině a češtině*; W. Lubaś, *Zainteresowania nowszej polskiej socjolingwistyki*; J. Hubáček, *K chápání pojmu slang v české tradici*; M. Krčmová, *Slang-těž z hlediska sociolingvistického*; D. Davidová, *Adjektivní skloňování rodových zájmen v mluvě střední generace města Havířova*; Cz. Lachur, *O specyficie konstrukcji z temporalną grupą „za” + narz. w polszczyźnie (w zestawieniu z językiem rosyjskim)*; E. Demillová, *Právní text a soudní diskurs projevy psané a mluvené, spisovné a nespisovné v jazyku práva*; H. Klimsza, *Nagrobki jako źródło badań polszczyzny cieszyńskiej*, Z. Matyskova, *Kształcenie świadomości i sprawności językowej uczniów szkół podstawowych z polskim językiem nauczania w Republice Czeskiej*, J. Raclavska, *Materiały do badań dziewiętnastowiecznej polszczyzny Śląska Cieszyńskiego*; M. Vavrečka, *Glagol „idti” v slovaru i v tekste*. Pozostałe prace dotyczą literaturoznawstwa.

Studia z językoznawstwa słowiańskiego, pod red. M. Lesłowa i M. Saje-wicza, *Rozprawy Slawistyczne 10*, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Wydział Humanistyczny, Lublin 1995, s. 405.

W dniach 29-30 listopada 1988 roku odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa na temat *Dziesięć wieków związków Słowiańszczyzny wschodniej z kulturą Zachodu*, zorganizowana przez Instytut Filologii Słowiańskiej UMCS w Lublinie. Artykuły zamieszczone w *Studiach...* są w większości plonem tego spotkania. Odnoszą się „do języka literackiego, języków narodowych Rusi począwszy od XI wieku, gwar pogranicza polsko-białorusko-ukraińskiego, nazw własnych z terenów pogranicznych, w których wyraźnie odbijają się wzajemne kontakty i wpływy językowe. Do tomu włączone zostały ponadto referaty wygłoszone na sympozjum naukowym pod nazwą *Międzysłowiańskie związki językowe w ujęciu porównawczo-konfrontatywnym* (Lublin, 27 kwietnia 1987) [...] Autorzy tych referatów skoncentrowali się głównie na zagadnieniu polsko-rosyjskich, czesko-rosyjskich i polsko-czeskich związków językowych”.

Barbara STWOROWA, Maria ORLICKA, *Scenariusze lekcji języka polskiego. Klasa I szkoły średniej*, Wydawnictwo „Innowacje”, Goleszów 1995, s. 193.

Książka adresowana jest do polonistów uczących w szkołach średnich. Zawiera konspekty lekcji opracowane na podstawie programu z 1990 r. (Wersja I). Jest to już drugie wydanie *Scenariuszy lekcji...*

Barbara STWOROWA, Maria ORLICKA, *Scenariusze lekcji języka polskiego. Klasa II szkoły średniej*, Wydawnictwo „Innowacje”, Goleszów 1995, s. 228.

W trzecim wydaniu *Scenariuszy lekcji* do klasy II nauczyciele znajdą nowe propozycje doboru materiału (obejmujące między innymi analizę wiersza *Uspokojenie* J. Słowackiego, nowe podsumowanie romantyzmu). Autorki opracowały także konspekty lekcji z nauki o języku. Propozycje tematów lekcji są zgodne z obowiązującym programem szkolnym.

Elżbieta SUPRANOWICZ, *Nazwy ulic Krakowa*, PAN — Instytut Języka Polskiego, Kraków 1995, s. 205.

Jest to swoisty leksykon krakowskich ulic. Autorka podaje w kolejności alfabetycznej dawne i obecne nazwy ulic Krakowa, krótkie notki biograficzne patronów ulic i etymologię omawianych nazw.

Szkolnictwo polonijne na świecie. Zarys syntezy, pod red. A. Kopruckowniaka, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1995, s. 398.

Książka ta z pewnością zainteresuje badaczy śledzących rozwój dialektów polonijnych. Znajdą w niej wiele informacji dotyczących organizacji i tradycji szkolnictwa polonijnego na świecie oraz programów języka polskiego w szkołach polonijnych. Praca ta składa się z 14 rozdziałów poświęconych rozwojowi szkolnictwa w głównych skupiskach polonijnych. Oto ich tytuły: R. Kucha, *Szkolnictwo polonijne w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Tradycje i współczesność*; D. Kaproń, W. Stephan, *Z zagadnień oświaty Polish-Canadians drugiej połowy XX wieku*; T. Radzik, *Szkolnictwo polskie w Wielkiej Brytanii*; W. Śladkowski, *Szkolnictwa polskiego nad Sekwaną wzloty i upadki*; M. Żmigrodzki, *Szkolnictwo polonijne w krajach Beneluksu*; H. Chałupczak, *Szkolnictwo i oświata polska w Niemczech do roku 1939*; G. Janusz, *Szkolnictwo polonijne w Niemczech po II wojnie światowej*; E. Olszewski, *Szkolnictwo polonijne w Danii*; J. Albin, *Szkolnictwo polskie na Łotwie w latach 1919-1940*; A. Kopruckowniak, *Szkoła polska na Litwie*; A. Kopruckowniak, *Szkolnictwo polskie w Rumunii*; Z. Jasiński, *Szkolnictwo polskie w Czechosłowacji (1945-1989)*; A. Kopruckowniak, *Szkolnictwo polonijne w Australii*.

Wanda SZYMAŃSKA, *Szkolny słownik frazeologiczny*, Delta, Warszawa (1995), s. 165.

Słownik zawiera 800 haseł rejestrujących tyleż utartych frazeologizmów (zwrotów, wyrażeń, fraz). Każde hasło zawiera znaczenie danego frazeologizmu i kontekst (najczęściej zdanie) jego użycia, a niekiedy dodatkowe objaśnienie genezy związku, np. *puszka Pandory*, *Szyfrowa praca*.

Andrzej ŚRÓDKA, *Uczeni polscy XIX-XX stulecia*, t. 2, Agencja Wydawnicza ARIES, Warszawa 1995, s. 582.

Drugi tom wydawnictwa *Uczeni polscy...* zawiera noty biograficzne, informacje o osiągnięciach naukowych, publikacjach, działalności naukowej i organizacyjnej uczonych polskich, których nazwiska zaczynają się na litery H-Ł (*Hadecki Karol — Łuszczkiewicz Władysław*).

Dobrosława i Andrzej ŚWIERCZYŃSCY, *Przysłowia w sześciu językach*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 327.

Praca zawiera zbiór około 800 polskich przysłów i wyrażeń przysłowiowych oraz ich odpowiedniki w pięciu językach (angielskim, francuskim, niemieckim, rosyjskim i łacińskim). Przysłowia prezentowane są w układzie hasłowym zgodnym z *Nową księgą przysłów polskich*. Dzięki takiemu układowi bardziej dociekliwi czytelnicy będą mogli pogłębić wiadomości i sprawdzić w *Nowej księdze* wiek przysłowia, jego warianty i częstość użycia. Na końcu pracy zamieszczono indeksy hasel w poszczególnych językach.

Elżbieta TABAKOWSKA, *Gramatyka i obrazowanie. Wprowadzenie do językoznawstwa kognitywnego*, Nauka dla Wszystkich nr 474, PAN — Oddział w Krakowie, Kraków 1995, s. 104.

Książka ta — o charakterze popularnonaukowym — w przystępny sposób wprowadza czytelnika w zagadnienia językoznawstwa kognitywnego. Autorka omawia genezę i źródła tego kierunku, jego stosunek do strukturalizmu, generatywizmu i językoznawstwa XIX w., następnie — podstawowe pojęcia i koncepcje opisu zjawisk językowych wypracowane przez twórców kognitywizmu.

Walerian Nekanda TREPKA, *Liber generationis plebeorum*. („*Liber chamorum*”), oprac. R. Leszczyński, ZNIO, Wrocław-Warszawa-Kraków 1995, s. 533.

Dzieło W. Trepki, zawierające spis pseudoszlachciców i bogatą charakterystykę tego środowiska, powstało w XVII wieku, lecz ze względu na „snobistyczno-towarzystwskie” do 1963 roku pozostawało w rękopisie. Praca ta znana była nielicznym historykom i badaczom heraldyki polskiej. Pełny tekst dzieła w wydaniu krytycznym ukazał się w 1963 r. Obecne wydanie jest już drugim. Historyków języka zainteresuje liczący 60 stron wstęp.

Bogdan WALCZAK, *Zarys dziejów języka polskiego*, Kantor Wydawniczy SAWW, Poznań 1995, s. 272.

Jest to popularne ujęcie historii języka polskiego. Ewolucję systemu językowego (gramatycznego i leksykalnego) polszczyzny przedstawia autor na tle stosunków politycznych, społecznych i kulturalnych. Szeroko omawia świadome poczynania dotyczące języka, jego kodyfikacji i kultury. Ukazuje także rolę i znaczenie w epoce nowopolskiej instytucji, które podejmują pracę nad językiem. Dużo miejsca poświęca językowi i stylowi literatury nowopolskiej. W zakończeniu wskazuje na najważniejsze tendencje rozwojowe polszczyzny powojennej.

Książka przeznaczona jest dla wszystkich zainteresowanych dziejami języka ojczystego. Zapewne korzystać z niej będą nauczyciele, uczniowie liceów, a także studenci, zwłaszcza słuchacze trzyletnich polonistycznych studiów licencjackich.

Jan WAWRZYŃCZYK, *Wkład tłumaczy literatury pięknej do leksykografii rosyjsko-polskiej. Materiały sondażowe*, Wydawnictwo MK, Bydgoszcz 1995, s. 58.

Autor występuje z propozycją metodologiczną wykorzystania w leksykografii rosyjsko-polskiej osiągnięć polskich tłumaczy literatury rosyjskiej. Poparciem tej propozycji są zebrane w formie słownika wyrazy rosyjskie odnoszące się do „kłopotliwych translatorsko jednostek, jak nazwy realiów kultury materialnej i duchowej Rosjan oraz szeroko rozumianej idiomatyki”, dla których polskie odpowiedniki zostały stworzone przez tłumaczy literatury rosyjskiej, takich jak: J. Iwaszkiewicz, J. Tuwim, Cz. Jastrzębiec-Kozłowski, A. Stawar, S. Pollak i inni.

Katarzyna WĘGRZYNEK, *Składnia przymiotnika w ujęciu generatywno-transformacyjnym*, PAN — Instytut Języka Polskiego, Kraków 1995, s. 104.

Autorka tak charakteryzuje swoją monografię: „Problemy poruszone w niniejszej książce dotyczą opisu składniowego polskiego przymiotnika z punktu widzenia gramatyki formalnej, jaką jest model generatywno-transformacyjny. Wypracowane tutaj rozwiązania metodologiczne miały więc na celu ustalenie procedury generowania zdań z przymiotnikami. W związku z tym należało przedyskutować poszczególne zagadnienia, jak np. pozycję przymiotnika w strukturze głębokiej zdania, następnie wyznaczyć klasę leksemów przymiotnych dla opracowywanego modelu, czy wreszcie podjąć próbę włączenia do modelu reguł morfologicznych. Problemom tym zostały poświęcone kolejne rozdziały niniejszej monografii”.

Wielkie miasto. Czynniki integrujące i dezintegrujące, t. 1-2, pod red. D. Bieńkowskiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1995.

Artykuły zamieszczone w dwóch tomach stanowią pokłosie konferencji interdyscyplinarnej, która odbyła się w Łodzi w dniach 17-19 maja 1994 r. Języko-

znawców zainteresują 24 referaty zebrane w tomie II. Oto tytuły niektórych z nich: B. Dunaj, *Polszczyzna miejska — przedmiot, stan i perspektywy badań*; K. Handke, *Nazewnictwo i społeczna przestrzeń miasta*; H. Kurek, *Gwara jako czynnik integrujący i dezintegrujący społeczność wielkomiejską (na przykładzie polszczyzny krakowian)*; E. Umińska-Tytoń, *Co wiemy o łódzkich regionalizmach leksykalnych?*; M. Kamińska, *Czy język integruje czy dezintegruje wielkie miasto (na przykładzie Łodzi)*; G. Sawicka, *Funkcje kulturowe i językowe reklamy ulicznej*; P. Odaloš, *Vplyv pádu socializmu na názvy ulíc a námesti v Česko-slovensku*; M. Orožen, *Rola Lublany jako czynnika integrującego i dezintegrującego w historii rozwoju słoweńskiego języka literackiego*.

Józef WIERTNICKI, *Zasady pisowni łącznej i rozdzielnej ze słownikiem*, Wyd. K. Bartosik, Warszawa 1995, s. 176.

Książka składa się z dwóch części. Pierwsza obejmuje zagadnienia ogólne, zasady pisowni łącznej i rozdzielnej, podstawowe wiadomości o częściach zdania i częściach mowy, wiążące się z tymi zasadami. Drugą część to słownik wyrazów pisanych łącznie i rozdzielnie. Praca ta przeznaczona jest nie tylko dla uczniów różnych szkół, ale dla wszystkich, dbających o poprawność pisania.

Weronika WILCZYŃSKA, Bruno RABILLER, *Słownik pułapek językowych polsko-francuskich*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1995, s. 323.

Słownik rejestruje około 25 tys. słów i zwrotów sprawiających Polakom uczącym się języka francuskiego największą trudność. Autorzy koncentrują się na internacjonalizmach, wyrazach, które występują w obu językach i są tzw. „fałszywymi przyjaciółmi tłumacza”, w formach różniących się rodzajem gramatycznym w języku polskim i francuskim, słownictwie specyficznie polskim oraz określającym realia typowe dla każdego z porównywanych krajów.

Marek WINIARCZYK, *Skróty łacińskie w książkach drukowanych. Z dodatkiem skrótów greckich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1995, s. 122.

Opracowany przez autora wykaz skrótów powstał „po przejrzeniu blisko trzydziestu tysięcy druków w Oddziale Starych Druków Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Jego zdaniem jest ułatwienie lektury starodruków”. Jest to wydanie drugie, poprawione.

W kręgu kultury ukraińskiej, pod red. W. Piłata, Studia i Materiały WSP w Olsztynie Nr 81, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Olsztyn 1995, s. 221.

Tom ten stanowi zbiór prac poświęconych kulturze i literaturze ukraińskiej oraz polsko-ukraińskim związkom literackim i językowym. Językoznawców zainteresują następujące artykuły: A. Racki, *Ewolucja zmian w świadomości i języku Ukraińców Warmii i Mazur w latach 1947-1993*; M. Jurkowski, *Ukraińskie „Ojczyzny”*; W. Witkowski, *Polonizmy w leksyce Słownika staroukraińskiego*; A. Bartoszewicz, *Na marginesie poświadczania ukraińszczyzny w akademickim objaśniającym słowniku języka białoruskiego*; D. Włoczek, *Aktionsart ukraińskich form na ‘-no, -to’ w aspekcie niedokonanym*; L. Mironiuk, *Typolog’ija zoomorficznoji charakterystyki w ukrajinśkij literaturi*.

Wokół szkoły i nauczyciela. Skrypt dla studentów filologii polskiej, pod red. H. Wiśniewskiej i J. Plisleckiego, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1995, s. 161.

Jak wskazuje tytuł, książka ta adresowana jest przede wszystkim do studentów polonistyki. Można ją także polecić początkującym polonistom uczącym w szkole. Na zawartość tego skryptu składają się artykuły dotyczące edukacji literacko-kulturalnej (część I), językowo-stylistycznej (część II) oraz materiały pomocnicze.

W części I znajdują się następujące artykuły: A. Zabrotowicz, *Metodyka historii literatury*; B. Myrdzik, *O potrzebie rozmowy w kształceniu polonistycznym (na przykładzie lekcji poświęconych poezji)*; B. Myrdzik, *Rola dramy w kształceniu polonistycznym*; J. Plislecki, *Przemiany we współczesnej kulturze a edukacja kulturalna*. W bloku dotyczącym edukacji językowo-stylistycznej zgromadzono następujące artykuły: B. Tarczyńska, *Rola kształcenia językowego w edukacji polonistycznej*; B. Kotuła, *Budowa lekcji językowej, wprowadzającej nowe pojęcia*; H. Wiśniewska, *Kształcenie pojęć na przykładzie czasownika*; H. Wiśniewska, *Łatwa i trudna kompozycja pisemnych wypracowań uczniowskich*; M. Jankowska, *Ćwiczenia słownikowo-stylistyczne na lekcjach języka polskiego*. Część III — Materiały pomocnicze — zawiera kwestionariusze ułatwiające ocenę własnych lekcji oraz zagadnienia egzaminacyjne z metodyki kształcenia literackiego i językowego.

Janina WÓJTOWICZ, *Wybór tekstów polonijnych z Zagłębia Ruhry*, PAN Komitet Językoznawstwa, Wydawnictwo Energeia, Warszawa 1995, s. 136.

Wybór tekstów polskich pochodzi od najstarszych przedstawicieli emigracji zarobkowej, która miała miejsce z początkiem XX w. Teksty te zostały nagrane na taśmy w czasie pobytu autorki w Zagłębiu Ruhry w latach 1975-1977, a następnie przetranskrybowane i w postaci fonetycznej wydane. Są one doskonałym źródłem do badań językowych i socjologicznych. Dostarczają cennych wiadomości do badań wzajemnych oddziaływań językowych (języków niemieckiego i polskiego), ukazują także procesy asymilacji ludności emigracyjnej i tubylczej, niemieckiej.

Andrzej WRÓBLEWSKI-IBIS, *Byki i byczki*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1995, s. 462.

Książka ta zawiera wybór felietonów dotyczących kultury języka polskiego, zamieszczanych przez Ibisa na łamach „Życia Warszawy”. Wartość merytoryczną tej książki podnoszą krótkie komentarze językoznawcze pióra autora wyboru, Andrzeja Markowskiego.

Wiesław WYDRA, Wojciech Ryszard RZEPKA, *Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543*, wyd. II poprawione i uzupełnione, ZNIO, Wrocław-Warszawa-Kraków 1995, s. 481.

Drugie wydanie *Chrestomatii* (pierwsze ukazało się w roku 1984), będące najobszerniejszym wyborem tekstów staropolskich do roku 1543, wzbogacone zostało 16 nowymi tekstami rękopiśmiennymi i 7 drukowanymi. Są tu (w całości tomu) teksty literackie i teksty użytkowe, co daje szerszy obraz językowego zróżnicowania ówczesnej polszczyzny. Teksty, zwłaszcza rękopiśmienne, drukowane są w dwu kolumnach — w transliteracji i transkrypcji, co ułatwia czytelnikom obcowanie z tekstem i korzystanie z niego. Omawiana chrestomatia ma dużą wartość naukową, kulturową i dydaktyczną, jest bowiem doskonałą podstawą uniwersyteckiej pracy dydaktycznej, może służyć do analiz literackich i językowych.

Wyrażenia funkcyjne w systemie i tekście, pod red. M. Grochowskiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1995, s. 193.

Na tom ten składają się teksty referatów wygłoszonych na konferencji na temat „Wyrażenia funkcyjne w systemie i tekście (składnia, semantyka, pragmatyka, leksykografia)”, zorganizowanej w Toruniu w dniach 21-23 października 1993 r. Oto ich tytuły: H. Wróbel, *Co to są leksemy funkcyjne?*; Z. Zaron, *Interpretacja składniowa struktur złożonych (Przegląd struktur zdaniowych w poszukiwaniu struktur semantycznie złożonych)*; Z. Topolińska, *Wokół predykatów spójnikowych*; E.D. Zakrzewska, *Polyfunctionality of Polish subordinating conjunctions*; K. Terminińska, *Deskryptywne aktualizacje alternatywy*; A. Bednarek, *Tle razy..., tyle razy...* (rozważania semantyczne); I. Iwanowa, *Próba analizy semantycznej spójnika 'zatem'*; I. Bobrowski, *Tzw. konektory względne (relatory) a transformacja przenosząca*; M. Świdziński, *Problem jednostek względnych*, M. Grochowski, *O możliwości słownikowej charakterystyki semantycznej przyimkowych jednostek języka*; K. Kallas, *O konstrukcjach z przyimkiem 'niż'*; M. Frankowska, *Funkcje syntaktyczne 'zamiast' we współczesnej polszczyźnie*; D. Kopcińska, *Czy słowo 'z' może pełnić taką samą funkcję jak słowo 'i'?*; W. Małdzińska, J. Bałtowa, *Syntaktyczna klasyfikacja przysłówków słowiańskich w świetle ich opisu słownikowego*; R. Grzegorzczak, *Funkcje modalne niektórych zaimków nieokreślonych we współczesnej polszczyźnie*; A. Dobaczewski, *Cechy semantyczne leksemów dopowiedzeniowych 'tak' i 'owszem'*; M. Wiśniewski, *O funkcjach gramatycznych wyrażeni typu 'oczywiście', 'pewnie', 'wykluczone'*; M. Gębka, M. Szupryczyńska, *Status formalnogramatyczny jednostki 'super(-)' w języku polskim*; P. Krzyżanowski, *O gramatycznej i pragmatycznej war-*

tości wołacza; A. Witorska, *Formacje o charakterze imiesłowów biernych w opisie słownikowym*.

Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego MCLXIV, Prace Językoznawcze, z. 117, pod red. S. Stachowskiego, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1995, s. 151.

Kolejny tom *Zeszytów* zawiera następujące prace: M. Bednarski, *Subjekt i predykat w gramatyce starożytnej*; M. Brzezina, *Metajęzykowe sposoby wprowadzania ukrainizmów w XIX-wiecznych utworach literackich*; M. Dąbrowska, *Język używany przez studentów filologii angielskiej* (artykuł w języku angielskim); J. Hornik, *Skrzydlate wyrażenia w języku czeskim i polskim*; S. Kaleta, *Fenomen pisma jako problem empiryczny fonologii i grafematyki* (artykuł w języku niemieckim); H. Kurek, *Nietypowe zjawiska fonetyczne w dialektach polskich*; E. Mańczak-Wohlfeld, *Parę uwag na temat wielojęzycznego słownika Ph. A. Nemnicha*; J. Mietła, *Powstanie i rozwój czeskiej terminologii mineralogicznej*; M. Murkociński, *Próba klasyfikacji niektórych idiomów dialektu syryjskiego*; M. Pomorska, *O fonetycznej adaptacji niektórych zapożyczeń rosyjskich w języku tuwińskim* (artykuł w języku angielskim); J. Sławomirski, *Komutacja zaimkowa w katalońskim i analogia* (artykuł w języku francuskim); A. Sosnowska, *Pragmatyczne funkcje zdań rozkazujących — analiza aktu mowy konstrukcji imperatywnych w trzech sonetach Szekspira* (artykuł w języku angielskim); M. Stachowski, *Etymologie arabskie w historii badań nad słownictwem jakuckim* (artykuł w języku niemieckim); A. Zajda, *Historia pola wyrazowego 'accusator', to jest 'skarżący przed sądem, oskarżyciel' w języku polskim od czasów staropolskich do współczesnych*.

Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, nr 17, *Seria Filologiczna, Językoznawstwo 2*, pod red. M. Bobrana, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, Rzeszów 1995, s. 236.

Kolejny tom *Zeszytów...* zawiera 18 artykułów (autorów polskich i zagranicznych) z zakresu historii języka polskiego i dialektologii, językoznawstwa porównawczego, kontaktów językowych i zapożyczeń leksykalnych, historii języków wschodniosłowiańskich, semantyki, stylistyki oraz problematyki przekładu rozpatrywanej pod kątem stylistyki tekstu i leksykografii.

Zeszyty Łużyckie, t. 13, nr 1, pod red. E. Siatkowskiej, M. Ziółkowskiej-Sobeckiej, R. Leszczyńskiego, Wydawnictwo Energeia, Warszawa 1995, s. 142.

Tematyka tego zeszytu jest różnorodna. Są tu wspomnienia o zmarłych: pisarzu J. Krawce i Prof. W. Budziszewskiej, artykuły językoznawcze omawiające relacje

między dwoma językami łużyckimi, przedstawienie przez E. Siatkowską dyskusji nad nową ortografią dolnołużycką. Cztery artykuły charakteryzują swoistą kulturę, folklor i język literacki Dolnych Łużyc. W kąciku literackim zamieszczono krótkie fragmenty twórczości artystycznej autorów łużyckich, wywiad z twórczynią muzeum dolnołużyckiej tradycji i historii. Ponadto w tomie tym znalazły czytelnik dwie recenzje oraz „Kronikę” prezentującą wizerunek Łużyczan i ich kultury w polskich mediach i publikacjach oraz uzupełnienia do poprzednich numerów *Zeszytów*.

Z teorii i praktyki dydaktycznej języka polskiego, t. 13, pod red. E. Polańskiego i Z. Urygli, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach nr 1437, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice-Kraków 1995, s. 190.

Na tom ten składają się artykuły dotyczące zagadnień kształcenia literackiego i językowego oraz dwie recenzje. Oto tytuły artykułów: E. Ogłóza, *O języku na lekcjach kształcenia literackiego*; K. Ratajska, *Metody kształcenia literackiego. Kilka uwag i wątpliwości*; T. Świętosławska, *O potrzebie formułowania operacyjnego celu kształcenia literackiego (sygnał)*; S. Rzęsikowski, *Dzieło dramaturgiczne i jego sceniczna realizacja na lekcjach języka polskiego*; B. Zeler, *Między „Lwami” a „Groblem Agamemnona”*; B. Bogolebska, *Kategorie estetyczne w dydaktyce polonistycznej*. W części dotyczącej kształcenia językowego znajdują się następujące artykuły: E. Kozłowska, *Wybrane terminy i pojęcia z zakresu teorii języka w świadomości uczniów szkół średnich*; K. Gąslorek, *Zapóżyczenia w słownictwie uczniów i podręcznikach szkolnych*; E. Korzeniowska, *Efektywność edukacji językowej w klasach IV-VIII szkoły podstawowej a polonistyczne funkcje podręcznika gramatyki*; A. Mikołajczuk, *Struktura semantyczna wybranych związków frazeologicznych w testach egzaminacyjnych na polonistykę (1992/93)*; B. Tarczyńska, *Synonimia składniowa w wypowiedziach uczniowskich jako efekt kształcenia językowego*; B. Kotuła, *Peryfrazja w wypracowaniach uczniowskich*; R. Pawłowska, *Nauka ortografii a kształcenie sprawności czytania*; F. Nowak, *Test sprawdzający wiadomości i umiejętności ortograficzne uczniów klas IV-VIII*; J. Podracki, *Z dydaktyki interpunkcji polskiej (składnia — części mowy — semantyka)*; B. Niesporek-Szamburska, D. Bula, *O nabywaniu doświadczeń w akcie mowy. Kompetencja komunikacyjna*; M. Kawka, *Sposoby zwracania się do uczniów — edukacyjne akty mowy*.

Z teorii i praktyki dydaktycznej języka polskiego, t. 14, pod red. E. Polańskiego i Z. Urygli, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach nr 1499, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice-Kraków 1995, s. 182.

Kolejny tom studiów *Z teorii i praktyki dydaktycznej* zachowuje układ tematyczny znany z poprzednich edycji. W części dotyczącej kształcenia literackiego i kulturalnego znajduje się sześć artykułów. Część poświęcona kształceniu językowemu zawiera cztery artykuły. Są to następujące prace: K. Bakula, *Rozważania nad koncepcją kształcenia językowego w szkole podstawowej*; U. Żydek-Bednarczuk, *Komunikacja dydaktyczna na lekcjach języka polskiego*; D. Jastrzębska-Golonkowa,

Znaczenie i cele nauczania fonetyki; A. Jakubowicz, *Wykorzystanie strategii pamięciowych w początkowym nauczaniu ortografii*. Ponadto w tomie tym znajduje się również recenzja książek z zakresu metodyki języka polskiego.

Piotr ŻMIGRODZKI, *Zdania metaforyczne w języku polskim. Opis semantyczno-składniowy*, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach nr 1519, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1995, s. 151.

Przedmiotem tej monografii jest opis i klasyfikacja zdań metaforycznych w ramach generatywnego modelu języka. Jak wynika ze *Wstępu* — głównym celem pracy jest sprawdzenie i udowodnienie przydatności naukowej opracowanego przez S. Karolaka modelu gramatyki generatywnej, opartego na tzw. „składni predykatowo-argumentowej, który został wzbogacony przez autora o kilka elementów właściwych klasycznemu gramatykom generatywnym, takich jak rygorystycznie zbudowany leksykon, ujednoznacznienie reguł generatywnych na poszczególnych poziomach opisu itd.”. Praca ma charakter teoretyczny. Przykłady zdań metaforycznych pochodzą ze *Słownika języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego.

SPRAWOZDANIA, UWAGI, POLEMIKI

SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI NAUKOWEJ „KONCEPTUALIZACJA UCZUĆ W JĘZYKU, TEKŚCIE I KULTURZE”

W dniach 13.-16.06.1996 r. odbyła się w Karpaczu konferencja naukowa na temat: „Konceptualizacja uczuć w języku, tekście i kulturze”, zorganizowana w ramach konwersatorium „Język a kultura” przez Uniwersytet Wrocławski (Profesor Jerzy Anusiewicz — przy współpracy Profesor Iwony Nowakowskiej-Kempnej z Uniwersytetu Śląskiego).

W zaproszeniu do udziału w konferencji zaproponowano dwa kierunki rozważań. Pierwszy, teoretyczno-metodologiczny, miał prowadzić do odpowiedzi na pytania o wartość różnych teorii kognitywnych w badaniach nad uczuciami oraz możliwość przełożenia na definicje słownikowe powstałych na gruncie tych teorii semantycznych opisów uczuć. Drugi nurt badań miał dotyczyć budowy kategorii UCZUĆ, struktury semantycznej (m.in. metaforycznej organizacji) poszczególnych uczuć oraz związku między mówieniem o uczuciach, rozumieniem uczuć i bazą doświadczeniową. Tak określony krąg tematyczny wypełniono w trakcie obrad bardzo zróżnicowanymi treściami. W ciągu trzech dni zostały wygłoszone 22 referaty i 1 komunikat, nad którymi dyskutowało grono językoznawców z kilkunastu polskich i niemieckich placówek naukowych.

Pierwsze cztery wystąpienia wprowadziły uczestników w zagadnienia teoretyczne związane z badaniem i opisem uczuć w języku. Profesor Jadwiga Puzynina (Uniwersytet Warszawski), analizując semantykę i łączliwość polskich leksemów nazywających różne stany psychiczne (np.: *uczucie, emocja, postawa*), wykazała konieczność wyraźnego rozgraniczenia dwóch planów badań: a) psychologicznego, przyjmującego za podstawę naukowe klasyfikacje uczuć, tworzone przez badaczy ludzkiej psychiki; b) lingwistycznego, związanego z potoczną klasyfikacją stanów psychicznych, która została utrwalona w konwencjonalnych związkach językowych i często odbiega od ustaleń psychologów. Szczególnie wyraźnie zostały przedstawione: językowa konceptualizacja UCZUĆ oraz językowa konceptualizacja POSTAW w polszczyźnie.

O przejawach konceptualizacji różnych uczuć (m.in. gniewu, strachu, radości) w języku — związanych z doznaniem cielesnym — mówiła Profesor Iwona Nowakowska-Kempna, podkreślając potrzebę uwzględnienia obrazowości, schematyzacji, stereotypizacji, prototypowości oraz „ucieleśnienia”, których przykłady można wskazać we frazeologii i w szerokich kontekstach językowych. Według referentki łączenie przez kognitywizm różnych elementów, takich jak gestalty doświadczeniowe, podobieństwo rodzinne, prototypy, „wyobraźniowość”, może prowadzić do niebezpieczeństwa nieporozumień terminologicznych i zarzutu zbyt daleko posuniętego subiektywizmu w interpretacji zjawisk językowych. Jedynie wyraźne sformułowanie założeń jest w stanie uchronić badacza przed tymi zagrożeniami.

O trudnościach związanych z analizą i opisem emocji w języku mówił także Profesor Aleksy Awdiejew (Uniwersytet Jagielloński), który zaproponował wykorzystanie założeń „gramatyki interakcyjnej” do badań nad uczuciami. Ponieważ emocja jest z natury zjawiskiem ukrytym, nieobserwowalnym bezpośrednio, informacje o jej istnieniu docierają do odbiorcy w trakcie interakcji, a znakami pośrednimi są dające się zauważyć symptomy fizjologiczne oraz deklaracje podmiotu czującego. Wyrażanie emocji może więc mieć postać niewerbalną, parawerbalną lub werbalną, a w ostatnim przypadku rodzaj konwencjonalnych środków językowych wyrażających dane uczucie zależy od typu komunikacji i kontaktu między nadawcą a odbiorcą. Przekaz informacji komplikuje się jednak, ponieważ realność psychologiczna przeżywania emocji jest zróżnicowana: nie zawsze podmiot wyraża to, co czuje — częste są przypadki ukrywania uczuć lub, odwrotnie, ich udawania. Dlatego podstawą badań nad emocjami powinny być całe układy interakcyjne, wpisane w określoną sytuację pragmatyczną. Dopiero nad tym poziomem interakcyjnym nadbudowuje się poziom relacyjny — mówienie o uczuciach. Stąd wynika konieczność włączenia badań nad językiem uczuć do pragmatyki. Ten postulat został rozwinięty w referatach wygłoszonych w dalszej części obrad: Doroty Szumskiej *O emocjach bez emocji* i Krystyny Dady *O sposobach wyrażania emocji*.

Na zakończenie relacji z ogólnoteoretycznej części konferencji należy wymienić referat Profesora Wiesława Banysia (Uniwersytet Śląski), przedstawiający inwarianty i prototypy w kognitywnej analizie leksykograficznej na przykładzie spójnika *jeśli* i zapowiadający przydatność wykorzystanej teorii do opisu uczuć.

Pozostałe referaty wygłoszone w trakcie konferencji były zdominowane przez poszukiwanie praktycznych rozwiązań i opis konkretnych zjawisk językowych. Referaty te można podzielić na co najmniej trzy grupy: a) uczucia w języku-systemie; b) uczucia w tekście; c) uczucia w kulturze.

1. Uczucia w języku-systemie

Problem badania i opisu uczuć w języku wystąpił już w referatach wprowadzających — Profesor Jadwiga Puzyniny i Profesor Iwony Nowakowskiej-Kempnej. Szczegółowe i zróżnicowane zagadnienia zostały przedstawione w dalszej części obrad. Agnieszka Mikołajczuk (Uniwersytet Warszawski) zajęła się problemem znaku, miejsca i autorstwa ocen, które są przypisywane w polszczyźnie różnym odcieniom gniewu i wiążą się z leksemami *gniew*, *oburzenie*, *złość*, *wściekłość*, *irytacja*, stanowiąc często czynnik semantycznie dystynktywny. Mariola Jakubowicz (Instytut Sławiastyki PAN, Kraków) przedstawiła „dwa oblicza miłości”: jedno — odtworzone na podstawie etymologicznych analiz nazw miłości w językach indoeuropejskich i drugie — sporządzone w wyniku badania polskiej frazeologii obrazującej miłość, oraz uzasadniła prototypowość miłości zmysłowej w różnych językach i kulturach. Renata Kozieł (Uniwersytet Śląski) zobrazowała na polskich przykładach koncepcję niemieckiego badacza, Reinharda Fiehlera, który w opisie nazw emocji wyróżnił dwa rodzaje konceptualizacji: a) konceptualizację codzienną uczuć — z punktu widzenia doznającego emocji, utrwaloną w metaforach potocznych; b) konceptualizację interakcyjną — z punktu widzenia społecznego, znajdującą odbicie w czasownikach nazywających uczucia i w ich rekcji. Anna Burzyńska (Uniwersytet Wrocławski) ukażała różne środki kwantyfikacji numerycznej, wykorzystywane w polszczyźnie do wyrażania treści emocjonalnych.